Nr. 129. Dnia 11 maja. Czwartek. Dnia 29 kwietnia (11 maja) 1893 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południn.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

Dziś.	**Wnieb. Pańskie.**	Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 17	Wschód księżyca o godzinie 12 minut 16 w.
Piątek:	Pankracego M.	Zachód „ „ 7-ej „ 36	Zachód „ 2 „ 28 r.
Sobota:	Serwacego B.	Długość dnia godzin 15 „ 22	Wysokość wody na Wiśle st. 5 c. 0 (st. 4 c. 8).
Niedziela:	Bonifacego M.	Przybyło „ 7 „ 44	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 10°.

Poniedz.: Zofji W.
Wtorek: Jana Nepom.
Środa: Paschalisa W.
Czwartek: Feliksa Biskupa.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281. telefonu nr. 313.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Ludowida, jutro Wszemiła.

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy. (Nowy-Świat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wystawa etnograficzna. (Krak.-Przedm., 17—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem., w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Teatry: Wielki: dziś „Straszny dwór" (z udziałem panny Kwiecinskiej); jutro „Robert djabeł" (z udziałem panny Libji Drog i p. Józefa Russitano);— Rozmaitości: dziś „Rozbitki"; jutro „Prawa serca";—Nowy: dziś „Dziecko szczęścia"; jutro „Córka tambormajora" oraz „Wujaszek Alfonsa". (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 12719 rs. 10 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 2-ej po południu, wykup i prolongata uskuteczniają się od 9-ej zrana do 3-ej po południu.)

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie relikwjarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

KOLONJE LETNIE

w r. 1892-im.

Ofiary i wydatki.

W poprzednich rozdziałach kilkakrotnie już czytelnik spotykał się z cyframi, dotyczącemi kosztów, jakie poniesione były w r. 1892-im.

Tu pragniemy raz jeszcze zestawić wszystko, co dotyczy ofiar i wydatków.

Wszystkie wydatki, poniesione na urządzenie i utrzymanie kolonij, rozdzielić się dają na trzy główne działy:

1) wydatki na utrzymanie kolonij;
2) wydatki na kupno inwentarza;
3) wydatki na administrację.

*

1. Wiemy już z rozdziału o gospodarstwie kolonij, że wydatki na utrzymanie kolonij były bardzo różne w różnych miejscowościach. W kosztach utrzymania danej kolonji odróżniamy:

a) koszt żywienia dzieci, prania, reparacyj, koszt żywienia dozorców, dozorczyń itd. — i

b) opłatę dozorców, dozorczyń, gospodyń, kucharek, służących, najemnic.

Koszty rzeczone wynosiły jak następuje:

	a	b	Razem
w Dzierzbicach . . .	166.10	130.—	296.10
w Janowie	487.—	145.32	632.32
w Bartnikach	380.—	130.—	510.—
w Żyrzynie *)	510.50	60.—	570.50
w Psarach	695.37	149.95	845.32
w Rudzie Pabjanickiej	766.33	192.—	898.33
w Laskach	467.34	85.30	552.64
w Kazimierzu n. W. .	960.50	100.—	1060.50
w Trzepnicy	417.75	110.—	527.75
w Łagowie	629.50	60.—	689.50
w Żyrardowie	—.—	44.61	44.61
w Lesznie	—.—	—.—	—.—
w Sannikach	—.—	—.—	—.—
Ogółem we wszystkich 13-tu kolonjach wiejskich	5420.39	1207.18	6627.57
W Ciechocinku	1417.54	359.—	1776.54
Nadto za najęty lokal zapłacono	—.—	—.—	600.—
za kąpiele, lekarstwa i felczerowi	—.—	—.—	449.21
Ogółem w Ciechocinku	—.—	—.—	2824.75

*

2. Na zakup ruchomości wydatkowano, jak następuje:

	rs.	kop.
na łóżka żelazne	585	04
„ kołdry **)	419	40
„ statki metalowe	557	89
„ materjały łokciowe	412	70
„ szkło i fajans	26	60
„ sznury do bielizny itp.	13	50
„ kosze	23	50
„ szczotki i grzebienie	49	20

*) Ponieważ p. Zofja Wessel tytułem ofiary wniosła podczas bytności dzieci w Żyrzynie rs. 300, zatem istotny koszt co do a) wynosił tylko rs. 210 kop. 50, ogólny zaś koszt kolonji rs. 270 kop. 50.

**) Z powodu spóźnionego przedstawienia rachunku przez firmę Arnold i sp., reszta należności za kołdry wypłacona została już po zamknięciu rachunków za rok 1892-gi; ogółem na kołdry wydatkowano około 700 rs.

100)

NAFTA.

POWIEŚĆ

Sewera.

(Dalszy ciąg.)

— U nas, mój drogi, w naszym świecie—mówił do Stefana—naprawiają wrosłe w ziemię okopy świętej Trójcy i nabijają starą skałkową broń przeciwko wam, żywiołom rozstroju, wam: Pankracym!...

— Cha, cha! — zaśmiał się serdecznie Stefan, tak głośno, że aż przyczajone echa w lesie odpowiedziały mu.

— Zygmuś, czy ty nie żartujesz?...

— Mówię serjo... i gdybym nie był dziś tu, z tobą, z wami, niezawodnie w Krakowie stałbym na wałach i ostrzył krzemień skałkówki, myśląc, że spełniam misję i odgrywam wielką w kraju rolę cywilizacyjną.

— Oni się bawią w żołnierzy świętej Trójcy, a tu ludzie nowi, nieznani im, bez ich świadomości powstają. Dźwiga się nowe społeczeństwo, które sobie zarówno żartuje z Pankracych i z nich: społeczeństwo szorstkie, dzikie, pracowite, dobijające się chleba i miejsca dla siebie. Zygmuś! to są stare dzieci, przesiadujące w bibljotekach, a nie mają pojęcia o swym kraju. Chcą strzelać do Pankracych, niechaj raczej strzelają do naszych wież naftowych, do naszych świdrów kanadyjskich i maszyn parowych.

— Zygmuś! dobry humor rozsadza mi serce. Czuję w tobie zmianę, jesteś teraz jakiś inny, a nie ten papinkowaty paniczyk o dwudziestu pięciu parach butów, deklamujący jakieś stare brednie indyjskie.

— Nie wiem—odparł Zygmunt—lecz to mogę powiedzieć, że czuję w sobie jakąś nową siłę człowieka czynu.

— Ta właśnie wyradzająca się w tobie nowa siła jest to zmysł trzeźwości, spryt spostrzegawczy i energja, którą ci dała praca.

Porwał w objęcia Zygmunta.

— Ach ten Jaś, ten Jaś mój drogi, poruszył we mnie wszystkie drzemiące namiętności, pragnienia, nadzieje, chęć pracy na wielkie rozmiary, rzucanie miljonami! Zaczął marzyć, mówiąc zcicha. Kupy złota leją się przez me ręce, a ja chodzę w tym samym serdaku, szaraczkowych spodniach, długich butach i ten sam jem rosół z ziemniakami. Lubię go, przypomina mi wszystkie moje biedy, jakie przeżyłem—drogie to wspomnienia...

— Poczciwy marzycielu!

— Zygmuś, bez fantazji, marzeń, nadziei, pragnień czembyśmy byli?

Odetchnął, pomyślał chwilę i znowu się zapalił.

— Fantazja, która w nas gra, napina nerwy jak struny, daje nam wściekłą wytrwałość, energję i budzi pragnienia. Wyobraź sobie: ja, człowiek o dwunastu miljonach rocznego dochodu, mający swoje banki i swych dyrektorów, swoje koleje żelazne, swoje druty telegraficzne, dźwigający tysiące przedsiębiorstw od jednego skinienia mej ręki—mieszkam w jednym pokoiku i zjadam rosół z ziemniakami... Ten Jaś, ten Jaś zakłada miny w serca ludzkie i podpala je. Chodźmy się napić wina, aby wzburzone nerwy uciszyć.

Nalał, a trącając o szklankę Zygmunta, odezwał się wesoło:

— Za zdrowie poczciwców z okopów św. Trójcy i na cześć ich naiwności. Lubię ich i to wino lubię. Cały zbytek, na jaki sobie będę pozwalał. A teraz połóż się spać na mojem łóżku, kazałem ci dać świeżą pościel, ja obejdę kopalnię, zaprowadzę ład, bo to jutro niedziela i przespię się w gościnnym pokoiku, urządzonym na strychu, w domku praktykantów.

Jesteś zmęczony?

— Niewypowiedzianie. Dobranoc.

Zygmunt został sam.

— Czyż po wizycie Jasia, można walczyć w imię oszczędności z tym zacnym zapaleńcem i marzycielem? Niepodobna.

Położył się i mimo zmęczenia nie mógł zasnąć. Marząc w pół śnie, widział się razem ze swymi dawnymi przyjaciołmi na darniowych starych wałach. Stał uzbrojony w skałkówkę, w pancerzu na piersiach. Cała armja z wytężoną uwagą patrzała daleko przed siebie, szukając Pankracych, czekając na Pankracych. Tymczasem, z pod stóp rycerzy i darniowych wałów, powstawali i dźwigali się nowi ludzie: silni brutalnością i energją. Rośli szybko, zaludniając wielkie przestrzenie.

Raptownie spojrzeli na okopy, dziki śmiech jak huragan zawył.

Zygmunt się zbudził, zerwał na równe nogi, wstrząsł się nerwowo.

„Śmieli się straszliwie, bezlitośnie!... Mrowie przechodzi od takiego śmiechu. Szyderstwo tych tłumów poruszało szpik w kościach i trzewia targało. Oddajemy im naszą przeszłość, umiejętność, pracę, kapitały, sami padamy w walce, a oni za to bezczelnie śmiać się z nas będą. Nie chcę dożyć tej chwili, ja i oni nie będziemy wtedy mieli sobie nic do powiedzenia—nic—nic... Zanim cywilizacja wsiąknie w te tłumy, a one w niej się wykąpią, minie wiek—dwa... Jakże ten Stefan swoją bezmierną poczciwością głupi, a ja z nim! On nie śmie swych ludzi odpędzać i deklamuje o miljonach, ja na to pozwalam, choć wiem, że idę do ruiny... A może to jest prawo fatalności, lub logika dziejów?"

Zaczęło świtać — leśna mgła oróżowiona wschodem słońca, rozstępując się, tuliła się do drzew i wraz z szarym niknęła mrokiem. Słońce wypłynęło w swym majestacie, rzucając na świat snopy złotego światła. Odrazu zrobiło się jasno, pogodnie, wesoło, ciepło i serdecznie...

Zygmunt stał w oknie, patrzał i słuchał wesołości dnia, okrzykiwanego świergotem ptasząt.

— Wielka mistrzyni, naturo! — odezwał się zcicha—przeobrażenia twoje są prawami świata, narodów i ludzi!...

Mary od niego odleciały—rzucił się na łóżko i pokonany młodością, pragnącą odpoczynku, zasnął.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

„ szycie i pranie bielizny . . .	104	03
„ pieczęcie i znaki	3	—
„ paki i stolarz	19	01
„ pudła	12	40
„ zabawki	18	11
Ogółem	2244	38

*

3. Wydatki na administrację przedstawiają się, jak następuje:

	rs.	kop.
Pensja sekretarki, woźnego i osób chwilowo pracujących	241	35
Kąpiele dzieci przed wyjazdem	74	37
Komorne za skład na rzeczy	30	—
Marki i karty pocztowe, materjały piśmienne	161	47
Przewóz rzeczy, dorożki, tramwaje, wydatki przy wyjeździe i powrocie dzieci, różne drobne wydatki	171	29
Ogółem	678	48

*

Koszty administracji centralnej przypadają równomiernie na wszystkie kolonje i na wszystkie dzieci, tak, że tu można słusznie obliczyć wydatek średni na jedno dziecko (ogółem dzieci 884). Wydatek ten wyniósł kop. 76·8.

Wydatkowano zatem:

1) Na utrzymanie 13-tu kolonij wiejskich	rs.	6,627	kop.	57
Na utrzymanie kolonji w Ciechocinku	„	2,825	„	75
2) Na inwentarz	„	2,244	„	38
3) Na administrację	„	678	„	48
		12,376	kop.	18

Dochody przedstawiają się, jak następuje:

	rs.	kop.
Ofiary, jakie wpłynęły w r. 1892-im	10,446	51
Ofiara p. Wawelberga na kolonję w Ciechocinku	2,500	—
Złożono bezimiennie w Banku handlowym	50	—
Procent od funduszów, lokowanych w Banku handlowym	38	65
Zysk przy sprzedaży 51 guldenów .	12	17
Remanent pozostały z r. 1891-go .	765	—
Ogólny dochód wynosił	13,812	33

Dochód	rs.	13,812	kop.	33
Wydatki	„	12,376	„	18

Pozostało w d. 1-ym stycznia 1893-go r. gotowizną . . rs. 1,436 kop. 15.

Z tym oto remanentem rozpoczynamy okres nowy w życiu naszej instytucji...

Stanisław Markiewicz.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 9-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Evenement teatralny: Girardi, pierwszy komik i ulubieniec publiczności, który przewybornie tworzy postacie w operetkach straussowskich, żeni się z panną Odilon, słynną aktorką z Deutsches Volkstheater. Małżeństwo to zaburza spokój kilku knajp i burzy kilka „stamtischów“ w piwiarniach, którym Girardi prezydował.

Dzisiaj przypada w Wiedniu 20-ta rocznica czarnego piątku, okropnego krachu podczas wystawy powszechnej w r. 1873-im. Dzienniki rozpamiętują owe czasy i wykazują, jak się dobrobyt w ciągu lat pokoju podniósł i ustalił, zarówno z kredytem państwa.

Monachijczycy w Carltheater grają przewybornie sztuki Anzengrubera i słynną „Geierwally”. Czesi śpiewają „Nitouche”, wcale nieźle, ale co prawda, to z tem jeździć niema celu.

Zapewne was to zajmie, że wyszło z druku widowisko Adolfa Paula pod tym samym tytułem, co i komedja Gawalewicza: „Stare długi”.

Mrozy przez trzy dni były tak dotkliwe, że jaskółki gromadami wlatywały do mieszkań; nocowały w pokojach, wybiegały za żerem i znowu wlatywały bez trwogi. Dziś nagle znowu + 15° R.

„*Jedenacte prikazane*”, vesolohra w trich dejanstwich, napsal Samberk. W tych dniach odegrali czesi tę komedję, mocno farsowatą, wobec widowni przecież już w większej części zapełnionej. Jest to klub kawalerów, ale przykazanie jedenaste opiewa: „Nie będziesz się swojej żony zapierał.” Jeden bowiem z czterech członków „spolka” kawalerskiego ożenił się, a gdy się towarzysze do niego po zwyczaju na urodziny zjeżdżają, przedstawia im żonę swoją, jako przybraną córkę. Ztąd wywiązują się dalsze powikłania. Drugi bowiem ze „spolka” poszukuje właśnie córki swojej (niewyraźnej legitymacji) i odkrywa, że owa, niby przybrana córka towarzysza, jest jego córką. Prawa swoje do niej wytacza on nawet przeciwko jej własnym rodzicom, którzy także tam z drugą córką zjechali. W tej drugiej zakochuje się trzeci towarzysz, nieśmiały profesor, tak, że pozostaje tylko czwarty, eks-major. Znajduje się „ta trzecia”, jakaś była gospodyni „spolka”, jako żona kapitana strażaków, figury arcykomicznej, niewiadomo tylko, czy się znalazła „ta czwarta”, owa tak poszukiwana córka. W tych ramach porusza się akcja, w której dosyć czynną odgrywa rolę pokojówka molierowska. Gdyby poczyniono skrócenia, wyrzucono monologi, byłaby fraszka wcale wesołą; galerja figur, nieco karykaturalnych, jest zabawną. Aktorzy grają wybornie, strzegą się przesady; nie tak się ma rzecz co do aktorek.

W Deutsches Volkstheater odegrano Ibsena „Rosmersholm”. *Neue freie Presse* powiada: „Czasem się prawie zdawało, jakgdyby artyści rozumieli to, co grają, publiczność jednak sztuki zgoła nie rozumiała, ale pojedyncze sceny robiły silne wrażenie.”

Hevesi w *Fremdenblatt* w dalszem sprawozdaniu z wystawy powiada:

„Dwie minjatury Rybkowskiego „Obóz cyganów”, w formacie biletów wizytowych, pociągają niepowstrzymanie smakoszów.” Specjalnością swoją w tego rodzaju obrazach, dobił się Rybkowski powszechnego uznania.

A.

*

Berlin, 8-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Zmarł wczoraj po południu w Bückeburgu panujący książę Schaumburg-Lippe. Urodził się zmarły książę d. 1-go sierpnia 1817-go r. w Bückeburgu z ojca Jerzego z matki Idy, księżniczki Waldeck i Pyrmont. Poślubiwszy d. 25-go października 1844-go r. Herminę, księżniczkę Waldeck i Pyrmont, d. 21-go listopada 1860-go r. objął rządy księztwa po swoim ojcu. Pozostawia po sobie czterech synów: Jerzego, Hermana, Ottona i Adolfa, z których pierwszy, urodzony d. 10-go października 1846-go r. objął obecnie rządy, ostatni zaś poślubił Wiktorję księżniczkę pruską, siostrę cesarza Wilhelma II.

Zmarły książę Adolf Jerzy był pruskim jenerałem konnicy, szefem pruskiego bataljonu strzelców i rycerzem orderu Czarnego orła. Ustąpienie ze sceny politycznej zmarłego księcia przywodzi na pamięć wypadki z r. 1866-go. W roku tym w radzie związkowej rzeczy taki obrót wzięły, że Austrja postawiła wniosek o mobilizację przeciwko Prusom. D. 14-go czerwca było głosowanie. Szala chwiała się dosyć długo, dopiero głos delegata szaumburskiego v. Straussa za wnioskiem austrjackim przechylił ją na rzecz Austrji. Wybuchła zatem wojna prusko-austrjacka, która spowodowała utworzenie związku północno-niemieckiego.

Prusy po zapadłej decyzji, o świcie d. 15-go czerwca, posunęły wojska swoje przed Schaumburg, żądając od księcia oddania rządów, lub przyłączenia się do Prus. Książę obrał drugą ewentualność, czem uratował swój tron. Wojska jego, złożone z 250 żołnierzy, wyruszyły tym czasem pod komendą pułkownika v. Mensinga już ku wojskom austrjackim, z któremi się miały połączyć. W drodze wzięte do niewoli, przez czas trwania kampanji trzymane były w Ulmie, lecz nie rozbrojone. Stosunki księcia do dworu pruskiego z biegiem czasu polepszyły się do tego stopnia, że małżeństwu księcia Adolfa z księżniczką pruską nic nie stało na przeszkodzie.

Zmarły książę pomimo to, w kraiku swoim, nie obejmującym więcej nad 8 mil kwadratowych, czuł się panem udzielnym u siebie. Zniechęcony ciągłemi rozporządzeniami ks. Bismarka, dotyczącemi uregulowania stosunków rzeszy w pierwszych latach po ustanowieniu cesarstwa, ozwał się w te słowa: „*Hier is das Land, wo Bismark nicks to säggen hat*”, co znaczy: „tutaj jest kraj w którym Bismark nie ma nic do powiedzenia”. Książę Adolf z zamiłowaniem zajmował się polowaniem i fabrykacją broni palnej. Dla poddanych swoich bardzo był przystępnym; majętniejszych włościan, których w księstwie spora jest liczba, znał prawie wszystkich nie tylko z imienia ale i osobiście. Do sztuk pięknych i literatury prawie żadnego nie okazywał zainteresowania.

W Kłajpedzie, z powodu rozporządzenia, zabraniającego przejścia przez granicę i ekspedjowania koleją wychodźców russkich starozakonnych, począwszy od dnia 28-go kwietnia, ogromny panował ruch. Razem wyruszyło w ostatnich dniach z Kłajpedy około 700 osób tej kategorji, ażeby przez Bremę i Rotterdam udać się do Ameryki. W jednym dniu kasa stacyjna za same bilety miała dochodu 10,000 marek.

K.

*

Paryż, 7-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Premjera wczorajsza w Komedji francuskiej należy do tych, któremi zachwycają się francuzi, bo potęgują w ich umysłach stale tam przebywające poczucie wielkości i sławy literackiej Francji. Zarówno jak przeszłoroczny dramat Jana Richepina „Przez miecz”, wczorajsza tragedja Aleksandra Parodi'ego „Królowa Joanna”, trzymana jest cała w tonie kornelowskiego klasycyzmu, napisana kornelowskiemi wierszami, zdradza na każdym kroku zamiłowanie w t. zw. „*versà retenir*”, głośno brzmiącemi sentencjami, a jeśli hołduje w czem nowożytnemu duchowi, to tem jedynie, że odstępuje od zasady jedności czasu i rozkłada akcję, zamiast na dzień jeden, na lat 40, a sceny furji królowej pragnie oddać z zupełnym realizmem. Każda taka premjera jest w Paryżu, ba, we Francji całej, zapatrzonej z uwielbieniem w teatr przy ulicy Richelieu'go, wydarzeniem bardzo ważnem.

Parodi, człowiek nie pierwszej już młodości, przed laty wystawił już na tej samej scenie „Rzym zwyciężony”. Sztukę wczorajszą („*La Reine Juana*”) napisał już przed dwoma laty, a osnuł na losach Joanny Szalonej, córki Ferdynanda Aragońskiego i Izabeli Kastylskiej, żony Filipa Pięknego austrjackiego, matki Karola V-go. Losy zaś te przyjął według badań źródłowych, poczynionych około r. 1870-go w Hiszpanji przez Bergenrotha, ogłoszonych w *Revue des Deux-Mondes* przez Hillebranda.

Pięć aktów tragedji zawiera tedy akcję następującą: Filip Piękny został otruty przez Mosena z polecenia Ferdynanda, który myśli jeszcze o pozbyciu się własnej córki, Joanny, aby przeszkodzić odpadnięciu Kastylji, której korony jest ona dziedziczką. Joanna, która szalenie kochała Filipa, kazała go odkopać i zabalsamowanego, w trumnie, wozi z sobą; z tym skarbem przybywa do ojca, o którego zamiarach nie wie, i oskarża Mosena o zabójstwo. Tego tylko było potrzeba: za radą inkwizytora dominikanina Fray Marcosa, Ferdynand nazywa Joannę szaloną i jako taką każe ją zamknąć w klasztorze z należnemi honorami, lecz pod dobrą strażą.

Po jego śmierci na tron wstępuje Karol V-ty, któremu młodzi przyjaciele, stronnicy niezależności kastylskiej, rzucają w duszę podejrzenie co do stanu jego matki, radzą ją uwolnić i ukarać zabójców ojca swojego, Filipa. Karol, pod wpływem młodzieńczego uniesienia, chce ich rady usłuchać, lecz Fray Marcos wyznaje mu, że królowa rzeczywiście nie jest obłąkaną, że tedy uwolnionej, Karol będzie musiał oddać koronę. I po monologu, wyrażającym piekielną ambicję, syn zostawia matkę w więzieniu, byle nie utracić korony. Nie chce jej widzieć nawet.

Dopiero po kilku latach, już jako cesarz germański, jedzie on do zamku Tordesillas po to, aby matce, trzymanej w nieświadomości tego, co się po za zamkiem dzieje, zaproponować, wzamian za wolność, abdykację praw do korony na jego korzyść. Dumna Joanna odrzuca targi i zostaje nadal w więzieniu z rozkazu cesarza. Dawni jego przyjaciele, patrjoci kastylscy, podnoszą sztandar buntu w imię praw Joanny, lecz wierny Karolowi hrabia Denia tłumi powstanie i tępi jego przywódzców.

Karol odbiera od boku matki siostrę swoją, infantkę, aby ją innym wpływom powierzyć. Zabójca Mosen zaś, wpadłszy w niełaskę, mści się, wyjawiając Joannie udział ojca jej w zabójstwie jej męża, Filipa. Pod tym ciosem fikcja staje się rzeczywistością. Joanna traci zmysły; tu następuje wspaniała scena realistyczna furji szalonej, czyniąca przygnębiające, niezapomniane wrażenie.

Mija lat wiele. Na chwil kilka przed śmiercią postarzałej królowej, Karol chce ją odwiedzić. Szalonej powracają zmysły: chce ona umrzeć godnie, jako królowa; przywdziewa szaty królewskie, przyjmuje syna, lecz jako warunek przebaczenia wymusza na nim, wobec dworu całego, solenną przysięgę, że porzuci nieprawnie zagarnięty tron i resztę dni w ciszy i pokucie klasztornej przepędzi.

Nić sztuki może zająć i wstrząsnąć. Nie zapominajmy, że w granicach klasycznej, deklamatorskiej rutyny, która w danym wypadku jest dość odpowiednią, artyści stoją zupełnie na wysokości zadania. Panna Dudlay, której Parodi powierzył rolę Joanny pomimo propozycji czynionej mu ze strony Sary Bernhardt, w scenach z Karolem, gdzie jego przełożenia odrzuca, w scenie furji i śmierci jest wspaniała i miała powodzenie ogromne. Worms, jako Karol V-ty, Dupont-Vernon jako Mosen, Mounet jako Denia, panna Brandès i inni artyści w rolach związanych z licznemi epizodami, grają wyśmienicie. Przytem dekoracje i kostjumy dowodzą wielkiej staranności i głębokich, drobiazgowych studjów historycznych ze strony Bianchiniego, rysownika Komedji. Przenoszą one widzów w ponure a namiętne czasy wielkiej monarchji hiszpańskiej.

Carnota na wczorajszem przedstawieniu nie było; za to wielu zauważyliśmy członków Akademji. Może to dobry znak dla Parodiego.

Księżna de Pomar, jedna z dam wielkoświatowych, oddanych sprawie okkultyzmu, urządziła dla swoich strojnych i bogatych współwyznawczyń odczyt p. Augusta Dide'a, senatora i pastora protestanckiego, słuchany przez wicehrabiny: de Janzé, de Gissac, mgr. de Piemodan, księcia Aleksego Galicyna i innych.

Między dwoma „Salonami”, o których wam wkrótce szczegółowo napisze kolega Stwosz, znalazło się jeszcze miejsce na niewielkią wystawę obrazów malarza F. Zandomeneghi w galerji Durand-Ruela. Nie od dziś znany jest ten artysta, jako wybitny obserwator współczesnej kobiety. Chwalony jeszcze w r. 1880-ym przez J. K. Huysmansa obraz „Matka i córka”, znów tu znajdujemy; a zwracają jeszcze uwagę widza: „Kobieta ziewająca”, energiczny obraz „Przy kawie”, pieszczotliwe „Na balu”, „Bukiet fijołków”, „Kobieta z rękawiczkami” itp.

Nakładem Dentu wyszedł 13-ty tom wydawnictwa Alberta Bataille: „Procesy kryminalne i światowe”. Zawiera on ciekawsze procesy roku ubiegłego”: Ravachola, Anastaya, Deaconów, pani Raymond itp.

K.

*

Rzym, 5-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

Onegdaj księżna Letycja wyjechała do Florencji na tameczne wyścigi. Tak tedy porozjeżdżali się wszyscy książęta przybyli do Rzymu na srebrne wesele. Zdaje się, że po odwiedzinach cesarza Wilhelma, p. Billot, ambasador francuski przy dworze włoskim, który nie umiał rządu rzeczypospolitej uprzedzić o wszystkiem, co tutaj zaszło, odwołany ztąd zostanie i przeniesiony do Londynu.

Wczoraj p. Dominik Berti, wielki kanclerz orderów państwa, z komandorem Rito, pierwszym oficerem zakonu śś. Maurycego i Łazarza i ze starszyzną zakonną złożył królestwu nowe dzieło w świetnem wydaniu: „Zakon św. Maurycego i literackie jego pamiątki", jak upominek tegoż zakonu na ich srebrne wesele.

Wczoraj także królowa udała się do willi Medici, będącej dziś siedliskiem francuskiej akademji sztuk pięknych, dla zwiedzenia wystawy prac artystycznych jej uczniów. Za dni kilka królowa z księżną Massimo swoją damą honorową i z podkomorzymi: margrabiami Guicciolim i Oldolfredim, uda się do Fogliano, zamku książętwa Caetanich di Sermoneta, którzy mają tam jedyny w swoim rodzaju zbiór wszystkich gatunków róż.

Kardynał Rampolla, który wciąż leżał w łóżku podczas odwiedzin cesarza Wilhelma i nie był przytomny rozmowie jego z Ojcem św., ani został zaszczycony jego wizytą, jak to czynią zwykle wszyscy panujący, udając się od Papieża do kardynała-sekretarza stanu, chciał jednak okazać wdzięczność swoją cesarzowi za nadanie mu najwyższego orderu Orła czarnego, i skoro wstał po chorobie, po spieszył do p. Bülowa, posła pruskiego przy stolicy św., dla złożenia mu najszczerszej podzięki i zapewnienia go, iż Ojciec św. oczarowany został wizytą cesarza, rozmową swoją z nim, obietnicami i propozycjami, jakie mu Wilhelm uczynił, i że cesarz może odtąd Leona XIII-go uważać za największego swojego przyjaciela.

Wczoraj Ojciec św. w galerji Map geograficznych przyjmował pielgrzymkę szwajcarską, do której przyłączyło się było około trzystu szwajcarów mieszkających w Rzymie, tak, iż był o ich razem przeszło tysiąc. Na czele ich znajdowali się: ksiądz Egger biskup z Saint-Gal, ksiądz Battaglia biskup z Coiry, ksiądz Moro administrator djecezji Lugano, baron Reding dyrektor pielgrzymki itd.

B.

*

Londyn, 5-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera warszawskiego*).

Ślub księcia Jerzego z księżniczką Wiktorją Marją Teck odbędzie się wkrótce po powrocie królowej z Balmoralu, który nastąpi d. 20-go czerwca. Królowa zaś uda się do Szkocji w kilka dni po uroczystości, d. 10-go t. m., otwarcia instytutu cesarskiego. Radość z powodu dojścia do skutku zaręczyn młodej pary po tylu i tak przykrych domysłach i przejściach, jest bezwątpienia ogólną i niekłamaną.

Demonstracjom anty-irlandzkim niema końca. Dość oryginalną była wczorajsza, urządzona w środku miasta przez członków giełdy londyńskiej: specjalny ten świat finansowy wystąpił w liczbie 1,500 dżentelmenów, ubranych elegancko, ale wrzeszczących w niebogłosy, co miało być hymnem narodowym lub pieśnią o jedności państwa, a co rozbrzmiewało w ulicach City chaotycznemi krzykami... najmniej angielskiemi. Zresztą, przeważną część tłumu stanowił żywioł kosmopolityczny...

Tegoroczna wystawa obrazów w Akademji królewskiej składa się z 1,826 dzieł, nadesłano zaś blizko... 12,000. W rozległych salonach ścisk co dzień niesłychany; przyznam się, że mimo dwukrotnej próby przyjrzenia się dziełom, bardzo niedokładne dotychczas odniosłem wrażenia, z tego głównie powodu, że... tualety pań, zwiedzających wystawę najtłumniej, są tak śmiesznie jaskrawe, iż doprawdy nadają galerjom ton fatalny i najniestosowniejszy. Czekam z innymi, aż świat *fashionable* skończy „robienie akademji" i w przyszłym tygodniu „robić" zacznie „instytut cesarski", którego największą dlań ponętą będą djamenty, perły i rubiny książąt indyjskich... *Ed. N.*

*

Zürich, 5-go maja.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*).

Zürich, leżący w dolinie pomiędzy dwiema górami Ütlibergiem a Zürichbergiem, na północnym końcu przepięknego zielonawo-niebieskiego jeziora zürichskiego i po obu brzegach szybko wypływającego z niego Limmatu, należy bez zaprzeczenia do tych miast, które mają przyszłość przed sobą.

We wszystkich dziedzinach ludzkich wysiłków i zabiegów wre tutaj życie jak nigdzie. Pod względem rozwoju przemysłu jest ono pierwszem w Szwajcarji, pod względem politycznym—najpostępowszem miastem nietylko w Szwajcarji, lecz może na całym świecie. Szkolnictwo stoi na bardzo wysokim stopniu rozwoju. Zürich posiada najlepsze instytucje społeczne ze wszystkich miast szwajcarskich i ruch umysłowy jest tu bardziej ożywiony, niż w jakiemkolwiek innem mieście szwajcarskiem.

Jak wiadomo, istnieje w Zürichu od r. 1864-go słynna na świat cały związkowa szkoła politechniczna, licząca około 600 słuchaczów, z których połowa składa się z cudzoziemców, przyjeżdżających z najodleglejszych krańców świata studjować chemję np. u takiej sławy, jaką jest Lunge, matematykę u Fiedlera, geologję u Heima i elektrotechnikę u pierwszego elektrotechnika na świecie, profesora Webera.

Uniwersytet züryski jest także z istniejących w Szwajcarji 6-ciu uniwersytetów, najlepszym. Na wydziale filozoficznym wykładają takie powagi, jak: Avenarius, na medycynie Forel (psychjatrja), Eichorst (medycyna wewnętrzna), Gaule (fizjologja), na przyrodniczym Kenngott (mineralogja), Heim (geologja) i Lang (zoologja). W obu wymienionych wyższych zakładach naukowych wykłada razem 225-ciu docentów (107 przy politechnice i 118 przy uniwersytecie).

Od d. 1-go stycznia r. b. jest Zürich także miastem najludniejszem w Szwajcarji. Dotychczas liczył on zaledwie 30,000 ludności. W styczniu r. b. stał się fakt, mający dla przyszłego rozwoju miasta bardzo wielką doniosłość, a mianowicie przyłączone zostały do starego miasta następujące przedmieścia t. zw. „Ausgemeinden": Oberstrass, Unterstrass, Wippkingen, Aussersihl, Enge, Wietikon, Wollishofen, Riesbach, Fluntern i Hottingen. Według ostatnich obliczeń „Neu-Zürich" liczy obecnie 104,000 ludności i stanowi jedną gminę.

Miasto nowe podzielone jest dla ułatwienia głosowania i dla kilku jeszcze innych powodów na 5 części, które są oznaczone tak samo, jak w Wiedniu, rzymskiemi cyframi: I, II i t. d.

W zeszły poniedziałek mieszczaństwo tutejsze obchodziło swoje doroczne święto „Sechseläuten". Jest to w części święto cechów—pozostałość z wieków średnich, w części zaś jest to święto wiosenne, t. zw. „Naturfest", zwiastujące koniec zimy i nadchodzącą wiosnę. Prócz cechów, biorą udział w tem święcie najrozmaitsze stowarzyszenia. W nawiasie dodamy, że w Zürichu istnieje 450 różnych stowarzyszeń. Lecz w tym roku po raz pierwszy brała udział w uroczystości ludność przyłączonych do miasta gmin.

W końcu, jako dowód szybkiego rozwoju miasta, przytoczę jeszcze, iż nowa gmina zürycka udzieliła od d. 1-go stycznia do 1-go kwietnia r. b. około 300 koncesyj na wzniesienie nowych budynków. Jak na miasto, liczące zaledwie 104,000 ludności, jest to bardzo dużo.

J. P.

Wiadomości bieżące.

= Według *Birż. wied.*, projekt normalnej ustawy dla szkół elementarnych, której opracowanie powierzone zostało oddzielnej komisji przy ministerjum oświaty, już został ukończony. Pomiędzy innemi do programu szkół elementarnych mają być wprowadzone rysunki, kurs zaś szkół miejskich ma być przedłużony do lat czterech.

= *Birż. wied.* donoszą, iż ministerjum spraw wewnętrznych opracowało projekt otwarcia kilku nowych instytutów weterynarji oraz rozszerzenia szkół felczerskich, o ile te ostatnie istnieją przy szkołach weterynarji.

= W *Grażdaninie* czytamy: W d. 22-im b. m., w czwartym departamencie senatu rozstrzygana będzie ciekawa sprawa, pozostająca w ścisłym związku ze znanym okólnikiem p. ministra finansów w zakresie gry giełdowej na zniżkę i zwyżkę kursu. Istota sprawy polega na następującem: Dom handlowy Rafałowicza w Odesie zobowiązał się dostarczyć domowi bankierskiemu Neufelda do pewnego terminu 500,000 rubli kredytowych, przed upływem jednak terminu została zawarta tranzakcja fikcyjna, na zasadzie której Neufeld sprzedawał znów Rafałowiczowi taką samą sumę rubli. W ten sposób zobowiązania obustronne faktycznie się znosiły. Jednakże wskutek różnicy kursu rubli kredytowych w chwilach zawarcia umów, dom Neufelda zyskiwał rs. 18,000. O tę sumę upomniał się właśnie bankier berliński. Sąd handlowy besarabski oddalił akcję Neufelda, który zwrócił się w wyższej instancji do senatu.

= *Grażdanin* z zupełnie wiarogodnego źródła zaprzecza wiadomości, jakoby istniał zamiar w 1894-ym r. wykupienia kolei południowo-zachodnich.

= Komisja sanitarna powiatu warszawskiego, rozciągająca swoją działalność na wszystkie przedmieścia Warszawy, postanowiła na ostatniem posiedzeniu ustanowić lekarzy w następujących miejscowościach: Powązki, Wola, Ochota, Sielce, Szmulowizna i Grochów. Szpitale prowizoryczne dla chorych na choroby zakaźne będą otworzone: w Nowym Dworze (10 łóżek), w Jabłonnie (5), w Okuniewie (5), Piasecznie (10), Wilanowie (5), Ożarowie (5) i Łomiankach (5). Naczelnikom straży ziemskiej, lekarzom powiatu i inżenierowi p. Woraczewskiemu polecono zrewidować wszystkie studnie w następujących miejscowościach: Nowym Dworze, Pelcowiźnie, Zaciszu, Okuniewie, Powązkach, Woli, Ochocie, Markach, Wilanowie, Piasecznie i Grodzisku.

= Poruszony niedawno w zarządzie miejskim projekt urządzenia w różnych punktach miasta słupów żelaznych, w miejsce istniejących dotąd szafek, do rozlepiania wszelkiego rodzaju ogłoszeń, reklam i afiszów, uzyskał obecnie zatwierdzenie władzy wyższej z zastrzeżeniem, iżby, o ile budowa tych słupów i eksploatacja przedsiębiorstwa miałaby być oddana w ręce prywatne, odbyto, według ustanowionych zasad, licytację konkurencyjną. Projektowane jest na początek wzniesienie tylko 50-iu słupów, odpowiednio do obecnej liczby szafek. Magistrat niebawem ogłosi licytację. Warunki przedsiębiorstwa przeglądać już można w wydziale administracyjnym magistratu.

= Obrońca prokuratorji w Królestwie Polskiem, adwokat Perkowski zawiadamia o wakujących spadkach: po Michalinie Lisieckiej, właścicielce kolonji w Skułach, i Marjannie Wilczyńskiej, właścicielce depozytu w Banku państwa w sumie 500 rs. W razie niezgłoszenia się wylegitymowanych spadkobierców, po upływie pół roku rzeczone spadki przejdą na własność skarbu państwa.

= Na ostatniem posiedzeniu wydziału technicznego rządu gubernjalnego warszawskiego udzielono pozwolenia na budowę w Warszawie 3-piętrowych kamienic frontowych: pod nr. 1597 przy rogu ul. Kruczej i Nowogrodzkiej Schustrowi i Peszlowi z dwiema trzypiętrowemi oficynami; pod nr. 2861 na Tamce J. Kruszyńskiemu z takiemiż dwiema oficynami; pod nr. 5600 przy ul. Wspólnej Grosglikowi dwóch kamienic i sześciu czteropiętrowych oficyn; pod nr. 2254 na Nalewkach Wajnsztajnowi z 6-iu oficynami, pod nr. 1171 przy ul. Wroniej A. Świecianowskiemu z dwiema trzypiętrowemi oficynami; pod nr. 881 przy ul. Ogrodowej Włodawerowi z dwiema takiemiż oficynami; dalej na budowę trzypiętrowych oficyn: przy rogu ul. Senatorskiej i Daniłowiczowskiej pod nr. 460 trzech, a pod nr. 2489 przy ul. Smolnej Rajfowi jednej, oraz jednopiętrowej komórki.

= W losowaniu 5-procentowych listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego, z powodu konwersji na $4\frac{1}{2}$ procentowe, znaczna część listów, w których złożony jest do depozytu dyrekcji głównej wzmiankowanego Towarzystwa kapitał 155,000 rs., stanowiący fundację imienia Karoliny i Janusza małżonków Rostworowskich dla ubogich ociemniałych, wyszła do umorzenia. Komitet, opiekujący się fundacją, odbył w dniu wczorajszym, o godzinie 12-ej w południe, w sali audjencjonalnej magistratu nadzwyczajne posiedzenie, na którem uchwalono wszystkie listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego na sumę 155,000 rs., t. j. tak wylosowane do konwersji, jako też nie, wymienić na nowe $4\frac{1}{2}$ procentowe tegoż Towarzystwa, za osiągniętą zaś przy tej zamianie dopłatę po 1 rs. 50 kop., w ogólnej sumie 2,325 rs. nabyć nowe listy $4\frac{1}{2}$-procentowe tegoż Towarzystwa, a dla powiększenia kapitału fundacji do rozdania w lipcu r. b. na wsparcia ubogim ociemniałym, według wczorajszej uchwały, użyte będą jedynie kupony czerwcowe od sumy 155,000 rs. Podania o wsparcia z fundacji im. Rostworowskich, magistrat tutejszy już przyjmuje; do podań należy dołączać świadectwo ubóstwa od opiekuna cyrkułowego i świadectwo od rządcy domu, w którym ubiegający się o wsparcie zamieszkuje; nadto należy stawić się w instytucie oftalmicznym u dra Gepnera, celem poddania wzroku badaniu.

= W uzupełnieniu podanej przez nas wiadomości o zwinięciu niektórych egzystujących obecnie w Warszawie cechów rzemieślniczych, mających mniej niż dziesięciu członków-majstrów, lub przyłączenia ich do innych pokrewnych cechów, nadmieniamy, iż cechów kwestjonowanych jest siedem, a mianowicie: kapeluszników (majstrów 6), grzebieniarzy (majstrów 3), gwoździarzy (majstrów 3), parasolników (majstrów 3), pończoszników (majstrów 6), farbiarzy (majstrów 3) i piernikarzy (majstrów 7). Dla należytego uregulowania poruszonej kwestji, władze miejskie projektują następujące połączenie cechów: cech kapeluszników przyłączyć do cechu kuśnierzy, grzebieniarzy i parasolników do tokarzy, gwoździarzy do nożowników, pończoszników do tkaczy, farbiarzy do krawców i piernikarzy do cukierników.

= Z ostatniego sprawozdania warszawskiej rady gubernjalnej dobroczynności publicznej dowiadujemy się, że pod bezpośrednim kierunkiem i opieką tejże rady w obrębie gubernji warszawskiej pozostaje: 7 szpitalów ogólnych (w Włocławku, Grójcu, Łowiczu, Kutnie, Skierniewicach i w osadach Mienia i Ciechocinku), 8 domów schronienia starców i kalek (w Włocławku, Brześciu Kujawskim, Grójcu, Nowo-Mińsku, Skierniewicach i dwa w Nieszawie), oraz 2 ochrony dla biednych dzieci (w Włocławku i Skierniewicach). W ciągu roku sprawozdawczego we wszystkich szpitalach leczyło się 2,687 chorych, w domach schronienia przebywało 93 starców i kalek, do ochron uczęszczało 255 ubogich dzieci. W tymże czasie utrzymanie wszystkich szpitali i zakładów dobroczynnych kosztowało rs. 42,263 kop. $16\frac{1}{2}$, w porównaniu z dochodami mniej o rs. 14,668 kop. $77\frac{1}{2}$.

Według tego sprawozdania, stan majątkowy szpitalów i zakładów gubernji warszawskiej przedstawia się bardzo korzystnie, tak, że gdy przed 10-ma laty kapitał ogólny wynosił rs. 130,355 kop. 8¾, z końcem roku sprawozdawczego stanowił rs. 313,804 kop. 63, czyli zwiększył się o rs. 180,254 kop. 54⅞.

= Wczoraj, o godz. 7-ej wieczorem, w Towarzystwie dobroczynności odbyło się pod przewodnictwem p. Franciszka Rydzykowskiego posiedzenie wydziału wsparcia. Na członków rady opiekuńczej ubogich cyrkułu XII-go oddziału 2-go zaproszono: Jks. Konstantego Włoszczewskiego, Jks. Antoniego Pakulskiego, Józefa Ciechockiego, Jana Szteblera i Antoniego Staniszewskiego. Stypendjum z funduszu rs. 15,000, na przedstawienie Towarzystwa, p. kurator okręgu naukowego warszawskiego przyznał uczniowi V-go gimnazjum, Kazimierzowi Rojk. Rozdzielono pomiędzy opiekunów na obiady bezpłatne, bony dla ubogich nadesłane przez komitet obywatelski. Z zapisu ś. p. Tekli Rapackiej przeznaczono rs. 3 jednej ubogiej nauczycielce, wreszcie postanowiono asygnować aptekom przypadającą należność za wydane dla ubogich lekarstwa.

— Wczoraj, o godz. 5-ej po południu, wizytą w ochronie V-tej przy ulicy Mokotowskiej rozpoczęto roczne wizyty. Obecnemi na akcie były: opiekunka główna pani Zofja Grodzińska, pp. Aniela Siedlewska, Emilja Kwiecińska i Zofja Okryńska, oraz opiekunowie: b. dziekan, prezes wyd. ochron Jurkiewicz, Symonowicz, Kurowski, Feliks Colonna Czosnowski, i Feliks Okryński. Dzieci uczęszcza do ochrony: 72 chłopców i tyleż dziewcząt, ogółem 144, które przy końcu wizyty obdarzone zostały piernikami, rogalikami, cukierkami i obrazkami. Następna wizyta przypada w sobotę, t. j. d. 13-go b. m. w ochronie XIII-tej przy ulicy Nowolipki.

= Zapowiedziany na dziś odczyt p. Józefa Kotarbińskiego na dochód Osad rolnych, z powodu niedyspozycji prelegenta, został odłożony.

= W d. 16-m b. m., o godz. 1-ej z południa, w audytorjum VIII-ym warszawskiego uniwersytetu, lekarz Władysław Janowski bronić będzie publicznie rozprawy na stopień doktora medycyny p. t.: „Przyczynek do anatomji patologicznej wątroby". Oponentami z urzędu będą profesorowie: Brodowski, Łubjanow i Przewóski.

= Gubernator suwalski rz. r. st. Podgorodnikow wyjechał do Suwałk. Członek ministerjum wojny jenerał-major Żerbin wyjechał do Petersburga. Cesarsko-austrjacki wicekonsul w Warszawie Emil von Hirsz powrócił z Wiednia. Naczelnik ruchu kolei warszawsko-terespolskiej Lewoj powrócił z urlopu i objął obowiązki służbowe.

= Z teatru i muzyki.

* Teatr Wielki zapowiada na dziś „Straszny dwór" Moniuszki.

W roli Hanny wystąpi p. Marja Kwiecińska.

* W teatrze Rozmaitości dziś wznowienie „Rozbitków" ś. p. Józefa Blizińskiego.

W obsadzie ról głównych zaszły niektóre zmiany.

* W teatrze Nowym nastąpi dziś zmiana widowiska.

Zamiast „Dziecka szczęścia" odegrana będzie krotochwila „Och, ta wiosna!" poprzedzona jednoaktową operetką „Mąż za drzwiami" Offenbacha.

* Reżyser teatru Nowego, p. Ludwik Śliwiński, powrócił wczoraj z wycieczki swojej do Paryża, dokąd udawał się w celu zaczerpnięcia kilku najświeższych sztuk do swego repertuaru.

* Ciesząca się wielkiem powodzeniem sztuka Kazimierza Zalewskiego „Prawa serca" grana będzie w teatrze Rozmaitości jutro i w niedzielę.

* Obrazek sceniczny Zygmunta Przybylskiego „Bzy kwitną", który był wystawiony na poranku Bolesława Ładnowskiego, dany będzie w nadchodzącą sobotę po raz pierwszy na scenie teatru Rozmaitości.

* W razie ustalenia się pogody nastąpi wkrótce otwarcie teatru Letniego w ogrodzie Saskim.

Sezon zainauguruje trzyaktowa komedja Ballot'a i Jonvier'a „Legalni kochankowie", z której obecnie odbywają się codziennie próby pamięciowe.

* Dyrekcji teatrów warszawskich złożono wiele podań o udzielenie debiutów w sezonie letnim.

* Onegdaj i wczoraj sprzedano w kasie zamówień znaczną część biletów na przedstawienie poranne na rzecz kasy artystycznej, mające się odbyć w nadchodzącą niedzielę na scenie teatru Wielkiego.

Widowisko to budzi ogólne zainteresowanie.

= Konkurs.

Wydział prawny uniwersytetu warszawskiego ogłasza konkurs o nagrodę imienia Adama Chojnackiego.

Nagroda w sumie 900 rs. przyznaną będzie za dzieło popularne, mające na celu oświatę ludu, mianowicie traktujące o „Oszczędności, o kasach i stowarzyszeniach oszczędnościowych, oraz pożyczkowo-oszczędnościowych".

Rzecz winna być przedstawiona wydziałowi prawnemu najpóźniej do d. 30-go kwietnia 1895-go r.

Dzieło ma być pisane w języku russkim lub polskim i przez russkiego poddanego.

Do konkursu stawać mogą zarówno druki, jak rękopisy.

Autorowi rękopisu pozostawionem będzie do uznania ogłoszenie drukiem nagrodzonego dzieła w języku russkim lub polskim.

= U wioślarzy.

W uzupełnieniu wczorajszej naszej wiadomości o regatach zaznaczamy, iż w wyścigach w dniu 29-ym czerwca r. b. rozegranym będzie srebrny puhar, ofiarowany przez p. Józefa Rawicza.

Regaty, zapowiedziane na dzień 20-ty lipca r. b., przeznaczone są dla wypróbowania młodszych sił Towarzystwa *(juniorów)*, które przy zapisach na niektóre biegi będą skutkiem tego miały pierwszeństwo (biegi ośmiowiosłówek i sześciowiosłówek), a przy innych wyłączność (biegi czterowiosłówek, hamburek—nie mniej niż trzy hamburki, i kajaków).

W ogóle tegoroczny sezon sportowy zapowiada się bardzo zajmująco.

= Kompanja.

Wczoraj po południu przez Warszawę przeciągała kompanja, złożona z 500 osób, udająca się na odpust do Częstochowy.

Pątnicy pochodzili z pow. kolnieńskiego.

Kompanja przeszła dolnemi ulicami i aleją Jerozolimską za rogatkę.

= Posiedzenie.

Wczorajsze posiedzenie w sekcji przemysłu rolnego oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu odbyło się pod kierunkiem nowego prezydjum, wybranego na ostatniem posiedzeniu sekcyjnem.

Zagaił je hr. Feliks Czacki kilku słowami podziękowania za powołanie do przewodniczenia sekcji i wyrażeniem nadziei, iż podjęte prace przy współudziale członków posuwać się będą ciągle naprzód.

Następnie zarząd zwrócił się do kwestyj, omawianych na poprzedniem posiedzeniu, stawiając co do ich załatwienia następne wnioski:

Ażeby w sprawie uregulowania stosunków pomiędzy fabrykantami cukrowniczymi, a plantatorami, wypracowany przez wspólną delegację sekcji rolnej i cukrowniczej regulamin uznać za pierwszy, a nader ważny krok, skierowany ku ujednostajnieniu warunków, obowiązujących obie strony; ażeby regulamin ten był zarówno zaakceptowanym przez sekcje obie i ażeby uznać obecną delegację za czynną przez całą następującą kampanję cukrowniczą, o charakterze pośredniczącym pomiędzy stronami.

Wreszcie, ażeby istnienie delegacji było stałe, z ponownym co roku wyborem jej członków.

W kwestji referatu p. Jurskiego co do uprawy roślin handlowych, prezydjum zauważyło, iż zarządzenie odpowiedniej ankiety jest przedwczesne; natomiast, stosując się do objaśnienia p. Lepperta, iż co do roślin lekarskich Tow. farmaceutyczne zajęło się już tą sprawą, tudzież do propozycji p. Kłobukowskiego, wniosło, ażeby dla zbadania, co w ogóle w tej materji zrobiono, tudzież jakie rośliny sprowadzane są głównie do nas z zagranicy i w jakiej ilości wybrać odpowiednią delegację i jej dokładne rozpoznanie sprawy polecić.

Do delegacji zaproszono pp.: Wrońskiego, Karpińskiego i Jurskiego.

Wreszcie co do zebrania przed jarmarcznego, prezydjum zaproponowało, ażeby termin jego oznaczyć na d. 14-ty czerwca, zawiadamiając jednocześnie żebranych, iż zwrócilo się już do pp. Sypniewskiego i Poletyłły, prosząc pierwszego o przygotowanie referatu: o ogólnem położeniu handlu wełną i przyczynach upadku cen wełny; ostatniego o przygotowanie takiegoż referatu: o produkcji wełny czesankowej.

Wnioski te jednomyślnie przyjęto.

Relację o dalszym toku obrad i sprawach, w ciągu nich podjętych, z powodu spóźnionej pory—odkładamy do numeru jutrzejszego.

= Do Chicago.

Z inicjatywy p. B. organizuje się zbiorowa wycieczka po zniżonych cenach na wystawę do Chicago.

Podług ułożonego programu, wyjazd z Cuxhaven w Anglji ma nastąpić d. 20-go lipca, przyjazd do Nowego Jorku d. 28-go.

Do dnia 3-go sierpnia włącznie turyści zwiedzą Nowy Jork, Niagarę, a w Chicago zabawią do dnia 12-go.

W powrotnej drodze zatrzymają się w Waszyngtonie i Filadelfji.

Powrót do Europy nastąpi d. 17-go, a okręt „Normanja" przypłynie do portu w Hamburgu d. 25-go sierpnia.

Cała podróż zabierze więc około 7-iu tygodni czasu, a koszty jej mają wynieść 900 rs. od osoby, licząc po 50 kop. za markę pruską.

W Europie podróżni jechać będą 2-gą klasą, na kolejach amerykańskich 1-szą, na okrętach kajutą 1-ej klasy, a wymieniona suma obejmuje: hotele, życie, zwiedzenie wystawy i różne przyjemności.

Bliższych informacyj co do zamierzonej wycieczki może udzielić p. A. Brzostowski, zamieszkały pod nr. 48-ym przy ul. Hożej.

= Wynalazek.

W dniu wczorajszym inżenier Bonifacy Wiśniewski odbył próbę z aparatem, służącym do wywoływania nowych efektów świetlnych.

Pan W. w braku elektryczności użył oświetlenia słonecznego, zwracając soczewkę aparatu na strumień wody.

Prąd fontanny zamienił się wtedy na słup świetlny, przyczem każda kropla lśniła się barwą odmienną.

Aparat p. W. wywołuje też złudzenie optyczne, dzięki któremu przedmiot będący w ruchu przedstawia się nam wielokrotnie.

Ręka np., którą poruszamy, ma cały szereg rąk, z których każda z odrębną barwą.

P. Wiśniewski stara się o patent, w celu zastosowania przyrządu w teatrach, cyrkach itp.

= Kolonizacja w Argentynie.

W *Odesskim wiestniku* znajdujemy następujące wiadomości, zakomunikowane przez korespondenta tegoż pisma, niejakiego p. Kamińskiego.

Kolonizacja bar. Hirsza robi olbrzymie postępy; codziennie przybywają nowi koloniści, wyłącznie żydzi z Rosji, wnet biorą się do gospodarstwa, sieją kukurydzę, pszenicę i len, zaprowadzają sady, sadzą drzewa owocowe i urządzają plantacje tytuniu.

Ziemia użyteczna tu do wszystkiego, a inwentarz wciąż się powiększa.

Niedawno udzielono kolonistom tak nazwane *care* (duży furgon o dwóch kołach) dla dwóch gospodarzy jeden; wóz taki kosztuje 150 c. (=100 rubli).

Kto się chce zajmować rolą, może zawsze znaleźć zajęcie nietylko u bar. Hirsza.

Tu przyjmują t. zw. *chacarera* (tj. najmitę), któremu dają wszystko: dostateczną ilość wołów, pługów, jedną lub dwie krowy, kilka koni, materjał do wybudowania mieszkania, prowizję przez rok cały i połowę urodzaju.

Z tej połowy odliczają mu za nasiona, prowizję i ½ za młócenie i używanie maszyn.

Europejczyk musi przebyć kilka miesięcy na miejscu, ażeby się poduczyć trochę języka, dowiedzieć się, jak tu pracują, jak i kiedy można siać."

Dla żydów, mających zamiar wyemigrować do Argentyny, wyszła w drukarni M. Lewińskiego krótka metoda hiszpańska w żargonie żydowskim przez Józefa Słonimskiego.

= Kanalizacja i wodociągi.

W d. 15-ym b. m. odbędzie się w biurze zarządu przy ul. Królewskiej nr. 41 posiedzenie komitetu budowy kanałów i wodociągów.

Przewodniczyć będzie p. prezydent miasta jenerał-major Bibikow.

Udział zaś w naradach weźmie i główny inżenier p. W. H. Lindley.

Właściciel fabryki garbarskiej, p. Gotlob Weigel, wniósł podanie do zarządu miejskiego o przeprowadzenie bocznego kanału na ulicy Burakowskiej i Piaskowej do kolektora A.

W razie, gdyby główny inżenier kanalizacji podanie to uwzględnił, zbudowanoby kanał kamionkowy, którego koszt pokryją fundusze, złożone przez pana W. w kasie miejskiej.

Sprawa ta rozważaną będzie na najbliższem posiedzeniu komitetu.

Na stacji filtrów roboty są już w pełnym biegu.

Wczoraj przystąpił inżenier Herde do zakładania rur obwodowych do połączeń rezerwoaru wody czystej z wieżą ciśnień.

Dotąd istnieje już tego rodzaju połączenie, ze względu jednak na możliwość pęknięcia rury czy też zepsucia się spojeń, obwodowe rury okazały się konieczne.

Naprawa 36-calowej rury wymaga dłuższego przeciągu czasu, miasto przeto górne wobec braku połączenia zapasowego mogłoby być narażone na brak wody w kranach.

Zarząd kanalizacji wysłał do Petersburga dziesięciu wykwalifikowanych mularzy, którzy rozpoczną roboty przy budowie oddziału warszawskiego na wystawie hygienicznej.

Suma, pierwotnie preliminowana na koszty wystawy, prawdopodobnie zwiększoną będzie, w kosztorysie bowiem nie uwzględniono opłaty za wynajem placu i kosztów urządzeń policyjnych.

= Z Saskiej Kępy.

W dniu dzisiejszym statki parowe zaczną kursować na Saską Kępę, gdzie przystanie już urządzono.

Nad prawidłowym ruchem statków oraz nad porządkiem ogólnym rozciągnie dozór pomocnik naczelnika spławu, p. Cieśliński.

= Nieporządki na cmentarzu.

Od czytelników naszych odbieramy utyskiwania na nieporządki, praktykujące się stale na cmentarzu brudzieńskim.

Oto np. fakty, mówiące dostatecznie same za siebie: W d. 8-ym b. m. przybył na Brudno kondukt pogrzebowy, odprowadzający zwłoki dziecięcia.

Po odmówieniu modlitw nad ciałkiem ktoś z obecnych wziął trumienkę na ramię, stróż zaś cmentarny zapytywany, w którym punkcie grób się znajduje, odpowiedział w sposób, jak na stróża cmentarnego, pełny humoru, polecił bowiem, aby udano się z trumną tam... gdzie dużo „gości".

Kondukt ruszył tedy w kierunku, gdzie stało kilkanaście osób, okazuje się jednak, że tu grobu żadnego niema; kondukt idzie dalej i znów nie znajduje grobu, spotyka jednak grabarza, który wskazuje wreszcie miejsce, oświadcza jednak, iż grobu niema, ale zaraz wykopany będzie.

Tymczasem przybywa jeszcze pięć pogrzebów.

Wszystkie sześć trumien ustawiono na piasku, a grabarz kopie groby i wedle numerów zasypuje trumny ziemią...

Słuszne oburzenie uczestników konduktu nie miało granic.

Świadomi rzeczy twierdzą, iż służba cmentarna stale tak postępuje, bo... jej z tem wygodniej.

Czy tak być powinno?

= Kradzieże.

Nocy wczorajszej w domu pod № 24-ym przy ul. Nowowiejskiej ze składu wódek Wasilja Lebiediewa po wyłamaniu ściany skradziono wódek na sumę 100 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Próżnej pod № 7-ym Lejbie Rosenwasserowi skradziono 108 skór na rękawiczki wartości 130 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Dzielnej pod № 27-ym Borysowi Bejderowi skradziono garderobę wartości 100 rs.

= Kradzież dziecka.

Niezwykłą kradzież spełniono wczoraj o godz. 7-ej zrana w domu pod № 28-ym przy ul. Karmelickiej.

W domu tym mieszka Józef Perkowicz, który do dwumiesięcznego dziecka przyjął mamkę, Juljannę Knotkównę.

K., po przebyciu kilku dni, wczoraj zrana, gdy P. spał, zabrała dziecko i zbiegła.

Pomimo poszukiwań, na ślad mamki nie natrafiono.

= Przy pracy.

Na szosie pod Jabłonną Gustaw Szlek, poprawiając uprząż na koniu, został kopnięty tak silnie, iż stracił przytomność.

Przywieziono go do szpitala, gdzie nazajutrz życie zakończył.

Na ul. Czerniakowskiej Abraham Dulnier, zdejmując ciężką pakę z wozu upadł i złamał nogę w biodrze.

= Z ulicy.

W dniu wczorajszym na Pradze Wojciech Turliński, mieszkaniec Grochowa, wskutek popchnięcia przez jakiegoś nieuważnego przechodnia upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał lewą nogę.

Na ul. Wolskiej Jan Zerchert wyskakując z wagonu tramwajowego podczas biegu, upadł i złamał rękę.

= Najechanie.

Na moście aleksandrowskim Jan Rudnicki, powożący wozem roboczym, potrącił hołoblą Joska Grünberga, siedzącego z tyłu omnibusu.

G. spadł na bruk i uległ złamaniu ręki.

Grünberga odwieziono do szpitala praskiego, a woźnicę aresztowano.

= Krwawe zajścia.

Na terytorjum gminy Brudno, Wojciech Cieślik, idąc z żoną, został zaczepiony przez trzech drabów, którzy zaczęli umizgać się do Cieślikowej.

Stającego w obronie żony Cieślika napastnicy poranili.

W karczmie wsi Śladów za rogatką wolską, Edward Lapsza w kłótni z Franciszkiem Grzegorkiem pchnął go nożem w piersi.

Życiu Grzegorka grozi poważne niebezpieczeństwo.

= Nagły zgon.

Zamieszkały przy ul. Nowolipie pod № 30-ym faktor, Izrael Kamicki, zmarł nagle.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

Zmarły liczył 66 lat wieku.

= Dwa samobójstwa.

W tych dniach ze szpitala w Tworkach zdołało zbiedz dwóch pensjonarzy.

Obaj cierpieli na manję samobójczą.

Jednego z nich znaleziono powieszonym w poblizkiej olszynce.

Drugi powiesił się na pasku skórzanym pod mostem, położonym na drodze pod Pruszkowem.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 9-ym b. m. pisze:

„Dzisiaj, o godzinie 1-ej i pół z południa, p. gubernator piotrkowski, rz. r. st. Miller, po dziesięciodniowej obecności w Łodzi, wyjechał do Piotrkowa.

Konsystujące tu wojska wyruszą niebawem z Łodzi do obozu w Rembertowie pod Warszawą; część wojsk, mianowicie artylerja, opuściła już miasto.

Onegdaj odbyło się pierwsze posiedzenie świeżo wybranych członków komitetu tutejszej synagogi postępowej przy ul. Spacerowej.

Na przewodniczącego w komitecie jednomyślnie zaproszono p. Izr. K. Poznańskiego, na zastępcę zaś p. Hermana Konstadta.

Podział innych czynności pomiędzy resztę członków nastąpi na drugiem zebraniu.

Na wniosek p. Augusta Barucha, członka komitetu, uchwalono podniesienie pensji jednemu z dozorców synagogi, który już przeszło od lat 30 przy gminie postępowej służbę pełni.

Przy otwarciu szpitala fundacji małżonków Poznańskich, przed kilkoma laty zebrany był drogą dobrowolnych ofiar fundusz, wynoszący blisko 8,000 rs.; pieniądze wręczone zostały fundatorom szpitala do ich własnego uznania.

Otóż p. Poznański, za zebrany kapitał nabył plac sąsiadujący z posesją szpitalną, na którym zbudowany będzie podobno gmach dla szkoły rzemiosł.

Projekt założenia rzeczonej szkoły w naszem mieście powstał jeszcze w r. z., a starania nad urzeczywistnieniem go zapewne niezadługo uwieńczone będą pożądanym skutkiem.

Byłoby równie pożądanem i bardzo pożytecznem, ażeby Łódź nareszcie pozyskała własny gmach dla gimnazjum żeńskiego.

Dotąd za lokal na ten zakład naukowy miasto płaci dość wysokie komorne, choć lokal ów, znajdując się w gmachu z przeznaczeniem na inny użytek, nie odpowiada pod wieloma względami potrzebom, jakich pomieszczenia gimnazjalne wymagają.

Do budowy odpowiedniego lokalu przyczynić się przyrzekł p. Izr. K. Poznański, jeszcze na poświęceniu gmachu gimnazjum męskiego, ufundowanego z legatu ś. p. Karola Scheiblera, w sumie 100,000 rs.

O ile sobie przypominamy p. Poznański obiecał wtedy ofiarować na cel powyższy 30,000 rs.

Wkrótce otwiera tutaj wykłady buchalterji i korespondencji handlowej pan Izydor Mantinbaud, warszawianin.

Na starszego zgromadzenia rzeźników tutejszych wybrano wczoraj p. Gustawa Opitza, na kontrolera zaś lady cechowej p. Karola Zinsera — obu na lat trzy.

Zebrani na wczorajszem posiedzeniu majstrowie rzeźniczy postanowili, ażeby każdy z członków cechu posyłał obowiązkowo co niedziela uczniów swoich do szkółek rzemieślniczych, przyczem zastrzeżono, iż uczeń nie posiadający świadectwa z ukończenia kursu powyższej szkoły, nie będzie wyzwolony na czeladnika.

Następnie zapisano na uczniów 16-tu chłopców, wyzwolono na czeladników 4-ch uczniów, a w poczet majstrów przyjęto pp.: Adolfa Krauzego, Gotfryda Ratego i Bogumiła Tetrycha.

Zabawa ogrodowa Stowarzyszenia subjektów handlowych m. Łodzi urządzona będzie w „Paradyzie" d. 27-go b. m.

Przedstawienia personelu komedjowego teatru łódzkiego, dawane od piątku w Łęczycy, cieszą się wielkiem powodzeniem.

Na pierwszy ogień dano odznaczony na konkursie *Kurjera* „Flirt" Bałuckiego; teatrzyk zapełnił się po brzegi publicznością, której znaczny kontyngens dostarczyła okolica z pośród obywateli wiejskich.

Następnie odegrano „Wejście w świat" Przybylskiego, „Oj, mężczyźni, mężczyźni!" Zalewskiego, a wczoraj drugą sztukę konkursową „Nauczycielkę" Koziebrodzkiego.

Publiczność tak samo, jak na pierwszem przedstawieniu, wypełniła licznie widownię teatrzyku łęczyckiego.

Na dziś afisz zapowiadał „Podróż na Wschód", a na jutro „Influencę prowincjonalną".

Ostatnie przedstawienie jest urządzane na korzyść miejscowej straży ogniowej.

We czwartek, łódzkie Towarzystwo dramatyczne opuszcza Łęczycę, a zatrzymawszy się w Zgierzu na jedno przedstawienie, podąży do Kielc.

Tam zabawi przez kilkanaście dni, poczem wróci do Łodzi, gdzie najpóźniej d. 1-go czerwca rozpocznie sezon letni.

„Niedawno donosiliśmy o kilku oszustwach, dokonanych za pośrednictwem przesyłek pocztowych.

Ofiarą jednego z takich oszustw padł p. Juljusz Heinzel, któremu za zaliczeniem pocztowem nadesłano paczkę z bezwartościową makulaturą.

Przesyłka wyekspedjowana była ze stacji pocztowej Staszów, w pow. sandomierskim.

P. H., przekonawszy się po odebraniu paczki o oszustwie, zawiadomił policję; ta ostatnia zwróciła się do sędziego pokoju IV-go rewiru m. Łodzi.

Telegraficznie zawezwano urząd pocztowy w Staszowie o wstrzymanie wypłaty 22 rs., opłaconych na poczcie łódzkiej, a jednocześnie polecono tamtejszemu burmistrzowi aresztowanie indywiduum, które się zgłosi po odbiór pieniędzy.

W tych dniach dokonano aresztowania.

Ujęty, którym jest niejaki J., podaje się za obywatela ziemskiego z okolicy Staszowa i objaśnia, że paczkę powierzył mu dla przesłania jeden ze znajomych.

Miejsca zamieszkania tego znajomego wskazać nie może, gdyż wyjechał on za granicę, otrzymawszy od J. należność za zaliczenie.

J. napisał tej treści list do p. H., prosząc o uwolnienie go z pod aresztu.

List złożono sędziemu pokoju, który polecił sprowadzenie aresztowanego do Łodzi.

Według zawiadomienia władz tamtejszych, J. zachorował i chyba dopiero za kilka dni polecenie sędziego pokoju może być wykonane.

Wczoraj wieczorem właściciel zakładu krawieckiego przy ulicy Piotrkowskiej w Łodzi, p. L., zastawszy czeladnika swojego na balkonie bezczynnie używającego świeżego powietrza, zgromił go za próżniactwo; gdy zaś czeladnik nie poszedł w tej chwili do roboty, L. pochwycił go wpół i... zrzucił z balkonu...

Czeladnik spadł na bruk, potłukł się bardzo niebezpiecznie i stracił przytomność.

Odesłano go do szpitala św. Aleksandra, a zbytnio krewkiego majstra pociągnięto do odpowiedzialności sądowej."

+ Echa duninowskie.

Z Duninowa nad Wisłą piszą do nas d. 6-go b. m.:

„Wskutek przymrozków i silnych wiatrów północnych i wschodnich, rozwój roślinności opóźnił się bardzo; dotąd nie widać tu liści na drzewach, ani na krzakach.

Oziminy przedstawiają się nieobiecująco; lepiej rzepaki.

Siewy wiosenne i sadzenie kartofli, tudzież buraków postępują, z tej samej przyczyny, opieszale.

Ceny zboża podnoszą się, za korzec pszenicy płaciliśmy przed kilku tygodniami trochę wyżej nad rs. 5, obecnie przeszło rs. 6, za żyto niecałe rs. 4, obecnie rs. 4 kop. 50, i w ogóle wszystko zdrożało w tym stosunku.

Za kartofle płacą u nas rs. 1 kop. 35 do rs. 1 kop. 50, za Wisłą i w Dobrzyniu kop. 75 do rs. 1 kop. 5.

Śledztwo w sprawie napadu na dom Godlewskiej w Skokach, prowadzone bardzo energicznie, na ślad sprawców nie natrafiło; przypuszczają, że napadu dopuściła się część bandy, która w ostatnich czasach grasowała w okolicach Łęczycy.

Zarząd cukrowni „Leonów" wysyła jednego z chemików swoich na kursa do prof. Milicera w Warszawie.

Stan sanitarny w okolicy niebywale pomyślny, a to dzięki przestrzeganiu środków ostrożności i przepisów hygienicznych; porobiono tu bowiem zlewy, ścieki i śmietniki, czego dawniej nie było.

Około wszystkich zabudowań panuje czystość wzorowa; ustanowiono oddzielnego stróża do pilnowania porządku wewnątrz zabudowań fabrycznych, drugiego zaś do porządków zewnętrznych i t. d.

W ogóle cholera zeszłoroczna nauczyła nas porządku, tak, że obecnie nie obawiamy się pojawienia jej ponownego.

Wczoraj padał tu deszcz, a dziś znowu mamy mróz."

+ Echa prowincjonalne.

W czasie Zielonych Świąt odbędą się w Piotrkowie dwa przedstawienia amatorskie.

Na pierwszem odegrane zostaną jednoaktówki: „Pod strychem" Bogusławskiego, „Nad Wisłą" Wieniarskiego i „Indjana i Charlemagne"; na drugiem melodramat „Chłopiec okrętowy" z muzyką Stefaniego, oraz „Indjana i Charlemagne".

Zgromadzenie doroczne członków Towarzystwa dobroczynności, zwołane na d. 30-y kwietnia, z powodu braku kompletu, nie doszło do skutku, odbędzie się więc bez względu na ilość obecnych, w d. 14-ym maja.

W dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Piotrkowie przedstawiono listów zastawnych do konwersji zaledwie na sumę rs. 179,250, w Kielcach zaś na sumę rs. 400,000.

W Kaliszu w d. 4-ym b. m. obchodzono uroczyście trzydziestą rocznicę wstąpienia brandmajstra, p. Harnisza, do tamtejszej straży ogniowej ochotniczej.

W Sieradzu zaczął rozwijać się przemysł tkacki; przybywa tam coraz więcej warsztatów tkackich, ale za to daje się uczuwać brak robotnika webarskiego, który niechętnie udaje się do miejsc niefabrycznych.

Do Kielc przybyło na stałe zamieszkanie sześć rodzin żydowskich z Cesarstwa.

W cyklodromie w Lublinie rozpoczęły się już lekcje jazdy na rowerach dla pań.

+ Pożar.

W d. 29-ym kwietnia, w Przedborzu, na przedmieściu Widomia zgorzały cztery domy mieszkalne i pięć budynków gospodarskich.

Straty wynoszą przeszło 2,000 rs.

Ratunek był wielce utrudniony z powodu braku koni do wożenia wody.

Akcją ratunkową, z narażeniem życia własnego, kierowali dr. Z. i aptekarz D.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 13-go maja od zalegających z wniesieniem pierwszej raty podatku podymnego i dodatkowego właścicieli nieruchomości w Warszawie i na Pradze pobierana będzie ka-

ra w stosunku 1% miesięcznie, a oprócz tego stosowana być ma egzekucja administracyjna.

— D. 13-go maja, o godz. 12-ej w południe, w kancelarji zarządu cmentarza odbędzie się posiedzenie członków dozoru cmentarza na Brudnie.

— D. 13-go maja, o godz. 5-ej po południu, odbędzie się wizyta roczna członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności w ochronie XIII-ej dla ubogich dzieci przy ulicy Nowolipki pod № 33-im.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 9-ym b. m.: „Skromnym bardzo i nielicznym był orszak, towarzyszący złożeniu zwłok ś. p. Marcelego Guyskiego, artysty-rzeźbiarza, którego prace zdobią dotąd fasadę gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Ś. p. Guyski liczył lat 63, z których około 20 stale zamieszkiwał w Krakowie, tworząc przepiękne biusty osób, zajmujących wybitne stanowiska i przedstawicieli arystokracji. W rzędzie nieukończonych prac pozostawił wielki biust Mickiewicza odlany w gipsie i rozpoczęte dzieło „Chrystus bolejący". Nad grobem nie było żadnych przemówień, na trumnie złożono liczne wieńce. — Ofiary ospy mnożą się. Świeżo umarł 17 lat liczący syn Ludwika hr. Dębickiego, Jerzy, młodzieniec niepospolitych zdolności. — Roman Żelazowski na występach gościnnych cieszy się stale sympatją publiczności i uznaniem krytyki.—Kolej północna zaprowadza nowe wygodne oświetlone elektrycznością wagony."

× **„Bicyclette."** Taki tytuł nosi pismo, poświęcone wyłącznie sportowi kołowemu, wychodzące tygodniowo w Paryżu pod redakcją Ludwika Minarta. Wytworne to wydawnictwo, którego redakcja mieści się przy ulicy Bouloi nr. 4-ty, odznacza się obfitością artykułów, pisanych przez najgruntowniejszych znawców bicykla, i wielką ilością doborowych ilustracyj. Nie brak też humorystyki i karykatur ze świata kołowców. Wydawcą tygodnika jest p. Luceński.

× **Walka wężów.** Ogród zoologiczny we Wrocławiu był w tych dniach widownią niezwykłej walki. W klatce, przeznaczonej dla wielkich płazów, znajdowały się między innemi: południowo-amerykański dusiciel i python z Afryki zachodniej. W czasie karmienia dozorca rzucił do klatki królika, o którego dusiciel i python rozpoczęli walkę. Python okazał się silniejszym i dusiciel ustąpił. We dwie godziny później wrzucono znów do klatki królika i znowu rozpoczęły się zapasy wężów. Stróż, w przekonaniu, iż walka i tym razem zakończy się pomyślnie, odszedł do domu. Nazajutrz jednak nie znalazł już dusiciela w klatce, którego, jak się okazało, połknął python wraz z królikiem. Żarłoczny wąż tak napęczniał po tym niezwykłym kąsku, iż objętość jego w miejscu najgrubszem wynosiła 28 cali. Z początku mniemano, iż python życiem przypłaci strawę, wytrzymały wąż jednak strawił wszystko, jakkolwiek na przełknięcie swojego towarzysza niewoli potrzebował długiego czasu.

× **Łacińskie posłuchanie.** Z powodu pobytu cesarza Wilhelma w Rzymie, gazety turyńskie opowiadają następującą anegdotę. Nazajutrz po przyjeździe cesarza do wiecznego miasta, adwokat rzymski, Stariti, odebrał wizytę jakiegoś młodego niemca, który przed dwoma laty uciekł ze swojej ojczyzny do Włoch, w celu uniknięcia służby wojskowej, i skazany został zaocznie przez sąd wojenny. Młodzieniec prosił, aby Stariti postarał się o audjencję u Wilhelma II-go i wyrobił mu ułaskawienie. Adwokat rzymski po długich staraniach, dzięki pośrednictwu posła Solmsa, żądaną audjencję uzyskał. Zachodziła jednak kwestja, w jakim języku odbędzie się posłuchanie, adwokat bowiem ani słowa po niemiecku nie umiał, a Wilhelm bardzo słabo włada włoszczyzną. „Wszak cesarz zna język łaciński?" „Zna." „Ha, więc prosić będę po łacinie." W oznaczonej godzinie Stariti stawił się na audjencję, a dopuszczony przed oblicze monarchy, rozpoczął rzecz w klasycznej łacinie. Przypomniał, iż cesarzowie historyczni nigdy nie odmawiali prośbom przedstawionym przez cudzoziemców, i wyraził nadzieję, iż cesarz niemiecki, jako gruntowny znawca i wielbiciel świata starożytnego, zechce pójść za przykładem Cezarów. Zaledwie Wilhelm zrozumiał treść przemowy, podniósł rękę i tonem żartobliwym rzekł: „*Providebitur*!" przerywając tem wylew łacińskiej wymowy adwokata. W d. 5-ym b. m. odebrał Stariti wiadomość telegraficzną z Berlina, iż cesarz rozpatrzył sprawę i ułaskawia niemca z warunkiem, aby za karę podwójną liczbę lat w wojsku przesłużył.

× **Trzystametrowy dokument.** Jak protestować, to protestować!... Tak powiedziały sobie damy angielskie, które postanowiły wnieść do parlamentu protest *monstre* przeciwko bilowi irlandzkiemu. Zgromadzono tedy 20,000 podpisów i umieszczono je na roli papieru, długości 320 metrów. Hrabina Londonderry zawiozła w swoim ekwipażu dokument ten do Westminsteru.

BAŃKI MYDLANE.

W sezonie ogródkowym.

Restaurator, właściciel ogródka, ma kontraktem zapewniony zwierzchni dozór nad wystawą sztuk.

Próba jeneralna.

— Panie reżyserze! Panie reżyserze! Co to za dziewięć pań stoi na prawo?

— To dziewięć muz.

— Dziewięć muz? A gdzież symetrja?! Proszę, aby ich było dwanaście, po sześć z każdej strony...

*

W garkuchni.

Mizdrząca się wciąż panna podchodzi do głuchawego nieco jegomości, który dopiero co usiadł przy stoliku.

— Hej! panno!—woła jegomość—proszę mi dać kotlet cielęcy...

— Z przyjemnością...

— Nie, panno, z kartoflami...

*

Drażliwe pytanie.

— Puk! puk!
— Proszę! Któż tak głośno
Puka do drzwi z korytarza?
A, przepraszam!...
Z narzeczonym
Wchodzi dama do malarza.

Widać jakieś zamówienie...
Dama, mówiąc nawiasowo,
Nie odznacza się bynajmniej
Piękną główką fidjaszową.

— Panie! chcę mieć portret własny,
Portret spory, portret duży...
— Pani! Bardzo mi przyjemnie,
Że mój pędzel ci usłuży...
— Panie! pragnę, by ten portret
Miał wspaniałe ramy złote...
— Pani! Bardzo mi przyjemnie,
Zaraz zacznę tę robotę...
— Panie! pragnę, by ten portret
Był wielkości naturalnéj...
— Pani! Bardzo mi przyjemnie,
Zrobię portret kapitalny...
— Więc zaczniemy?
— Jeszcze słówko
W sprawie bardzo, bardzo drobnej:
Czy łaskawa pani pragnie,
Aby portret był... podobny?...

Nekrologja.

† **Ś. p. JÓZEF GRABOWSKI,**

zmarł dnia 9-go maja r. b. w Piasecznie. Pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza ksewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo dnia 13-go maja, o godzinie **11-ej** przed poł., a następnie na pogrzeb we wsi Kiczki, w pow. nowo-mińskim odbyć się mający. **Grabowska.** 1998

Ś. P.

Leokadja Schmejke,

PANNA,

po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 19, przeniosła się do wieczności. Pozostała w głębokim smutku matka i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające z domu № 14 przy ul. Elektoralnej, dnia 11-go maja, to jest we czwartek, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —706—

Ś. P.

ADELA z KARŁOWICZÓW

JENERAŁOWA MICEWICZ,

po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 4-go maja w Suwałkach. Stroskane siostry zapraszają krewnych i przyjaciół na nabożeństwo żałobne dnia 13-go maja, w sobotę, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu. —707

† **Za spokój duszy**

ś. p. Ludwiki z Grzymałów-Pintowskich Glücksbergowej,

odbędzie się w sobotę, dnia 13-go maja, o godzinie **10-ej i pół** zrana nabożeństwo żałone w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu. 3—2001—

Ś. P.

Hortensja z Mitkiewiczów

1-go ślubu RIDDELL, 2-go

HRABINA MYCIELSKA

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 8-go maja r. b. Pogrążeni w nieutulonym żalu: córka, siostra i brat w nieobecności pozostałej rodziny, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na mszę świętą odprawić się mającą dnia 11-go maja r. b., tj. we czwartek, o godzinie **12-ej i pół** w południe, w kościele górnym św. Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godzinie **5-ej** po połud. z dolnego kościoła na cmentarz powązkowski. 1971

† W sobotę, to jest dnia 13-go maja, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), odbędzie się nabożeństwo żałobne za

ś. p. Teofila Rzuchowskiego,

na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, pzyjaciół i znajomych. —1979—

W dniu 11-ym maja, to jest we czwartek, jako w czternastą rocznicę śmierci b. p.

Samsona Robertsona,

odbędzie się w domu Schronienia za wolskiemi rogatkami, o godzinie **1-ej** z południa, nabożeństwo żałobne, na które rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 1984

† Dnia 12-go maja, to jest w piątek, jako w pierwszą bolesną i smutną rocznicę śmierci ś. p. męża mego, odprawiona będzie wotywa żałobna, w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na którą zapraszam rodzinę, przyjaciół i uczennice. 2—1986

Ludwika Wiesiołowska.

† W dniu 12-ym maja, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Weroniki z Miętusiewiczów RUPP,

odbędzie się w kościele po-karmelickim na Lesznie, o godzinie **9-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —1980—

† Dnia 12-go maja, to jest w piątek, jako w pierwszą rocznicę zgonu

ś. p. Jadwigi Engelberg,

odbędzie się o godzinie **wpół do 10-ej** zrana nabożeństwo żałobne w kościele św. Ducha (po-paulińskim), na które zaprasza się krewnych i znajomych. —1977—

† Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłych

ś. p. Zofji Łopatto i ś. p. Marty Paderewskiej,

odbędzie się w sobotę, t. j. dnia 13-go maja, o godzinie **10-ej** rano, w górnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które krewnych przyjaciół i znajomych zapraszają
—713— **Koleżanki.**

† W dniu 12 maja, w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9-ej** zrana, odprawioną będzie wotywa za duszę

ś. p. Stanisława Gottowta,

na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —716—

† Dnia 12-go maja, to jest w piątek, jako w drugą smutną rocznicę śmierci

ś. p. Wiktorji ze Słupeckich AUGUSTOWSKIEJ,

odprawione będzie żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, na które pozostała córka z wnukiem zaprasza rodzinę życzliwych. —2000—

† **Za duszę**

ś. p. Stanisława del Campo-Scipio,

odbędzie się msza żałobna w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przed., dnia 12-go maja, w piątek, o godzinie **11-ej** przed poł. —1997—

† Wszystkim, którzy tak licznie zebrali się dla oddania ostatniej posługi

ś. p. Henrykowi Taubwurcel,

składa najserdeczniejsze podziękowanie
—715— **żona, córka i rodzina.**

† Wielebnemu ks. pastorowi Bursche za słowa religijnej pociechy, oraz wszystkim obecnym na obrzędzie pogrzebowym

ś. p. Wilhelminy z Hartmanów Oppmann,

serdeczne podziękowanie składa pozostała
—1992— **RODZINA.**

NADESŁANE.

Ogród pod „RAKIEM" na Pradze został otwarty.

Z Petersburga.

W kilku ostatnich numerach *Praw. wiestn.* znajdujemy obszerną pracę o osuszaniu błot poleskich. Z pracy tej przytaczamy niektóre dane:

„Miejscowość, zwana Polesiem — czytamy w organie urzędowym — ma formę trójkąta z wierzchołkami w Brześciu-litewskim, Mohylowie i Kijowie. Powierzchnia tego trójkąta zawiera w sobie 8,000,000 dziesięcin (1,600 wiorst kw.), t. j. trzy razy więcej niż Belgja i sześć razy więcej, niż Saksonja. Do składu Polesia wchodzi: pięć powiatów gubernji mińskiej, cztery—wołyńskiej, trzy—grodzieńskiej i po jednem z gubernij: mohylowskiej i kijowskiej. Przed kanalizacją ludność Polesia nie wynosiła ½ milj.; na całym jego obszarze znajdowało się 2 milj. dziesię

cin przestrzeni suchej, podatnej do zakładania osad, i 3 milj. dziesięcin lasu na mokradłach. I jedne i drugie rozrzucone były w kształcie wysepek, poprzegradzanych zatokami błotnistemi. Pozostała przestrzeń obejmowała odsłonięte zupełnie błota i trzęsawiska, które wraz z lasami na gruntach mokrych czyniły całą tę przestrzeń niepodatną do kultury. Komunikacja pomiędzy osadami, rozrzuconemi na gruntach suchych, była w najwyższym stopniu utrudniona i niejednokrotnie z jednego miejsca niepodobna było dostać się do sąsiedniego inaczej, jak robiąc dopiero objazd dwa, trzy, a nawet dziesięć razy większy od rzeczywistej odległości. Przy przejeździe ze wsi do wsi zawsze potrzeba było przeciąć pewną przestrzeń trzęsawisk, a wtedy wypadało jechać po rzuconych kładkach, chruście itd. Niejednokrotnie trzeba było brnąć w bród, innym zaś razem przeprawiać się w łódce, zaprzężonej w woły, o ile płynne błoto miało pod sobą grunt twardy. Przy przeprawie w bród mieszkańcy błot poleskich wycierali sobie nogi dziegciem, skutkiem czego następowało czasem zakażenie ciała i otwieranie się na niem ran. Tak zwana fermentacja błotna, wywołująca wydzielanie gazów, czyniła całą miejscowość nadzwyczaj niezdrową; zżąd też ludność Polesia znana była ze swej słabowitości i ze skłonności do specjalnej choroby, zwanej „kołtunem.”

„Szkodliwy wpływ trzęsawisk na rozwój lasów odbijał się bardzo często na najpiękniejszych okazach drzew nietylko liściastych, rosnących na nizinie, lecz i na iglastych, zajmujących miejsca na wzgórkach. Zdarzało się często, że piękny las sosnowy, rosnący na miejscach suchych, otoczonych błotami, po dojściu do 10—15 sążni wysokości i 6 werszków średnicy, pokrywał się narostami, grzybami, w drzewie pojawiała się zgnilizna i las stopniowo usychał. Zresztą większość tutejszych najpiękniejszych lasów nie znajdowała nabywców z powodu trudnego dostępu i braku rzek spławnych.

„Grunt orny na Polesiu, po większej części piaszczysty, ze spodnią warstwą gliniastą, bezwarunkowo wymaga uprawy za pomocą odpowiedniego nawożenia. Rodzi się tutaj dobrze żyto, owies, proso, kartofle, a w niektórych miejscach nawet pszenica. Stopień urodzajności leży w bezpośredniej zależności od stopnia uprawy i dlatego też uwaga ludności zwrócona była przeważnie na hodowlę bydła. Ale zbieranie siana połączone było ze znacznemi trudnościami; kosiarze niejednokrotnie musieli stać po kolana w wodzie błotnistej, która wygryzała im rany w ciele, a przytem siano otrzymywano nizkiego gatunku.”

Studja nad planem osuszenia błot poleskich rozpoczęte zostały w r. 1873-im pod kierunkiem pułkownika sztabu jeneralnego Żylińskiego (obecnie jenerał-adjutanta), który również kierował i całą kanalizacją Polesia od r. 1879-go. O rezultatach osiągniętych dotychczas tak informuje *Praw. wiestn.*:

„Ku końcowi ubiegłego 1892-go r. ekspedycja jenerała Żylińskiego zbudowała 3,507 wiorst kanałów magistralnych i bocznych, a za ich pośrednictwem nastąpiło osuszenie 2,460,000 dziesięcin, przyczem osiągnięto następujące zmiany i zyski ekonomiczne: a) około 310,000 dziesięcin błot zupełnie niedostępnych przemieniono na łąki, reprezentujące wartość rs. 15,500,000; b) około 460,000 dziesięcin mokrych zarośli i lasów, które już gnić zaczynały, mają zapewniony wzrost normalny i reprezentują wartość 9,200,000 rs.; c) około 520,000 dziesięcin dobrego i wartościowego lasu, przeważnie skarbowego, który dawniej nie znajdował zbytu z powodu zbytniej odległości od spławu, obecnie znajduje się najdalej o 7 wiorst od arteryj spławnych i reprezentuje wartość około 26,000,000 rs.; d) około 100,000 dziesięcin gruntów ornych i ogrodowych, zalewanych co pewien czas lub znajdujących się na niedostępnych oczeretach wśród trzęsawisk, obecnie oddane zostało pod kulturę i reprezentuje wartość 5,000,000 rs. i e) przeszło 1,070,000 dziesięcin znajduje się obecnie w warunkach dogodniejszych niż dawniej, przez co podniosło się w cenie i reprezentuje wartość 5,500,000 rs. Ogólna zaś wartość 2,460,000 dziesięcin, znajdujących się w obszarze skanalizowanym, obliczając według norm przyjętych na Polesiu przedstawia wartość 61—63 miljonów rs., t. j. po 21 rs. za dziesięcinę, gdy wartość dziesięciny przed osuszeniem mogła najwyżej wynosić 5 rs. W ten sposób kanalizacja, na którą wydatkowano około 3 milj. rs., przysporzyła państwu około 50 milj. rs.”

Praw. wiestn. zaznacza dalej, że od chwili, gdy rezultaty osuszenia błot poleskich zaczęły stawać się jawnemi, ludność Polesia podwoiła się i obecnie przewyższa miljon.

Co do osuszonych gruntów, to 25% z nich ulega w sposób naturalny zalesieniu, reszta zaś przemienia się po największej części w łąki, dające obfite pokosy. Ażeby dowieść, do jakiego stopnia wzrosła produkcyjność gospodarstw, *Praw. wiestn.* przytacza przykład następujący: Obszar gruntów skarbowych, który przed osuszeniem przynosił dochodu 1,640 rs., w r. 1892-im po osuszeniu przyniósł 62,916 rs., pomimo to, że z przestrzeni osuszonej odcięto cały szereg działów dla licznej służby leśnej. Tymczasem koszty kanalizacji wynosiły zaledwie 1½ rs. na dziesięcinę.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego.“

Petersburg 10-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Komitet organizacyjny wystawy hygienicznej przystąpił do wyznaczania wystawcom miejsc w maneżu michajłowskim.

Łódź 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — W tuterszym oddziale Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu na prezesa wybrany został p. Juljusz Kunitzer, na wiceprezesów pp.: Gustaw Gajer i M. Silberstein; na sekretarzów pp.: Władysław Wizbek i Władysław Wścieklica; na kasjera p. Godammer; na członków komitetu pomocniczego pp.: Hertz, Leonhardt, Prinz, Schlossberg, Tauber i Biedermann.

AGITACJA WYBORCZA.

Berlin 10-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Większość dzisiejszych dzienników porannych powtarza bez żadnych komentarzy, wypowiedzianą wczoraj po przeglądzie wojskowym przez cesarza Wilhelma mowę w sprawie projektu reformy wojskowej. Wczorajsza mowa cesarza potwierdza ogólne przypuszczenie, że na wypadek ponownego odrzucenia projektu reformy wojskowej, nowy parlament będzie natychmiast rozwiązany; z drugiej zaś strony wczorajsza mowa cesarza Wilhelma przeczy stanowczo wszelkim pogłoskom o tem, jakoby cesarz pierwotnie nie zgadzał się na rozwiązanie parlamentu (*Aj. półn.*)

Berlin 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. Wacsz.*) — Na giełdzie zebrano dzisiaj znaczną sumę na pokrycie kosztów agitacyjnych na rzecz kandydatury tych posłów ze stronnictwa wolnomyślnego, którzy są przychylni dla projektu reformy wojskowej (*Aj. półn.*)

Poznań 10-go maja. (*Tel. pr. K. W.*)—Komitet prowincjonalny wyborczy na W. Ks. Poznańskie wzywa prezesów komitetów wyborczych powiatowych, aby niezwłocznie zwołali walne zebrania wyborcze powiatowe, celem wyboru kandydatów na posłów do parlamentu niemieckiego. Komitet powiatu strzelińskiego zwołuje już zebranie na dzień 14-ty b. m. do Strzelna.

Poznań 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Walne zebranie delegatów wyborczych, celem ułożenia listy kandydatów poselskich, ma komitet prowincjonalny wyborczy zwołać na d. 30-ty b. m.

ROZWIĄZANIE IZBY.

Paryż 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Libre parole* zapewnia, że minister spraw zewnętrznych Develle domaga się energicznie rozwiązania izby, ponieważ wobec położenia Europy potrzebuje ustalonych stosunków parlamentarnych.

SEISMIT DODA.

Rzym 10-go maja. (*Tel. pryw. K. War.*) — Były minister Seismit Doda umarł. (W gabinecie Crispiego był on ministrem finansów. Pewnego dnia był Seismit Doda obecnym na bankiecie irredentystycznym w Udynie; nazajutrz przysłał mu Cispi dymisję: *przyp. red.*)

DYMISJA GABINETU.

Ateny 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Gabinet Trikupisa podał się do dymisji, ponieważ izba zmieniła projekt rządowy o pożyczce, skutkiem czego banki odmówiły udzielenia jej.

Ateny 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Ponieważ nabywcy obligacyj nowej pożyczki nie zgodzili się na warunki co do zatwierdzenia przez izbę deputowanych umowy w sprawie pożyczki, Trikupis wczoraj wieczorem wręczył królowi prośbę o dymisję. Król prosił go, aby nie ogłaszał o podaniu się do dymisji do dnia dzisiejszego. Komu król powierzy misję utworzenia nowego gabinetu, dotąd nie wiadomo. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W węgierskiej Izbie magnatów hr. Szegoenyi przemawiał dzisiaj przeciw polityce kościelnej rządu. (*Aj. półn.*)

Praga czeska 10-go maja. (*Tel. pr. K. W.*)— Czesi wybierają się na turniej gimnastyczny do Tuluzy.

Kraków 10-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Na dzisiejszem dorocznem posiedzeniu Akademji umiejętności obecny był także namiestnik hr. Kazimierz Badeni. Nagrodę z konkursu imienia Józefa Majera otrzymał Marjan Raciborski za dzieło: „Flora kopalna”.

Kraków 10-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Prezydent miasta, adwokat dr. Szlachtowski, zrezygnował z tej godności. Rada miejska rezygnację przyjęła.

Lwów 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Na prezydenta miasta Lwowa wybrany został ponownie Mochnacki. Na wiceprezydenta wybrany został dyrektor banku dr. Marchwicki 79 głosami.

Berlin 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Wiadomość dzienników francuskich, jakoby Ahlwardta aresztowano, nie ma podstawy.

Berlin 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Wkrótce mają być w Berlinie otwarte kursa gimnazjalne dla kobiet.

Berlin 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Sucha i ciepła pogoda ustaliła się.

Rzym 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W izbie deputowanych obradowano w dniu dzisiejszym nad budżetem ministerjum marynarki. Prezydent ministrów, Giolitti, powiedział, że uważa za konieczne złożyć pewne wyjaśnienia, celem zbicia przekonań, wyrażonych w izbie przez kilku mówców. „Gabinet—mówił prezydent ministrów—zdecydowany jest stanowczo zmniejszyć wydatki na cele wojskowe i pragnie używać je praktyczniej, aniżeli dotąd, dla armji i marynarki, ale też nie uważa za stosowne zmniejszania liczby korpusów armji, ponieważ, zdaniem ludzi kompetentnych, korzystniejszą jest rzeczą dla Włoch posiadanie dwunastu korpusów, aniżeli dziesięciu”. Minister marynarki powiedział, że zmniejszenia niektórych pozycyj w wydatkach, jakie wypadło poczynić mu w budżecie marynarki, nie zmniejsza wcale zdolności służbowej i siły floty wojennej, której mobilizacja może być każdej chwili dokonana bardzo szybko. Artylerja marynarki wojennej zorganizowana jest dobrze i znajduje się w stanie zadawalniającym; stan okrętów również zadowolnić może. Minister marynarki zakończył mowę swoją zapewnieniem: „Włochy mogą być jaknajmocniej przekonane, że ich flota wszędzie i zawsze stanie na wysokości swojego zadania (*Aj. półn.*)

Londyn 10-go maja. (*Tel. Ajencji północnej*)— W dniu dzisiejszym, wśród prześlicznej pogody i wobec nieprzejrzanych tłumów publiczności, królowa Wiktorja otworzyła tak zwany instytut cesarski *Imperial Institute.* Od pałacu Buckingham towarzyszyła królowej piechota i kawalerja, tudzież oddziały wojsk indyjskich, australskich i kanadyjskich. Książę Walji wręczył królowej klucz złoty, wysadzany drogiemi kamieniami. Klucz ten wykonany został ze złota i kamieni ze wszystkich części krain, należących do Wielkiej Brytanji. Na uroczystości obecni byli: ciało dyplomatyczne, ministrowie, tudzież przedstawiciele nauki i sztuki.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 10-go maja. (*Telegr. prywatny Kur. Warsz.*) — Nastrój giełdy dzisiejszej był słabszy i ospały. Nader wysokie dyskonto na rynku berlińskim i spodziewane podniesienie stopy procentowej przez bank angielski w Londynie oddziaływały ujemnie na usposobienie zebrania, utrudniając obroty. Na rynku rubli i wartości russkich, które było w zaofiarowaniu, panowała zniżka. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo 212.75, a wchwili urzędowego zamknięcia obrad 212.50. W porównaniu z wczorajszemi kursami obniżyły się banknoty russkie w obu terminach o 50 fen. Warszawa krótkoterminowa gorzej o 70 fen., krótki Petersburg o 60 fen., długoterminowy zaś o 70 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie pozostały bez zmiany (165.40), długoterminowe zaś wyżej o 10 fen. (164.60.) Listy zastawne ziemskie obniżyły się o 10 kop. Pożyczki wscho-

dnie II-ej emisji o 40 kop. (66.40), pożyczki III-ej emisji o 10 kop., podczas gdy listy likwidacyjne podniosły się o 20 kop. (64.30). Mniej płacono za $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne russkie, więcej natomiast za pożyczki premjowe russkie obu emisyj i kupony celne. Akcje kredytowe austrjackie spadły o $\frac{1}{3}\%$. Dyskonto prywatne podskoczyło o $\frac{1}{4}\%$, (3%). Żyto miało dziś tendencję bardzo mocną, z powodu niekorzystnych wiadomości o stanie zasiewów w polach i podrożało o 5 m. 50 fen. w obu terminach.

Berlin 10-go maja. Notowanie urzędowe giełdy). —

Bil. ban. rus. w tr. nat.	212.45	Akcje d. ż. w.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	212.70	Akcje kredytowe	173.20
Weksle na Petersb. kr.	211.30	Weksle na Londyn kr.	—.—
Wek. na Petersb. dług.	209.80	„ „ dł.	.——
Bil. ban. russ. na dost.	212.50	Żyto w tow. gotow.	153.50
Wschodnia poż. II em.	68.40	Żyto na wiosnę	157.25
Listy zast. I-ej serji	65.90		

Kursy z dnia 9-go maja: 212.95, 212.40, 211.90, 210.50, 213.—, 68.50, 66.—, 173.50, 148.—, 151.75.

Z sądów.

Sprawa Maszewskiej.

II.

Mińsk, 8-go maja.

Z liczby kilkudziesięciu świadków pierwszy składał zeznanie domniemany stryj oskarżonej, p. Narcyz Maszewski, powód cywilny. Długiego zeznania p. M. nie możemy tu przytaczać w całości, musimy przeto zredukować je do zanotowania momentów najciekawszych:

„Wiedziałem—mówił p. Maszewski—że mój nieboszczyk brat, Artur, dzieci nie zostawił; zdziwiony byłem przeto bardzo, gdy dnia pewnego przybyła do mnie jakaś dziewczyna, oświadczając, iż jest jego córką, tudzież niejakiej Niesłuchowskiej. Według słów nieznajomej, wychowaniem jej zajmować się jakoby miała moja siostra, Kostrowicka, zamieszkała w Nieświeżu, gdzie bardzo często odwiedzał ją ś. p. Artur, przywożąc dziecku zabawki i łakocie. Na razie uwierzyłem słowom dziewczyny; następnie jednak przekonałem się, iż cała jej opowieść o Kostrowickiej jest zmyślona, że nie wie ona nawet, jakie imię nosiła moja siostra (nie Józefa—jak twierdziła—lecz Fabjanna), jaki kolor jej włosów itp. W Nieświeżu mieszkała moja druga siostra, Bartoszewiczowa, o tej jednak dziewczyna nawet nie słyszała. Uproszona przezemnie, nieznajoma opowiedziała, co następuje:

Gdy była jeszcze dzieckiem, Kostrowicka odwiozła ją do Wilna i oddała pod opiekę niejakiej Orzechowej, gdzie przebyła do 18-go roku życia. Gdy będąc starszą, zaczęła zadawać swojej opiekunce pytania co do swego pochodzenia tajemniczego, Orzechowa udzielała zawsze odpowiedzi wymijających. Kto za nią płacił Orzechowej—nie wiedziała. Gdy Orz, umarła, przyjaciel nieboszczki, Ślizień, zaopatrzył ją w bilet wolnej jazdy i 30 kop. na drogę, i wyprawił do Karolina, w gub. mińskiej, gdzie mieszkali jej opiekunowie, Malukiewiczowie.

Ci ostatni opowiedzieli dziewczynie, iż przed kilkunastu laty ś. p. Artur Maszewski przyjechał do nich w towarzystwie jakiejś pani i przywiózł niemowlę dla odchowania. Niemowlęciem tem była właśnie ona, domniemana córka ś. p. Artura. Przez pierwsze dwa lata Artur M. bardzo często odwiedzał dziecię u Malukiewiczów i w ogóle bardzo się niem interesował.

Nie mając nic do roboty w Karolinie, oskarżona zamieszkała w Dudziczach, u Jelskich, utrzymując się z szycia, a następnie przeniosła się do Żegotów w Mińsku; u tych ostatnich właśnie poznała się z Feliksem Tęczyńskim, który, wywiedziawszy się o wszystkiem dokładnie, oświadczył jej kategorycznie, że jest córką ś. p. Artura Maszewskiego i że powinna odziedziczyć po nim cały spadek. Tęczyński zaproponował jej kombinację następującą:

— Wyjdź za mnie za mąż, a ja zdobędę dla ciebie olbrzymi spadek po twoim nieboszczyku ojcu (zmarłym w r. 1881-ym).

Propozycję tę Tęczyński uczynił jej w r. 1883-im, odrzuciła ją jednak.

Wówczas T. wyjechał na czas pewien z Mińska, a gdy wrócił, przywiózł metrykę jej chrztu, jako prawej córki ś. p. Artura i Emilji małżonków Maszewskich.

Tyle co do opowieści domniemanej Marji Maszewskiej.

„Jakkolwiek cała ta historja—ciągnął dalej p. Narcyz Maszewski—wielce przypominała mi zajmujące zresztą bajki z „Tysiąca i jednej nocy", to jednak mając na względzie, iż może ta dziewczyna jest istotnie córką mego brata, postanowiłem zająć się jej losem. Poleciłem dziewczynie przyjść nazajutrz. Gdy przyszła, byli w moim numerze hotelowym Dąbrowski i Pawłowski. W ich obecności domniemana moja synowica powtórzyła swoją opowieść o jej romantycznem wrzekomo pochodzeniu i sprezentowała kopję metryki swego chrztu, jako prawej córki Artura i Marji Maszewskich; oryginału pokazać mi nie chciała, mówiąc, że nie ufa jej Tęczyński, w którego posiadaniu znajduje się ów oryginał. Dziewczyna utrzymywała, iż nie wierzy temu, co głosi metryka, gdyż wie na pewno, że matką jej była Niesłuchowska. Szanując pamięć mego brata, postanowiłem dopomódz jego córce i dałem jej 10 rs., a Pawłowskiemu dałem dla niej rs. 100."

Dalej świadek opowiada o ciekawym epizodzie z fotografjami mężczyzny i kobiety, znajdującemi się w posiadaniu oskarżonej. Według słów tej ostatniej, na jednej z tych fotografij znajdować się miał wizerunek jej matki, tak przynajmniej zapewniał jakoby ją o tem nieboszczyk ojciec. Fotografje te dziewczyna pokazała swojemu domniemanemu stryjowi. Spojrzawszy na nie świadek—jak twierdził—zaczął się śmiać.

— Czy to rzeczywiście jest moja matka? — zawołała dziewczyna z zapałem i z widocznym niepokojem.

— Wątpię—odrzekł świadek—gdyż na jednej fotografji księżna Joanna Radziwiłłowa, na drugiej zaś ks. Radziwiłł.

W dalszym ciągu swojego bardzo długiego zeznania p. Narcyz Maszewski opowiedział, że oskarżona źle się prowadziła, wskutek czego postanowił zerwać stosunki ze swoją domniemaną synowicą i dawać jej jedynie po rs. 15 miesięcznie na utrzymanie. Oskarżona agitowała usilnie w Mińsku, usiłując zjednać dla siebie sympatję i przychylność ogółu.

Obrońca Strawiński. Jakie są pańskie pretensje cywilne do Marji Maszewskiej?

Świadek miesza się widocznie i płacze w odpowiedziach.

Obrońca. Jakie są granice pańskiej skargi cywilnej? Ile pan od nas żąda?

Św. Chcę odebrać swoje 100,000 rs. z okładem.

Obr. 100,000 rs.? A ileż pan dał różnoczasowo oskarżonej?

Św. Nie pamiętam.

Jeden z sędziów przysięgłych. Czy nie nosiła pańska siostra dwóch imion: Józefy i Fabjanny?

Św. Dobrze tego nie wiem: nazywaliśmy ją zawsze Fabjanną.

Na żądanie obrońcy sąd odczytuje prośbę p. Narcyza Maszewskiego do policji; p. M. domaga się, aby przyaresztowanej Marji Maszewskiej nie wypuszczano na wolność za poręczeniem, lecz trzymano ją w areszcie i przypisano do stanu włościańskiego. Prośba ta datowana jest w roku 1884-ym.

Następnie odczytano list p. N. Maszewskiego, pisany z Warszawy do p. Artura Turczyńskiego. W liście tym p. M. zaznacza między innemi, że gniewać się na Marję niema prawa; przeszłość jej w istocie jest bardzo zagadkową. Szkoda, że obecnie Marja, zamiast pracować, udaje wielką panię, bierze lekcje tańców itp.

Przechodzimy do zeznań innych świadków. Cytujemy tu tylko najważniejsze.

Proboszcz parafji złotogórskiej w Mińsku, ksiądz *Makarewicz*, dziekan, opowiedział, że w parafji mikołajowszczyźniańskiej księgi metryczne, dostępne dla każdego, prowadzono bardzo nieporządnie; było to w r. 1865-ym. Świadek nie zaglądał do tych ksiąg. Arkusz łatwo mógł ktoś wyrwać z księgi.

P. *Załęski*, przyjaciel ś. p. Artura Maszewskiego, na kilka lat przed śmiercią M. słyszał od niego, iż miał córkę, która jednak zmarła. Dziewczynie było na imię Marja; nieboszczyk Artur gorąco ją kochał; gdy umarła, mówił, że życie nie ma już dlań najmniejszego uroku. W r. 1880-ym ś. p. Artur Maszewski zapadł na zdrowiu, a w r. 1881-ym dostał obłąkania.

Prok. Czy Artur Maszewski postawił pomnik na grobie swojej córki?

Św. Nie wiem.

Obr. Czy dobry był stosunek pomiędzy braćmi: Narcyzem a nieboszczykiem Arturem?

Św. Jaknajgorszy: nieboszczyk Artur nie cierpiał brata, nie chciał go nigdy nawet widywać.

P. *Legatowicz* znał również wybornie ś. p. Artura M. Dzieci Maszewscy nie mieli. Oskarżona zjawiła się na horyzoncie mińskim już w r. 1881-ym: chodziła do wszystkich tutejszych dygnitarzy, użalając się na swój los; opowiadała, iż odebrano ją rodzicom i przemocą wywieziono w dzieciństwie do Wilna. Prokurator zarządził śledztwo, lecz dziwna, jak twierdziła Marja—nie stwierdzono. Na prośbę p. Narcyza M. świadek jeździł do Malukiewiczowej, której córki nie chciały dać mu żadnych wyjaśnień, mówiąc, że się boją, sama zaś Malukiewiczowa zeznała, że Marja jest prawą córką ś. p. Artura i Emilji Maszewskich, i że jej pochodzenie starannie ukrywano przed światem. U księżnej Radziwiłłowej w charakterze służącej służyła nie Marja Maszewska, lecz rodzona córka świadka, także Marja.

W oczekiwaniu spadku, Marja Maszewska i Tęczyński pożyczali pieniędzy, gdzie mogli, nawet na zastaw metryki chrztu Maszewskiej. Niejaki Rodkiewicz zgodził się pożyczyć Maszewskiej pewną sumę z warunkiem, iż w razie wygrania procesu i zdobycia spadku, wyjdzie za niego za mąż. Maszewska przystała na ten warunek. Spisano umowę: w razie gdyby Maszewska po wygraniu procesu nie chciała wyjść za Rod., zobowiązywała się do zapłacenia mu rs. 40,000. Niezależnie od tej oryginalnej umowy, Maszewska wydała mu weksli na sumę rs. 15,000. Maszewska pożyczała nawet od lokajów: w hotelu Sutina od jednego ze służących pożyczyła rs. 1,000.

Odczytano zeznanie nieobecnego Artura Turczyńskiego: Dzieci Maszewscy nie mieli, mieć nie mogli, gdyż Maszewska była chora. Dowiedziawszy się, że Tęczyński obmyśla jakąś szacherkę z metryką Marji Maszewskiej, świadek radził mu, aby zaniechał tego projektu, gdyż rzecz to niebezpieczna.

Oskarżony Tęczyński zaprzecza zeznaniu Turczyńskiego.

— Przeciwnie—woła—Turczyński dowodził, że to czysta sprawa i nie radził układać się polubownie z takim oszustem, jak Narcyz Maszewski. Turczyński zdrów jak ryba, kłamstwem więc jest, iż nie przybył do sądu z powodu choroby.

Wacł. Prószyński, brat ś. p. Emilji Maszewskiej, zeznaje, iż ta ostatnia dzieci nigdy nie miała. Potwierdza to samo *Konst. Prószyński*, siostrzeniec Maszewskiej i dodaje, że ciotka chorowała 15 lat od chwili zamążpójścia. Nieboszczka Marszewska była krewną księżnej Joanny Radziwiłłowej. *H. N.*

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu M. L.* — Dzień św. Stanisława nie we wszystkich djecezjach Królestwa uważany jest za święto uroczyste.

— *Stałemu prenumeratorowi w Łodzi.*— Podajemy ważniejsze firmy, specjalnie zajmujące się handlem markami pocztowemi: E. Roussillon, rue Lafayette, 94, Paryż; C. Ledermann jun.; Kleeblattgasse, 9, Wiedeń; A. Larisch, Shwanthalerstr., 42, Monachjum; W. Künast, Unter den Linden, 15, lub Dawid Cohn, Lindenstr., 8, Berlin.

— *Panu Eug. W.*— A. Daniell: „Zasady fizyki", przekład J. J. Boguskiego, rs. 7 kop. 50; J. Solecki: „Wykład nauki fizyki", rs. 3 kop. 40; S. P. Thompson: „Elektryczność i magnetyzm", przekład J. J. Boguskiego, rs. 3; Merczyng: „Elektrotechnika", rs. 2 kop. 70; J. D. Dan: „Podręcznik geologji", przekład dra J. Siemiradzkiego, rs. 1 kop. 35. O geologji krajowej pisali: Staszyc, Pusch, Żejszner, Łabęcki, Trejdosiewicz, H. Witowski, Jurkiewicz i J. Niedźwiedzki.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Białej.*— Listy, które wyszły w losowaniu konwersyjnem, należy koniecznie złożyć do wymiany na $4\frac{1}{2}$-procentowe. Niewylosowane mogą być również skonwertowane, operacja ta wszakże, jak na teraz, zależy już od woli właściciela listu.

— *Panu St. Pn.*—Pod tym względem gramatyka języka polskiego stałej zasady nie ma. Małecki („Gram. polska, str. 530, tom II-gi) jest zdania, ażeby w wyrazach tego rodzaju zatrzymać jedną tylko spółgłoskę, należy więc pisać *Odesa*, a nie *Odessa*.

— *Pani K. J.* — Odpowiedź wydrukowaliśmy w № 122-im *Kurjera* z d. 4-go b. m., wydanie poranne.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 10-ym maja.—Przy doworie pszenicy wynoszącym 400 korcy, usposobienie było spokojne za wyborową płacono 6.15, za białą 6.10, za pstrą 5.97. Żyta dowieziono 600 korcy, z tych 200 koleją. Tendencja niezmienio, za wyborowe płacono 4.65 do 4.75, średniem i ordynaryjnem wcale się nie zajmowano. Owsa dowóz wynosił 150 korcy, notowania prawie bez zmiany, płacono po 2.90 do 3.20 stosownie do gatunku. Ofiarowane 2 partje grochu nie znalazły odbiorcy.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 10-go maja 1893 r.

	wyszło:	przyszło:	pozostaje
Żyta	— wag.	— wag.	10 wagonów
Owsa	2 „	1 „	36 „
Mąki żytniej	— „	— „	— „
Mąki pszennej	2 „	— „	4 „
Kaszy jaglanej	4 „	2 „	193 „
Kaszy gryczanej	— „	— „	13 „
Ryżu	— „	— „	3 „
Pszenicy	— „	— „	11 „
Jęczmienia	— „	— „	24 „
Grochu	— „	— „	5 „
Gryki	1 „	— „	12 „
Cebuli	— „	— „	— „
Fasoli	— „	— „	2 „
Łoju	— „	— „	9 „
Makuchów	— „	— „	1 „
Kukurydzy	— „	— „	— „
Mąki kartoflanej	— „	— „	— „
Cukru	— „	— „	— „
Rodzenków	— „	— „	6 „
Razem	9 wag.	3 wag.	329 wagonów

Gdańsk, dnia 8-go maja.—Pszenica zarówno krajowa jak i tranzytowa w słabem zaofiarowaniu i przy słabej tendencji osiągała ceny niższe o 1 mar. Płacono za polską tranzyto pstrą 756 gr. 125 mar., dobrze pstrą 769 gr. 130 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na maj 132 mar. w zaofiarowaniu, $131\frac{1}{2}$ m. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 132 mar. w zaofiarowaniu, $131\frac{1}{2}$ m. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec $132\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 132 m. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień $134\frac{1}{2}$ m. w zaofiarowaniu, 134 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik $135\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 135 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad $135\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 135 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 130 mar. Żyto miało również słabą tendencję i osiągało w towarze krajowym cenę niższą. Żyto tranzytowe w towarze krajowym bez podaży. Terminy: na maj dolno-polskie 109 mar. w zaofiarowaniu, $108\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie 109 mar. w zaofiarowaniu, $108\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec dolno-polskie $109\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 108 mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień dolno-polskie $110\frac{1}{2}$ m. w zaofiarowaniu, 110 m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 111 mar. w zaofiarowaniu, 110 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 108 mar. Wypowiedziano 200 tonn. Jęczmień targowano polski duży tranzyto 656 gr. 82 m. za tonnę. Gorczyca polska tranzyto żółta 8 m., 14 m. za 50 kilogramów targowano. Koniczy nanasienna biała 57 mar., 65 mar., czerwona 50 mar., tymotka 21 mar. za 50 kilogramów płacono.. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym $55\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym $34\frac{3}{4}$ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 35 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec $35\frac{1}{4}$ m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku usposobienie bezczynne a w Magdeburgu spokojne. Kurs w Gdańsku 213.90 mar. za 100 rubli.

Mąka. W handlu mąką w tygodniu ubiegłym nie zaszły żadne zmiany. Tendencja rynku jest w dalszym ciągu ospała, a ceny etrzymały posiom zeszłotygodniowy.

Żelazo wciąż bez zmiany.

Sosnowice, 2-go maja. — Pszenica nie nadaje się do wywozu, dla miejscowego użytku 83 do 93 kop. Żyto nie nadaje się do wywozu, dla miejscowego użytku 75—77 kop. Jęczmień w wyborowych gatunkach był poszukiwany, 75½ do 82 kop. Owies nie nadaje się do wywozu. Kukurydza bez ruchu. Groch miał obrót mały, Wiktorja 92½—108 kop. warzelny 81 do 92½ kop., na paszę 69 do 71½ kop. Soczewica bez ruchu. Gryka lepiej, wyborowa 85½ do 87 kop., średnia 84½ do 85 kop. Proso bez nabywców. Bobik bez ruchu. Siemię lniane i iemię konopne bez obrotów. Rzepak i rzepik bez pokupu. Makuchy miały obrót mały, lniane 92½ do 100½ kop., rzepakowe 77½ do 83 kop., konopne 55½ do 57 kop. Otręby wyżej, żytnie 57 do 59 kop., pszenne cienkie 49½ do 51½ kop. Kasza jaglana gruba 50 do 52½ kop.

LOGOGRYF.

(Ułożył A. Kryłów)

Z syllab: aln—be—ce—co—dem—dja—dza—el—i—jo—ka—kin—lo—mel—o—pia—pol—pecht—ran—raz—rja—sa—ści sen—ska—wa—za—ze—zi—ży utworzyć dwanaście wyrazów tak, aby pierwsze i końcowe litery wszystkich słów, oraz trzecie litery od początku we wszystkich słowach, oprócz pierwszego i ostatniego, czytane od góry do dołu, dały imiona albo nazwiska pięciu osób, stanowiących obecnie przedmiot zaciekawienia Europy.

Znaczenie wyrazow:

1) Część stroju bogatego.—2) Stowarzyszenie antikatolickie w Irlandji.—3) Związek rtęci.—4) Dawna nazwa półwyspu pirenejskiego.—5) Moneta.—6) Poeta niemiecki, zmarły w r. 1689 w Hamburgu.—7) Rzeka we Włoszech.—8) Poeta łaciński z czasów Zygmunta III-go.—9) Węgiel rozdrobniony.—10) Jeden z dwunastu proroków mniejszych.—11) Sławny budowniczy w Warszawie.—12) Pierwsza żona Zygmnnta Starego.

Rozwiązanie zadania konikowego, umieszczonego w numerze 121-ym.

Bywa panna, która cicho,
Snuje życia swego przędzę,
A po ślubie ono licho
Przemienia się w istną jędzę.

Wtedy taka magnifika,
Nie zna szpetnej złości granic.
A jak w szale się rozbryka,
To perswazje u niej za nic.

(Niemojewski).

Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: P. Stanisławska, Pensjonarka A. Z., Zośka; panowie: Wł. Flisiński, O. Seemann, Edward Z., T. Kulesza.

Z prowincji: pani M. Mokrzycka z Brześcia Litewskiego.

ODPOWIEDZI.

— *Panu Leopoldowi An.* — Sądząc z nadesłanych dwóch szarad, próżno traci pan czas i niszczy papier.

— *Jadzi z Ogrodowej.* — Szarada łatwa niezmiernie, pragnąc jednak zadosyć uczynić gorącej prośbie, zamieścimy. Tożto będzie między siostrami zdumienie!

— *Jeżowi.* — Zadanie kryształowe zbytnio reklamowemi kolcami usłane.

— *Pp. K. Tach. i T. Kahl.* — Nie moglibyście panowie obmyśleć we dwóch coś... nowszego?

— *Pani Laurze Sul.* — Przydadzą się, i owszem.

— *Pani Marji Br.* — Nie prowadzimy specjalnej kontroli, i ztąd nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć na listy, przed kilku tygodniami otrzymane. Prosimy o powtórne, szczegółowe skreślenie żądania.

— *Panu Aronowi Ten.* — Bardzo słusznie zakończył pan swoją szaradę. Nie tylko „do wieczora", ale do nieskończoności przeciągnęło by się myślenie tych, którzyby pragnęli odgadnąć zadanie, w gruncie rzeczy nie do odgadnięcia.

— *Pp. T. Kahl. i K. Tach.* — Wszelkie kąty rozwarte, ostre, oraz linje krzywe, ze względów czysto technicznych zamieszczane być nie mogą.

— *Panu Henrykowi Lur. z Lipska.* — Szerokość szpalty *Kurjera* na zamieszczenie zadania pańskiego nie pozwala. Prosimy o krótsze.

— *Panu Chaskiełowicz.* — Figielek pański zużytkujemy.

— *Panu Zemb.* — Szkoda, iż przy widocznej łatwości rymowania, tak zaciemnił pan rzecz samą, iż jej do druku zakwalifikować nie podobna. Prosimy o inną, zrozumialszą bardziej szaradę.

— *Pani Marji Br.* — Pierwszą z szarad, po wprowadzeniu bardzo nieznacznych poprawek, zużytkujemy; druga jeszcze do druku zakwalifikowana być nie może.

— *Panu Janowi Brudn. z Hrubieszowa.* — Nie wiemy, o jakie sz. panu zadanie chodzi. Reklamację, zawartą na wstępie listu, zakomunikowaliśmy właściwemu referentowi.

— *Panu Ottonowi See.* — I owszem, można, ale tylko po cenie, z jaką pana bliżej zapoznać może administracja.

— *Pani Marji Tow.* — Co znaczą aforyzmy, zamieszczone na przeciwnej stronie kartki, zawierającej rozwiązanie?

— *Panu Antoniemu Wik.* — Za... słabe.

— *Figlarzowi.* — Nie wydrukujemy.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

1. Sprawozdanie stacji w Warszawie z d. 10-go maja r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 9-go g. 9 w.	757.5	43	WPn	14.3	=	11.4
D. 10-go g. 7 r.	757.9	49	WPn	13.7	=	10.9
„ g. 1 pp.	756.6	24	W	19.0	=	15.2

W ciągu d. 9-go b. m. } Temperatura najniższa C. 6.0=R. 4.8; „ najwyższa C. 17.3=R. 13.8; Wysokość wody spadłej mm. —.

2. Biuletyn głównego obserwatorjum w Petersburgu z d. 8-go maja r. b.:

	Ciśnienie barometr.	Temperatura podł. Celsj.	Wilgoć w %	Stan nieba	Kierunek i	siła wiatru	Różne zjawiska, uwagi i ilość opadu
Petersburg	82.0	3.8	62	0	Z	0	
Ryga	78.4	10.4	60	0	W	0	
Wilno	75.5	9.1	68	1	W	1	
Moskwa	76.3	6.1	65	0	PnW	3	
Kijów	69.5	8.4	50	1	W	2	
Odesa	59.4	10.3	76	4	W	3	
Batum	58.2	12.0	88	0		0	
Konstantynopol	59.4	12.0	72	4	Pn	0	wczoraj deszcz
Wiedeń	—	—	—	—	—	—	
Lwów	62.0	10.1	64	2	W	3	(1)
Kraków	62.4	10.8	67	4	PnW	3	(16) wcz. n. desz.
Stockholm	81.5	10.0	39	0	PnW	4	
Hamburg	71.2	10.8	70	0	PnW	2	
Aberdeen	79.0	10.6	79	1	PdW	2	
Paryż	66.7	7.0	68	0	PnW	1	
Biarritz	58.3	9.7	43	1	PnW	5	
Walencja	71.1	13.3	82	3	PdW	4	
Malta	—	—	—	—	—	—	
Neapol	—	—	—	—	—	—	
Rzym	—	—	—	—	—	—	
Nicea	57.3	13.0	57	2	PnW	2	

Uwagi. W rubryce „ciśnienie barometryczne" opuszczamy cyfrę setek (7), jako zawsze jednakową; w rubryce „stan nieba" oznaczamy całkowicie zachmurzone niebo liczbą 4, trzy czwarte części nieba zachmurzone liczbą 3 i t. d., niebo pogodne 0; siła wiatru powiększa się od 0—cisza do 12—huragan; ilość opadu podajemy w milimetrach.

3. Ogólny stan atmosfery. Wysokie ciśnienie na północy Europy i w całej Rossji; maximum w Finlandji (784 mm.); nizkie ciśnienie (756 mm.) w środkowej Europie. Silne wiatry wschodnie na północy morza Czarnego i na morzu Azowskiem. Pochmurno na północo-wschodzie i wschodzie Rossji; opady miejscami w środkowej Europie i na Kaukazie. Temperatura cokolwiek wyższa od normalnej na zachodzie, niższa zaś w pozostałej Rossji.

Wykaz transportów

przybyłych w d. 28 kwietnia (10 maja) r. b. na stację Warszawa (Praga) Terespolska

1) Za frachtem pośpiesznym: Drezna № 109; Moskwa № 6067.

2) Za frachtem zwyczajnym: a) do Magazynów składowych: Mrozy № 140; b) do Pragi (loco): Nowozybków № 1510; Jarcewo № 1340; Stołbcy № 577; Rzew № 7019; Płatonowka № 446; Moskwa №№ 1327, 1393, 1342, 1340, 1400, 1401, 1402, 1370, 1220, 1339, 1239, 1198, 1519, 1556; Jarosławl №№ 9575, 9711; Nowaja Bawarja № 825; Carycyn № 3394; Murom № 4377, Fastowo № 181; Saratów № 11374; Solanaja №№ 7464, 7465; Borysogebsk № 2286, Kursk № 2257; Dobrusza №№ 178, 181; Orenburg № 5774; Niżnyj № 37703, Juzowo № 3361; Horodzieja №№ 1917, 1903, 1899; Orsza № 2490; Sławiańsk № 357; Brześć №№ 1575, 2181; Łuków №№ 988, 379, 992, 1262; Odessa № 1759; Krzywda № 159; Puszkino № 428; Klewań № 487.

Zarząd

Towarzystwa Wzajemnej Pomocy

Subjektów Handlowych i Przemysłowych

m. Warszawy

podaje do wiadomości pp. członków, że ósme roczne ogólne zebranie odbędzie się ***w dniu 1 (13) maja 1893 r., w sobotę, o godz. 8 wieczorem, w sali resursy Obywatelskiej.***

Przedmiotem obrad będzie:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania zarządu za 1892 rok.
2) Wnioski zarządu i członków Towarzystwa.
3) Zatwierdzenie budżetu na rok 1893.
4) Wybór 5-ciu członków zarządu i 4-ch zastępców na miejsce ustępujących.
5) Wybór 20 członków komitetu balotującego.
6) Wybór 3-ch członków komisji rewizyjnej.

W myśl § 63 do ważności uchwał ogólnego zebrania wymaganą jest jedna piąta część ogólnej liczby członków przeto zarząd Towarzystwa uprasza pp. członków o liczne zebranie się ***punktualnie o naznaczonej godzinie.*** Kwit z opłaconej składki bieżącej służyć będzie za bilet wejścia. 679r

ZARZĄD

Drogi żelaznej Nadwiślańskiej

w uzupełnieniu podanej wiadomości o mającym obowiązywać od dnia 1 (13) maja r. b. nowym letnim rozkładzie jazdy pociągów osobowych, niniejszem ma honor zakomunikować co następuje:

1) Zaprowadzone dla bezpośredniej komunikacji pomiędzy Moskwą i Wiedniem via Brześć, Łuków, Iwangród, Granica (dr. żel. iwangr.-dąbrow.) pociągi osobowe nr 3bis od Łukowa do Iwangrodu i nr 4bis od Iwangrodu do Łukowa nie będą kursowały aż do czasu zaprowadzenia dla tej komunikacji odpowiednich pociągów na drogach austrjackich. Termin wprowadzenia pociągów ogłoszonym będzie dodatkowo.

2) Od dnia 1 (13) maja r. b. na drodze żelaznej nadwiślańskiej rozkład jazdy pociągów wprowadzonym zostaje z zastosowaniem czasu petersburskiego.

Godziny przybycia i odejścia pociągów drukowane w afiszach są dwojakie: kolorem czarnym oznaczają czas petersburski—kolorem czerwonym czas warszawski.

Zgodnie z zastosowaniem czasu petersburskiego na drodze żelaznej nadwiślańskiej wszystkie kolejowe zegary nastawione zostaną tak, że petersburski czas będzie pokazywany czarną wskazówką, warszawski zaś czerwoną. 703r

„PAR OCCASION"

Okrywki koronkowe „visite" i płaszcze od kurzu (cache-poussière) poleca po przystępnych cenach ***M. Marcinek*** Niecała 11. 1994

Biuro elektrotechniczne

BRAUMAN I WITKOWSKI

przeniesione zostało

na ulicę Jasną Nr 5. 1995

INSTYTUT

Wód Mineralnych

w Ogrodzie Saskim

w WARSZAWIE,

Graniczna 14.

Otwarcie sezonu kuracyjnego w Niedzielę, dnia 14 maja.

Wszystkie wyroby **na wodzie dystylowanej.** 714r

Miodowa 8. FABRYKA GORSETÓW Miodowa 8.

K. WIŚNIEWSKIEJ

poleca gorsety modne w najpiękniejszych fasonach. ***Miodowa 8*** dom Mrozowskich w podwórzu. Przyjmuje także do prania i reparacji. 1964

KANTOR

Mikołaja Braumana

przeniesiony został

na ulicę Jasną Nr 5. 1996

708r Dr Majkowski praktykuje w Busku przez cały sezon. Tegoż do nabycia monografja „Busko" k. 60.

PROMENADA.

Dziś wzlot Balonem

ZENONA SZYMAŃSKIEGO

(płoczczanina).

Szczegóły w afiszach. 1991

Hotel Drezdeński w Warszawie

Długa 38.

Wysyła omnibusy do każdego pociągu kurs ***30 kop.*** Hotel kompletnie odrestaurowany. Cena numerów od ***60 kop.*** z pościelą i usługą. 1981

KAPELUSZE

CYLINDRY

poleca

A. CHOJNACKI

Marszałkowska róg Chmielnej. 1989

ZARZĄD

drogi żelaznej

Warszawsko-Terespolskiej

podaje do wiadomości, iż od dnia 1 (13) maja do 1 (13) października r. b. sprzedawane będą na stacji Warszawa (Praga) a także na stacji miejskiej tejże drogi (Królewska Nr 6) ***bilety powrotne*** wszystkich trzech klas, z ustępstwem 50% od taryfy normalnej na przejazd pasażerów do stacyj: Miłosna (Rembertów), Nowo-Mińsk (Dębe-Wielkie), Mrozy (Cegłów) i z powrotem, przyczem:

1) Bilety wspomniane ważne będą na wszystkie pociągi pasażerskie i towarowo-pasażerskie z wyjątkiem pociągów kurjerskich i pocztowych oraz na pociągi tak zwane spacerowe, wysyłane w każdą niedzielę i święta.

2) Powrót za biletami powrotnemi nastąpić winien w ciągu 48 godzin, przyczem czas od chwili kupna biletu do północy w oznaczony termin nie wlicza się.

3) Dni świąteczne, następujące bezpośrednio za sobą liczone będą za dzień jeden.

Oprócz tego sprzedawane będą na stacji Warszawa (Praga) i na wspomnianej stacji miejskiej od dnia 1 (13) maja do 1 (13) stycznia 1894 roku ***bilety abonamentowe*** wszystkich trzech klas z ustępstwem 30% z opłaty taryfowej na przejazd pomiędzy Warszawą (Pragą) z jednej i stacjami Miłosna (Rembertów), Nowo-Mińsk (Dębe-Wielkie) i Mrozy (Cegłów) z drugiej strony, przyczem bilety rzeczone służyć będą na 20 przejazdów w ciągu czasu od chwili kupna biletu do 1 (13) stycznia 1894 roku. 706r

„OAZA"

711r

przy Handlu Win

Ant. Stępkowskiego,

otwarta.

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10 rano do 5-ej po południu. Szpitalna 3. 2002

Dr ***Jakób Halpern***, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby ***skórne i weneryczne*** Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Świat 36. 1985

— Dr med. ***Henryk Frenkel*** z Warszawy ordynuje podczas sezonu letniego we Franzensbadzie Kaiserstrasse „Princessin v. Oranien." 1973

Dyrekcja

drogi żelaznej

Warszawsko-Wiedeńskiej

Na stacji Warszawa sprzedawane będą po zniżonej cenie bilety na specjalne pociągi, wyprawiane do stacji Częstochowa i z powrotem, z powodu odbywających się tamże corocznie odpustów: Zielonych Świątek 9 (21) i 10 (22) maja, Wniebowzięcia 3 (15) sierpnia i Narodzenia Najświętszej Marji Panny 27 sierpnia (8 września), o czem zamieszczone będą każdorazowo w gazetach oddzielne ogłoszenia. 710r

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odch.		Przych.	
	godziny i minuty			
Warszawsko-wiedeńska:				
A) Do Wiednia:				
Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym I i II kl. do Granicy, dalej tylko I-ej klasy; nie zatrzymuje się w Rogowie i Rokicinach . . .	9	30 w.	6	10 r.
Pośpieszny 3 kl. (zatrzymuje się na stacjach Kamińsk i Rudniki) . . .	6	— r.	10	25 w.
Osobowy 3 kl. (zatrzymuje się także na przystankach oprócz Włochów)	11	15 r.	6	40 w.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	— p. p.	10	5 r.
(Powyższe pociągi łączą się z kolejami: łódzką i dąbrowską).				
B) Do Aleksandrowa:				
Kurjerski I i II kl. (nie zatrzymuje się w Pruszkowie, Grodzisku i kudzie Guzowskiej)	4	20 p. p.	1	45 p. p.
Osobowy 3 klasy	7	5 r.	9	45 w.
Osobowo-miejsc. 3 klasy do Kutna .	7	25 w.	8	20 r.
Osob.-miejsc. 3 kl. do Skierniewic .	3	25 p. p.	2	40 p. p.
Warszawsko-terespolska:				
Linja Praga-Brześć:				
Pocztowe z wagonami 3 kl. i wagonem sypialnym I i II kl. dla pasażerów komunikacji bezpośredniej, a z wagonami I i II kl. dla pasażerów komunikacji miejscowej (łączą się w Warszawie z kurjerskiemi do Berlina, pocztowemi moskiewsko-brzeskiemi do Moskwy, z pocztowemi południowo-zachodniemi do Kijowa i Odesy, z towarowo-osobowemi linji siedlecko-małkińsk., a idące do Warszawy łączą się z towarowo-osobowym kolei poleskich i z pocztowym nadwiślańskiej do Iwangrodu)		30 p. p.	2	— p. p.
Towarowo-osobowe 3 klasy (łączą się z osobowemi kolei wied. do Wiednia, w Brześciu z towarowo-osobowemi linji brzesko-chełmskiej, z pocztowemi kolei południowo-zachodnich przez Białystok i Grajewo, z towarowo-osobowemi południowo-zachodnich do Kijowa, z towarowo-osobowemi moskiewsko-brzeskiej do Moskwy i nazad, oraz idący z Pragi z towarowo-osobowym poleskich do Brjanska, a z Brześcia z towarowo-osobowym poleskich do Homla)	11	15 w.	6	32 r.
Towarowo-osobowe 3 kl. (łączą się z kurjerskiemi do Wiednia i przez Wrocław do Berlina, w Łukowie z pocztowemi nadwiślańskiej na oddz. Łuków-Iwangród i w Siedlcach z towarowo-osobowemi siedlecko-małkińskiej)	9	45 r.	7	27 w.
Linja Brześć-Chełm:				
Pocztowo-towarowo-osobowe z Brześcia do Chełma	8	28 r.	9	2 w.
Linja Siedlce-Małkinia:				
Pocztowo-towarowo-osobowe z Siedlec do Małkini	6	53 w.	9	56 r.
Warszawsko-petersburska:				
Pocztowy 3 kl. do Wilna w komunikacji bezpośredniej z sąsiedniemi kolejami, a I i II kl. do Petersb. .	9	28 r.	7	48 w.
Osobowy 3 klasy	11	25 w.	7	53 r.
Osobowy 3 klasy do Białegostoku .	4	30 p. p.	6	13 r.
Nadwiślańska:				
A) Do Kowla:				
Pocztowy 3 klasy do Kowla	3	35 p. p.	2	— p. p.
Osobowy do Kowla	11	40 w.	8	13 r.
Osobowy do Iwangrodu	7	48 r.	10	— w.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską).				
Pocztowy z Iwangrodu do Łukowa .	11	23 r.	6	33 w.
Towar.-osob. z Iwangr. do Lublina	11	28 r.	6	8 w.
Towar.-osob. z Lublina do Chełma .	9	20 r.	6	44 w.
B) Do Mławy:				
Pocztowy 3 klasy do Mławy	6	5 w.	11	— r.
Osobowy 3 klasy do Mławy	8	55 r.	8	38 w.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:				
Osobowy 3 klasy	2	28 p. p.	3	12 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:				
Osobowy 3 klasy	2	32 p. p.	3	8 p. p.

J. SPORNY.

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe

i Fabryka Tektur,

wykonywa **roboty asfaltowe i dekarskie,** poleca **tekturę do krycia dachów, lak asfaltowy** i wszelkie inne materjały w zakres specjalności Przedsiębiorstwa wchodzące, oraz **Smołę gazową** po cenach umiarkowanych.

Zamówienia przyjmują się **w Kantorze Przedsiębierstwa w Warszawie** przy ulicy **Erywańskiej Nr 14** (Plac Zielony). 636R

NOWOŚĆ! **Maszyny do Szycia** NOWOŚĆ!

„NAUMAN"

Maszyny „Singera" po zniżonej cenie.

Automatyczny przyrząd do obsadzania igły i do nawijania nici na szpulki, z czółenkiem **pierścieniowem** lub **bujającem,** szyjące lekko i cicho, 12 przyrządów pomocniczych, tak, że powyższe maszyny mogę polecić jako **najlepsze i najprakłyczniejsze maszyny do szycia z wszystkich do tego czasu znanych systemów.** 856

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ

na Warszawę, Królestwo i Rossję Południową

K. KOPERSKI,

Senatorska Nr 22, róg Bielańskiej.

Maszyny „Singera" po zniżonej cenie.

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż Sklep Tabaczny przy ***placu Teatralnym*** Nr ***12,*** prowadzony przezemnie jako filja II firmy ***„W. Muśnicki i S-ka",*** nabyłem w r. ***1891*** i zaopatrywałem w wyroby ze Składu tejże firmy; obecnie wszedłem w stosunki ***wprost z fabrykantami*** i tenże sklep pod własną firmą

W. WIDULIŃSKI

prowadzić będę. Polecam ***mieszaniny tytoni*** specjalnie przygotowanych na papierosy; gilzy ***z prawdziwej*** francuzkiej bibułki wszystkich formatów, jak również wszelkie wyroby tabaczne pierwszorzędnych fabryk. 638R Z poważaniem

W. Widuliński.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Drogi Żelaznej

Iwangrodzko-Dąbrowskiej,

wzywa osoby, pragnące podjąć się w ciągu wiosny i lata r. b. budowy z własnych materjałów domów mieszkalnych z zabudowaniami gospodarczemi, a mianowicie: na stacji Iwangród dwóch domów drewnianych, tymczasowa kaucja 400 rs.; po jednym domu murowanym na stacjach:

Radom—tymczasowa kaucja 150 rs., Bzin—200 rs., Ostrowiec—150 rs., Miechów — 150 rs., Strzemieszyce — 350 rs. i Sosnowice—350 rs.

Oferty, ze wspomnianemi kaucjami, z oznaczeniem cen domów przyjmowane będą do godziny 12-ej dnia 5 (17) Maja r. b. w biurze Wydziału Remontu w Radomiu.

Szczegółowe projekty i warunki wykonywania robót, są do przejrzenia codziennie od godziny 11-ej do 4-ej za wyjątkiem dni świątecznych we wspomnianym biurze. 625r

---

Folwark do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie

Odległy od stacji kolei Nowo-Mińsk po szosie wiorst 4, drogi bocznej wiorsta na ogólnej przestrzeni 3½ włóki ziemi w najlepszej kulturze. W majątezku tym jest dobrze procentujący się chmielnik, liczący 8,000 tyk, wzorowo urządzony i racjonalnie prowadzony 4 morgi sadu owocowego z drzewkami rodzącemi najlepsze gatunki, park z drzewek dzikich, łąk około 4 mórg. Dwór w guście szwajcarskim zupełnie nowy, inne budynki gospodarskie w dostatecznej ilości i stanie dobrym. Inwentarz żywy i martwy w pełnym komplecie i porządku. Z gruntami folwarcznemi o ¾ wiorsty, od dworu graniczy piękny las sąsiedniego majątku. Słowem, jest to bardzo przyjemna i piękna siedziba letnia, przynosząca obok tego odsetki. Zgłosić się proszę na **Chłodną № 45,** do właściciela domu. 876

NOWO-OTWORZONY

Skład bardzo tanich **FIRANEK** E. Mireckiej, Krucza 23, m. 13

W WARSZAWIE.

Krakowskie-Przedmieście № 1.

NOWO-OTWORZONY

Magazyn Angielski,

Obok kościoła Ś-go Krzyża.

Krakowskie-Przedmieście № 1, obok kościoła Ś-go Krzyża.

Poleca na nadchodzący sezon ogromny wybór gotowych męzkich i dziecinnych ubiorów, wykonanych podług ostatnich żurnali tak z krajowych jak i zagranicznych towarów. Obstalunki wykonywają się szybko i akuratnie po możliwie nizkich cenach, o czem Sz. Publiczność przekonać się raczy.

856R Z szacunkiem

A. FEJGUS & Comp.

Krakowskie-Przedmieście № 1.

FABRYKA

Wózków i Welocypedów

E. HEŘMAN,

Marszałkowska № 53.

NOWOŚĆ!!! **NOWOŚĆ!!!**

Wózki kolebkowe dla nowonarodzonych. Wózki trzykołowe siedzące, dla dzieci od l. 2.

Poleca na sezon bieżący wózki dziecinne od rs. 6 do 50. Wózki dla chorych od rs. 22 do 100. Welocypedy dziecinne dwu i trzy kołowe od rs. 5 do 47. **Rowery** własnego wyrobu sprzedaje na raty miesięczne po rs. 10, z gwarancją na rok. Kupujący welocypedy otrzymuje naukę bezpłatną. Wszelkie reparacje welocypedów uskutecznia się po cenach przystępnych. Przeróbka rowerów na obręcze z dętą gumą.

Cenniki illustrowane na żądanie, 895

LODOWNIE POKOJOWE

różnych wielkości i systemów, do użytku domowego oraz do zakładów,

poleca

Warszawska Fabryka Lodowni Pokojowych i Naczyń kuchennych,

egzystująca od roku 1875 pod zarządem

Józefa Kuchty.

Maszyny do masła różnej wielkości.
Wygniatacze do masła.
Puderklozety i Waterklozety.

Fabryka: Piękna № 30. — Skład Fabryczny: **Graniczna № 17, 1-e piętro.**

Cenniki wysyłają się bezpłatnie. 795

RABKA.

Zakład kąpielowy w tym roku zupełnie odnowiony. Zawiera około 300 mieszkań z komfortem umeblowanych. Położony w uroczej miejscowości, na 500 metrów nad poziom morza, posiada klimat nadzwyczaj łagodny.

Rabka jest stacją kolei transwersalnej, o 4 godziny jazdy do Krakowa. Do Zakopanego 6 mil końmi. Oprócz wspaniałych widoków, zajmujące wycieczki w okolicę.

Dwie restauracje, cukiernia, poczta i telegraf w miejscu. Muzyka stała. Komunikacja ze stacją powozami i omnibusami. Ordynujący lekarz zakładowy **Dr. Głuchowski.** Prócz niego praktykuje paru lekarzy.

Jako najsilniejsza solanka jodo bromowa nietylko w Galicji, ale i w Europie, ściąga licznych gości. W zeszłym roku bawiło 2,500 osób.

Pomimo znacznych wkładów, ceny mieszkań i kąpieli są te same, co i lat innych. Wody i soli rabczańskiej dostać można we wszystkich składach wód mineralnych i aptekach: w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Tarnowie, Przemyślu i t. d.

Sezon od 1-go Czerwca do 1-go Października.

Zgłoszenia przyjmuje 629

Zarząd kąpielowy.

JASZCZURÓWKA

w Tatrach obok Zakopanego.

Jedyna cieplica w ziemiach polskich, w uroczem położeniu wśród lasów.

Zalecona przez Kraj. Tow. Lekarskie, **jako wyborne miejsce pobytu klimatyczne i lecznicze.**

Odznaczona SREBRNYM MEDALEM na VI Zjeździe Lekarzy i Przyrodników **za wzorowe urządzenie kąpieli w basenach.**

W r. b. **urządzono** na nowo **pokoje** mieszkalne **z wszelkim komfortem,** w cenach przystępnych (za pokój od 13—24 złr. w. a. miesięcznie.

Wyborna i tania restauracja (obiady z 4-ch potraw w abonamencie po 85 ct. w. a.), **z wspaniałą salą balową, czytelnią i t. p.**

Wszelkie wygody — prześliczne spacery — swoboda wiejska.

Stała i regularna komunikacja omnibusem z Zakopanego po wybornej szosie.

Taksy kuracyjnej nie ma! Zakład otwarty od 15 Czerwca do 15 Września,

Wszelkie zgłoszenia przyjmuje i wyjaśnień udziela **Zarząd o. p. Poronin.** 607r

---

ESSENCJA z SASSAPARYLLI COLBERT

(ESSENCE DE SALSEPAREILLE COLBERT)

Najlepszy środek krew oczyszczający.

Na etykiecie powinien być koniecznie podpis uboczny

W KOLORZE CZERWONYM.

Znajduje się w pryncypalniejszych Aptekach, a w Paryżu w aptece Rogé, 9 rue du quatre Septembre 454r

FILTRY CHAMBERLANDA

System D-ra Pasteura.

Jedyne filtry skutecznie zapobiegające rozszerzaniu się chorób przez użycie niegotowanej wody.

W rozmaitych wielkościach, począwszy od rs. 4.

KRZYSZTOF BRUN i SYN

w Warszawie, Plac Teatralny. 558R

G. HAEHLE

Kostjumy Sportowe

dla: Cyklistów, Wioślarzy, grających w Krokieta, Gimnastyków, w wielkim wyborze.

Ś-to Krzyzka 11.

Kaftaniki Zdrowia

dla Dam i Panów.

POŃCZOCHY

damskie i dziecinne.

Ś-to Krzyzka 11.

Staniki Figaro.

Żakiety dla dzieci.

Ubrania dla chłopców i panienek.

S-to Krzyzka 11.

Staniki Jersey.

Wyrób własny.

więc ceny nizkie.

497R

Ś-to Krzyzka 11.

NOWO-OTWORZONY

Warszawski Magazyn

Ubiorów Męzkich,

Nowo-Senatorska Nr 4,





wprost Hotelu Rzymskiego.

Zaopatrzywszy się w wielki wybór **Gotowych ubiorów,** z najlepszych tego sezonowych materjałów krajowych i zagranicznych, poleca je **po nader nizkich cenach,** a mianowicie:

Garnitur marynarkowy	od rs.	14 do 30.
„ Żakietowy . . .	„ „	22 — 30.
Sak Palta	„ „	12 — 25.
Spodnie	„ „	4 — 12.
Ulstry	„ „	18 — 30.
Burki	„ „	25 — 30.

Krój zagraniczny. 882

Obstalunki wykonywa w ciągu 24 godzin.

GRODZISK.

Hydroterapja, Elektroterapja, Kąpiele igliwiowe i t. p. Wody mineralne. Gimnastyka. **Pokoje umeblowane,** wille. **Żywienie dyjetetyczne** z kuchni zakładowej. **Reuniony.** Muzyka. Czasopisma.

828 Lekarz Zakładu **Dr. Bojasiński.**

Najstarszy Zakład Naukowo-handlowy

Henryka Barber, Wrocław, Carlstrasse 36.

Wykład buchalterji ***pojedyńczej, podwójnej, włoskiej, rolniczej, mleczarskiej i bankowej.***— Przyjęcie codzienne.— Prospekty bezpłatnie i franco.— Dla dam nauka oddzielna. 586R

Najtańsze Obicia.

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH pod firmą:

J. FRANASZEK,

przysposobiła Obicia papierowe w wielkim wyborze, począwszy:

Obicia naturowe	od 10 k.	za rulon.	
Obicia salonowe, białe, glansowane	„ 20 „	„	
Obicia salonowe, ze złotem.	„ 25 „	„	
Obicia salonowe, białe, glansowane, ze złotem	„ 30 „	„	
Obicia naśladujące tkaniny	„ 20 „	„	

aż do wspaniałych, naśladujących materje, złotem i srebrem przerabiane, brokateli włoskich i skór korduańskich, które na żądanie wykonywają się w kolorach podług materyj meblowych.

452r Próby na żądanie udzielają się bezpłatnie.

Skład główny: Krakowskie-Przedmieście 15.

OBWIESZCZENIE.

Komisja Likwidacyjna b. Towarzystwa Akcyjnego Warsz. Fabryki Maszyn, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,

podaje do wiadomości PP. Akcjonarjuszów rzeczonego Towarzystwa, iż od dnia ***1 (13) Maja r. b.,*** o ile do tego czasu nie zajdzie przeszkoda ze strony Ministerjum Finansów,, Bank Handlowy w Warszawie wypłacać będzie okazicielowi akcyj b. Tow. Akc. Warsz. Fabr. Masz., Narz. Roln. i Odl., po ***rs. 25,*** tytułem pierwszej dywidendy na każdą storublową akcję.

Wypłata odstemplowaną będzie na każdej akcji, a niezależnie od tego posiadacz akcyj obowiązanym będzie złożyć Bankowi Handlowemu w Warszawie wykaz szczegółowy akcyj, znajdujących się w jego posiadaniu i na tymże pokwitować z odbioru dywidendy po rs. 25—na każdą akcję.

Warszawa, d. 14 (26) Kwietnia 1893 r. 797

D. Rosenblum.

S. G. Brun.

GRANDS VINS DE CHAMPAGNE

(ARTHUR ROEDERER, REIMS (Dom założony w r. 1876).

Znana na całym świecie firma Win Szampańskich ARTHURA ROEDERERA, dla wygody publiczności urządziła przy Komorach Celnych w Petersburgu i Odessie składy swoich win.

Ze składów tych dostarczane są w Petersburgu i Odessie zamówione wina do mieszkań, a to po cenach łącznie ze wszelkiemi kosztami cła, banderoli i t. p., jak następuje:

Sillery . . . . rs. 5. | Tsar Champagne . . . . rs. 6.

W skrzynkach po 6, 12 lub 24 butelek.

Przy wysyłaniu z Petersburga lub Odessy za obręb tych miast, koszta przesyłki z tamecznych dworców kolei żelaznych do miejsca przeznaczenia, ponoszą odbiorcy.

Obstalunki uskuteczniają się za opłatą przy odbiorze i powinny być czynione pod adresem Głównego Agenta p. L. Mauclaire, 5 rue Grétry, Paris.—Zamawiający zechcą wskazać gatunek win: **sec, demi-sec,** albo **doux.**

Adresy mogą być w języku francuzkim lub russkim. 455r

Winkler, Kraszewski i S-ka,

Specjalna Fabryka Biszkoptów Angielskich, Francuzkich, Herbatników i Cukrów Deserowych.

Cukiernia i Fabryka, Rymarska № 16, Magazyny: Marszałkowska 111 (między Złotą a Chmielną), Wierzbowa № 5, wprost Teatru.

Poleca swe wyroby znane z wybornego smaku i wykwintnego wykończenia. Cukry deserowe wyborne ℔ 50 kop. z pudełkiem. Najdelikatniejsze pralinki w ogromnym wyborze, ℔ 60 k. z pudełk. Praliny jasne (Mignon), ℔ 80 k. z pudełk. Torciki pralinowe (Noemi) zwane, sztuka 40, 50 k. Znane ze swej dobroci bomby czekoladowe Russel i Modieska, sztuka 5 i 10 kop. Najlepsze pastylki miętowe ℔ k. 40. Pomadki owocowe w 12 gatunkach ℔ kop. 40. Karmelki owocowe ℔ 25 i 30 kop.; znakomite ciasteczka do wina ℔ kop. 40. Herbatniki i biszkopty waniljowe, ℔ kop. 30. Biszkopty szampańskie i francuzkie ℔ k. 50.— Obwarzaneczki z makiem i paluszki z solą, ℔ 30 kop. Sucharki warszawskie, ℔ kop. 25. Bomby panamskie, sztuka 5 i 10 kop. Babki wybornej ℔ k. 30. (Zandt babki) biszkoptowe ℔ 40 kop. Oraz cukiernia i magazyny przyjmują obstalunki na torty, piramidy, tace ciast, kremy i lody, po cenach nizkich. PP. Kupcom stosowny rabat. Fabryka wysyła także za zaliczeniem pocztowem.— Ogromny wybór bonbonierek, po cenach bardzo nizkich. 513R

P. Sliżyński 896

wyuczam bez przerwy 6-ciu tańców najpotrzebniejszych w 20-tu kilku lekcjach. Senatorska 17, wprost W. Herse.



Puder tłusty.

najlepszy **dla skóry** w użyciu **do twarzy i rąk.**

Kupujący raczą zwracać uwagę na zatwierdzoną cechę fabryczną.

Nr 4711.

Strzedz się należy wyrobów podrabianych! 530r

Otrzymywać można we wszystkich Perfumerjach i Składach Materjałów Aptecznych w Rossji i zagranicą.

MASZYNY PAROWE 542R

używane **z kotłami,** o sile 4 do 50 koni, **Parniki do gorzelni, rezerwoary do spirytusu,** używane lecz w dobrym stanie i **kadzie zacierne,** do sprzedania u

KOSIŃSKIEGO,

ul. Dobra № 54, róg Bednarskiej.

„FOKSAL.“

Przy dotychczasowo utrzymywanej od lat kilku mleczarni, ku wygodzie Publiczności, wydawać będę ***gorące jedzenia przez dzień cały,*** sporządzone przez pierwszorzędnego kuchmistrza, z najświeższych i wyborowych produktów, zadawalniając się cenami możliwie nizkiemi. ***Przytem różne napoje.***—Od dnia 8-go Maja, codziennie KONCERTA orkiestry włościańskiej, po kop. 10 od osoby, w abonamencie o połowę taniej. 846

Sezon:
Maj—Październik. **Kąpiele Reichenhall.**

Kuracja solankowa, żętyczna i największa niemiecka stacja klimatyczna w Alpach bawarskich. Kąpiele solankowe z ługu macicznego, błotne i ekstraktu igliwiowego. Mleko kozie, krowie, kefir, wyciągi z ziół alpejskich, wszelkie wody mineralne swojego czerpania, wielki aparat pneumatyczny, inhalacje wszelkiego rodzaju, parki, fontanny solankowe, **kuracja naturalna według metody prof. Oertel'a,** zakład leczenia zimną wodą i gimnastyka lecznicza. **Najlepsze warunki ogólno hygieniczne przez dostarczenie wody górskiej, kanalizację i dezynfekcję;** piękne ogrody i urządzenia z okrytemi alejami, place do gry w krokieta i lawn-tennis, pobliskie lasy jodłowe i spacery uprzyjemniają pobyt.—Dwa koncerty dziennie kapeli zdrojowej, teatr sezonowy, czytelnie, stacja telegraficzna i kolejowa.—Dokładne prospekty bezpłatnie i franco przez

631R ***Król. Komisarjat kąpielowy.***

SOLEC.

Najsilniejsze ze znanych w Europie wody, siarczano-słone, jod, brom i sól glauberską zawierające, w gubernji Kieleckiej, powiecie Stopnickim, stacja pocztowa Stopnica.

Zakład kąpielowy otwarty od dnia 20 Maja do 20 Września r. b. 633R

FLINSBERG, zwany Szląską ENGADINĄ, w Górach Szląskich „RIESEN" i „ISER".

Kuracja wiosenna, letnia i zimowa.—Klimat górski i lesisty.—Źródła żelaziste.—Kąpiele błotniste oraz igliwiowe.—Gorczyca alpejska.—Kefir.—Mięsienie.—Woda zimna.—Położenie romantyczne, zabezpieczone, ztąd szląską **„Engadiną"** nazwane. 520—970 metrów, ztąd wyższe od Elster i Reichenhall.—**Wysyłka wód mineralnych i ekstraktów.**—Odwiedzanie tej miejscowości od lat 10 podniosło się i wynosi 4600 osób rocznie.—Wysyłka **ekstraktu igliwia** (zupełnie nowego) do kąpiel po 50 fen. butelka.—Stacja drogi żelaznej: **Friedeberg nad Queiss.**—Lekarz zarządzający

456R **Dr. ADAM.**

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Łuczyńskiej, Warecka 3, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 14618

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami, za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Dla przyjezdnych specjalne pośpieszne kursy. Pensjonarki przyjmują się. Ceny przystępne. 13929

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1414r

A. **Poprawia** charakter pisma w krótkim czasie. Kaligraf Mikołaj Friedmann, Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 15373

A. **Kaucjonowane** biuro nauczycielskie K. Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 12896

Buchalterji i rachunkowości handlowej wyucza metodą uproszczoną dyplomowany nauczyciel Leon Lewicki, Elektoralna 47. 14428

Buchalterji i rachunkowości handlowej, nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 14716

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Świętokrzyzka 27. Dąbrowska. 15356

Egzamina ułatwia lekcjami kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego. Smolna 25, m. 20. 13462

Francuzka potrzebna na lato do trojga dzieci, na letnie mieszkanie. Konwiktorska 3, Sierakowskie koszary, u p. Orłow. 15394

Francuz wykształcony z niemieckim poszukuje zajęcia na czas letnich miesięcy. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiej, Warecka 3. 15362

Francuzka potrzebna na przychodnią do dwojga dzieci w rannych godzinach. Wiadomość: Świętojerska 10, między 2—3. 15377

Francuzka młoda, wykształcona, szuka demi-place, zaraz. Biuro nauczycielskie, Warecka 3. 15176

Korepetytor przygotowujący dwóch chłopczyków do szkoły 8-klasowej miejskiej potrzebny. Wynagrodzenie rs. 5 do 6 miesięcznie. Towarowa 18. 15374

Kaligrafji uczy, poprawia charakter pisania. Krajewska. Hoża 14. 15210

Na cytrze udzielam lekcyj metodą ułatwioną. Bolesław Kowalski. Jasna 6, zastać można od 4—6 w. 13792

Niemieckiego konwersacji udzielam za upoważnieniem władzy. Ulica Nowy-Świat 44—20. 15104

Nauczycielka pragnie wyjechać na wieś w charakterze towarzyszki lub opieki nad dziećmi. Żórawia 41—25. K. K. (do 12-ej w południe). 15260

Nauczycielka wdowa, muzykalna, jadąc do Ciechocinka, życzy sobie wziąć kilka panienek, zapewniając sumienną opiekę i doskonałą konwersację francuzką. Hoża 5, m. 10, od 11 do 12½. 1417r

Osoba, z patentem wyższego zakładu naukowego, znająca gruntownie języki: francuzki i niemiecki, udziela lekcyj po cenie przystępnej. W razie żądania może wyjechać na kilka miesięcy letnich jako towarzyszka, albo opiekunka panienek lub osoby chorej. Wiadomość: Żórawia № 41, m. 7. 15299

Potrzebuję nauczyciela na wieś w starszym wieku. Zgłaszać się: Krakowskie-Przedmieście № 7, mieszk. 4, od 2-ej do 7-ej wieczorem zastać można. 15312

Potrzebny na wieś, 10 wiorst od Warszawy korepetytor, posiadający dokładnie język niemiecki. Wiadomość: Bracka 8, mieszkania 12. 15383

Student udziela lekcyj. Gruntownie matematyka, języki. Chmielna 58. Adres uprasza zostawić u stróża. Odległość nie stanowi różnicy. 14941

Student uniwersytetu poszukuje kondycji na wyjazd zaraz. Widok 20, mieszk. 14, zrana od godziny 9—12. 15398

Student medalista, znający doskonale przedmioty gimnazjalne i język niemiecki i francuzki, życzyłby sobie wyjechać na lato na wieś. Może wyjechać w każdej chwili. Wiadomość: Pańska 15, m. 5, od 3—5. 1391r

Studentowi dam obiad za lekcje. Niecała № 12, m. 22. 15095

Ukończony prawnik, doświadczony korepetytor (izraelita), poszukuje zajęcia. Oferty kantor Kurjera Warszawskiego w Łodzi dla „Prawnika." 15096

Zakład freblowski Matyldy Zawrockiej, Elektoralna 30. Zapisy codziennie. 1424r

3 ruble miesięcznie. Udzielam lekcyj, przygotowuje do zakładów naukowych zbiorowo—dwie godziny dziennie. Ul. Wspólna 13—7. 14949

Doniesienia osobiste.

Dla G. G. № 10 list na poczcie. 15285

Dla Tadeusza № 32 list na poczcie. 15284

Dla Sieroty list na poczcie. 15267

Gdyby wdowiec od lat 40—50, mający jedno lub dwoje dzieci, zacny, wykształcony, z odpowiedniem utrzymaniem, chciał znaleźć uczciwą, gospodarną, wykształconą, muzykalną żonę, a dla dzieci rozumną, serdeczną opiekunkę, kobietę sympatyczną, lat 40, zarabiającą 600 rs. rocznie, niech złoży ofertę szczegółową z fotografją dla „Anieli Nałęcz" Warszawa poste-restante, do odebrania za okazaniem kwitu ogłoszenia. 15211

List wysłany poste-restante dla „J. A. N. Łódź." 15307

Listy wysłane poste-restante dla Prawdziwie myślącego Hiszpana, Warszawa dla Fachowca L. i Grodzisk st. dr. ż. w. w. 15306

List dla Ksawerego Treski № 130 Lublin poste-restante. 15336

Odpowiedzi od „Utinam" wysłane są poste-restante w Warszawie. 15301

Panna, brunetka, lat 22, ewangeliczka, wykształcona, muzykalna, dobra gospodyni domu, a także i nie bez majątku, mieszkając na prowincji w domu religijnym, nie ma sposobności wyjść za mąż, życzy sobie odpowiedniego męża. Oferty nadsyłać poste-restante Warszawa pod adresem: „dla Brunetki na prowincji." 15155

Rzemieślnik 36—50 ma list na poczcie od M. D. 32. 15338

Szatynka R. R. ma list na poczcie od K. W. 15266

Wdowa lat 45, bez żadnej familji, mająca gotówką kilka tysięcy rubli, chce wyjść za mąż za człowieka inteligentnego, z utrzymaniem, bezdzietnego. Oferty przyjmuje kiosk, róg Miodowej i Senatorskiej „Wdowa." 15111

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski i włoski) 3 Miodowa, oficyna 25. 14179

A) Leśniczych zupełnie wykwalifikowanych, rządców i ekonomów, pisarzy, kasjerów z kaucjami oraz gospodynie wiejskie i frebłówki różnych narodowości poleca Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 13762

Aptekarz w sile wieku, posiadający około 10,000 rs., poszukuję jakiegokolwiek interesu, współki z udziałem w pracy—dającego, bez ryzyka, odpowiednie utrzymanie. Adres: W-ny A. Kijewski, ulica Hrubieszowska № 4, za Wolską rogatką. 15227

Buchalter z dwudziestoletnią praktyką poszukuje stałej kondycyj lub na godziny, zaprowadza księgi handlowe. Łaskawe oferty: st. Grodzisk. poste-restante „Janusz." 1383r

Bona izraelitka, znająca szycie, krój dla dzieci, poszukuje miejsca. Przejazd 11, mieszkania 5. 15401

Inteligentna izraelitka, młoda, przyzwoita, znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca do pomocy pani domu lub do dzieci na wyjazd. Oferty w Kurjerze Warszawskim pod K. 22. 15256

Inteligentna niemka, wychowana w Dorpacie, posiadająca język russki i muzykę, poszukuje miejsca na miesiące wakacyjne.—Wiadomość, Włodzimierska 14, mieszkania 3. 15127

Lokaj trzeźwy, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca, na żądanie kaucja. Aleja Jerozolimska № 37, m. 45. 15265

Młody człowiek, rolnik, poszukuje miejsca pomocnika gospodarczego, zaraz lub od św. Jana. r. b. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. E. D. № 150. 14966

Młody człowiek, znający prawo, języki: polski, russki, w części niemiecki i francuzki, z pięknym kaligraficznym charakterem pisma, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe oferty przyjmuje kantor dla „Odpowiedzialnego." 15311

Mechanik były w wzorowem gospodarstwie, przy lokomobili, z chlubnemi świadectwami, życzy na wieś. Oferty składać, Zielna № 25, Jan Konec. 15305

Niemka wykształcona, młoda, szuka miejsca na wyjazd na czas wakacji. Wierzbowa 6, mieszkania 58. 15282

Niemka z polskim, w średnim wieku, szuka miejsca na wyjazd za granicę lub do Ciechocinka, do dwojga lub jednego dziecka. Śliska 8, m. 20, od 11-ej do 5-ej. 14880

Osoba w średnim wieku, inteligentna, łagodnego charakteru, poszukuje miejsca do towarzystwa chorej osoby, lub wyręczenia pani domu. Łaskawe oferty proszę uprzejmie złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Zofja N." 15017

Osoba niemłoda, szlachetnego pochodzenia, poświęcała się przy wielu chorych, pragnie przyjąć stosowne zajęcie. Nowowiejska 21, mieszkania 9. 1410r

Objazdowy pszczelarz, zakłada pasieki w ulach najnowszej konstrukcji: wykonywa wszelkie czynności pszczelarskie w ulach ramowych i prostych kłodach, czyli, że pasiekę zaniedbaną, w krótkim czasie poprawia i przyprowadza do stanu dochodowego. Oferty przyjmuje kantor „Kurjera Warsz." pod wyrażem „Objazdowy pszczelarz." 15329

Potrzebna młodsza niemka z szyciem, praniem, prasowaniem, od 1-go czerwca. Widok 9, m. 3, od 4—6-ej. 14381

Poszukuję posady: magazyniera, inkasenta, rachmistrza, kasjera, blizko Marszałkowskiej. Złożę kaucję, poważne rekomendacje. Oferty Kurjer pod „Rachunek". 14847

Poszukuję miejsca kasjerki, na żądanie mogę złożyć kaucję. Bednarska № domu 16, m. 17. 1413r

Poszukuję posady inkasenta, buchaltera, kasjera lub dozorcy. Kaucji mogę złożyć rs. 1,000. Oferty proszę składać w Kurjerze pod A. B. C. 15270

Poszukuję posady inkasenta, rządcy, kasjera. Mam kaucję. Oferty przyjmuje Kurjer „Pracowitemu." 15250

Poszukuję zajęcia w domu zamożnym do towarzystwa, gospodyni, znam krawieczczyznę, mogę wyjechać. Oferty, Nowa-Praga, Czynszowa 3, dom Dappa, mieszkania 5. Sobańska. 15220

Poszukuję miejsca na wyjazd lub w miejscu na stałe, znam krawieczczyznę, ze swoją maszynką lub do zarządu domem. Piękna 25, stróż wskaże. 15308

Wdowa znająca się na domowem szyciu i gospodarstwie, może być ns przychodnie lub na wyjazd, poszukuje miejsca. Wiadomość, Złota № 16, m. 16. 15231

Rządca gospodarczy, zarządzał większemi i mniejszemi majątkami, z chlubnemi świadectwami, poszukuje posady na wsi, lub odpowiedniego zajęcia w Warszawie. Oferty pod „Rządca 30" kantor Kurjera. 15324

Zarząd domu przyjmę, za wynagrodzenie, na Marszałkowskiej lub przyległych ulicach. Złożę kaucję, poważne rekomendacje. Oferty Kurjer pod „Akuratny". 14848

b) Zaofiarowane.

Aptekarski uczeń potrzebny. Wiadomość w Sierpcu, gub. płocka w aptece. 1386r

Bona niemka do dozoru starszych dwóch chłopców potrzebna na wieś na wakacje.—Świadectwa wymagane. Krakowskie-Przedmieście 5, m. 14. 15107

Bona francuzka z krawieczczyzną potrzebna zaraz na wieś. Krucza 3, mieszkania 8, od 5 do 7-ej. 15346

Bona niemka potrzebna na przychodnią na 4 godziny ranne do dwojga małych dzieci.—Świadectwa wzorowe wymagane. Wiadomość Ujazdowska 6, m. 7, od 5—7-ej. 14996

Do kwiatów potrzebne panny za dobrem wynagrodzeniem, również uczennice. Kościelna № 17. 14235

Do pracowni potrzebna zaraz podręczna zdolna. Wspólna 19, m. 32. 15189

Dziurkarki potrzebne. Fabryka bielizny „Pierwsza Warszawska Konkurencja", Nowy-Świat 33. 15332

Dziewczynki zaraz płatne potrzebne do szycia. Ogrodowa 11—28. 15279

Felczerski subjekt zdolny potrzebny zaraz. Nowy-Świat № 17. 15309

Kucharka z dobremi świadectwami, przyjemnej powierzchowności, potrzebna zaraz.—Zgłaszać się: Podwale № 19, m. 20, od 4—5-ej po południu. 15100

Lekarz pożądanym jest do miasteczka liczącego blisko 6,000 ludności, a także i uczeń do apteki, z praktyką. Szczegóły: Sosnowa № 6, mieszkania 1. 14599

Osoba inteligentna i uczciwa, znająca się bardzo dobrze na gotowaniu, poszukiwana jest do jednej osoby. Tylko wyśmienicie gotujące zechcą złożyć wiadomość w Kurjerze Warsz. pod „Gospodyni." Z prowincji pierwszeństwo. 15134

Potrzebna zaraz uzdolniona panna do gorsetów. Wiadomość w pracowni gorsetów. Złota. 22. 14826

Potrzebni są bardzo zdolni subjekci do zakładu felczerskiego. Senatorska № 26. 1393r

Potrzebne panny i chłopcy do nauki pudełek. Leszno 45, m. 6. 15106

Potrzebne panny do krawieczczyzny, podręczne i do nauki. Hoża № 5, m. 32. 1405r

Potrzebna panna do staników. Żórawia 1, mieszkania 9. 15315

Potrzebna zdolna staniczarka i podręczne.—Żórawia 9, m. 9. 15295

Potrzebna maszynistka do krawieczczyzny oraz uczennica. Żórawia 1, m. 7. 15280

Potrzebne zaraz zdolne podręczne do spódnic i staników. Chmielna 62. 15277

Potrzebna zaraz zdolna spódniczarka. Marszałkowska 135—11. 15269

Potrzebne są panny do staników i spódnic do pracowni przy ulicy Grzybowskiej № 5, Sieraczek. 15268

Potrzeba kilku uczniów przychodnich do warsztatu rymarskiego, w wieku lat 15 do 16, na warunkach fabrycznych. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 64, zakład rymarski. 15264

Potrzebne podręczne i do nauki do krawieczczyzny. Erywańska 5, m. 18. 15261

Potrzebna podręczna do staników. Włodzimierska 3, m. 16. 15248

Potrzebna jest panna służąca uprzejmego obejścia do starszej osoby, na wyjazd na wieś, umiejąca krawieczczyznę i białe szycie na maszynie. Interesantki zgłosić się mogą na ulicę Chmielną № 31, mieszkania 4, w piątek 12-go lub w sobotę 13-go b. m., od 8 do 10-ej zrana, albo wieczorem od 7 do 9-ej. 15259

Potrzebna zaraz na wyjazd piastunka lat 14 do 16. Umiejące czytać mają pierwszeństwo. Wiadomość: Rymarska 14, u p. Oxnera. 15214

Potrzebna uzdolniona krawcowa na przychodnią, z maszyną. Szpital Ujazdowski, mieszkanie kapitana Troickiego. 15246

Potrzebny jest zdolny subjekt felczerski lub fryzjerski od 20-go. Zgłaszać się od 9 do 10½ wieczorem, Mazowiecka 16. 15354

Panny do znaczenia potrzebne zaraz. Przejazd 13—26. 15355

Potrzebne panny do pracowni sukien. Nowogrodzka 12, m. 6. 15345

Potrzebna jest zaraz uzdolniona panna do krawieczczyzny w domu prywatnym. Włodzimierska 6, m. 8. 15335

Potrzebne są panny podręczne i do spódnic, od 2—4 rubli miesięcznie, zajęcie stałe. Nowowielka 21, m. 2. 15342

Potrzebny zaraz do zajęć kancelaryjnych na wieś do sądu młody człowiek, lat maximum 18, umiejący pięknie i dobrze pisać po russku. Adresować do sądu, poczta Rossosz, pow. garwoliński. 15328

Potrzebne są panny do staników i spódnic Chmielna 45. Wiadomość u rządcy. 15235

Potrzebne zaraz panny do słomy, do magazynu A. Bogusławski, Żabia 4. 15229

Potrzebni chłopcy do zakładu ślusarskiego, Freta № 1. 15226

Potrzebna jest zdolna panna do kapeluszy zaraz, za dobrem wynagrodzeniem. Chmielna róg Nowego-Światu, magazyn mód „Paulina." 15225

Potrzebne są zaraz zdolne maszynistki do bielizny męzkiej i dziurkarki. Elektoralna № 6, magazyn bielizny. 15056

Potrzebny chłopak na posyłki zaraz. Zgłosić się: Nowolipki 27, mieszkania № 10. 15386

Potrzebna jest zdolna osoba do szycia kołnierzyków. Ulica Świętokrzyzka № 6, skład bielizny. 15385

Potrzebny na wyjazd do Władywostoku za dobrem wynagrodzeniem majster, posiadający gruntowne wiadomości o wyrobie oleju i przetworów olejnych. Wymagalne są świadectwa znajomości fachu i konduity. Wiadomość: Krochmalna 22, m. 5, od godz. 5 do 6-ej po południu. 15376

Potrzebna bona niemka młoda, z dobremi świadectwami. Zgoda № 1, m. 7. 15369

Potrzebni chłopcy na praktykę z wynagrodzeniem. Zielna 41, m. 15. 15360

Potrzebny ajent do fabryki galanterji za dobre wynagrodzenie, z kaucją rs. 40. Twarda 18, m. 24. Wiadomość od 8 do 10½ wieczorem. 15359

Potrzebne są staniczarki kompletnie uzdolnione, zaraz. Natalja Wygodzka, Żabia 4, m. 18. 15358

Potrzebna podręczna do krawieczczyzny.— Chmielna 23, m. 17. 15384

Poszukuję osoby przyzwoitej, któraby za stół i mieszkanie letnie przez dwa miesiące udzielała lekcyj krawieczczyzny i robótek; koszta podróży zwracam. Adresować: N. N. per Kielce, Pińczów poste-restante. 15327

Potrzebna jest osoba znająca doskonale krawieczczyznę, do szycia w domu prywatnym. Szkolna № 1, mieszkania 5, od 3—5-ej po południu. 15389

Potrzebna panna do krawieczczyzny, do domu prywatnego. Śliska 10—5. 15411

Potrzebne są zdatne panny do staników i dziewczynki do nauki. Widok № 1, mieszkania № 1. 1419r

Potrzebna podręczna do krawieczczyzny.— Pawia № 20—21. 1412r

Rządca potrzebny z kaucją od rs. 300. Nowy-Świat № 50, m. 11. 15249

Subjekt dobrze znający handel piśmienny potrzebny. Oferty, kopje świadectw gdzie pracował złożyć do Kurjera dla № 2,500. 15254

Uczeń przychodni potrzebny do zakładu tokarsko-reparacyjnego, ulica Nowosenatorska 3. 15391

Uczeń potrzebny jest zaraz do cukierni. Róg Senatorskiej i Podwala. 15072

Kupno i sprzedaż.

A. Powóz czteroosobowy, mocny, mało używany, sprzeda kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 14935

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. 14957

Brek ośmioosobowy w dobrym stanie do sprzedania. Cena przystępna. Wiadomość: Browarna 20. 15007

Adres. Z powodu zmiany posady sprzedam tanio meble, garnitur czarny pluszem kryty, szafę, komodę, otomanę, kredens, krzesła, umywalnię z marmurem, łóżka. Krucza 10, rządca domu. 12658

Bardzo eleganckie meble z dwóch salonów, duże konsole z marmurowemi blatami, gazometr, żyrandole gazowe, kinkiety, porcelana, firanki i inne rzeczy. Wiadomość: Plac Aleksandra № 14, mieszk. 5, od 3 do 6-ej. 15148

Bronzową podstawę lampy złoconą, styl chiński, 15 funtów, sprzedam. Złota 34, mieszkania 2. 15112

Bryczka używana do sprzedania. Nowolipie № 67. 15357

Biurko, sekreterka antyk do sprzedania. Ul. Nowolipie 28, u rządcy. 15030

Chcę kupić 48 krzeseł i 12 stołów żelaznych werendowych. Oferty uprasza się nadsyłać do kantoru W. Koteckiego, Leszno 14. 15203

Do sprzedania amerykan, szory węgierskie, klacz i wałach kare, rosłe, klacz wierzchowa. Piękna 49. 15089

Do sprzedania: garnitur, szafy, dywany, lustra, różne przedmioty porcelanowe i kryształowe oraz garderoba męzka mało używana. Tamże do nabycia dla amatorów ciekawe zbiory utworów muzycznych i partycyj operowych. Czysta № 4, m. 7. 15296

Do sprzedania dwie eleganckie letnie suknie. Cena bardzo przystępna. Wiadomość: Chmielna 62, m. 2, do godz. 10 zrana. 15278

Do sprzedania skrzynia na owies, paki od luster, wyżymaczka, maszyna do szycia Wilsona, kocioł miedziany, piernat oraz okrywka jedwabna damska tanio. Nowogrodzka № 15, mieszkania 3. 15263

Faetony, wolanciki nowe i używane, bryczki nowe do wsi zbudowane sprzedaję. Leszno 52. 14955

Fortepiany, pianina reparuję z gwarancją, strojenia. Nowy-Świat 56, m. 2. 12274

Faeton, kareta, amerykan, uprząż angielska na parę, dwie pojedynki, wszystko pierwszorzędnych fabryk, liberja itd. do sprzedania. Jasna 10, u doktora. 14916

Fortepian, szafa śpiżarniana, samowar, zegar, tygodniki, waterklozet. Widok 3, mieszkania 10. 14377

Faeton nowy, elegancki, do sprzedania. Żelazna 55, stróż wskaże. 14852

Fortepian (Tafelpiano), zajmujący mało miejsca, z angielską mechaniką, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Bracka 16, mieszkania 24. 15262

Fortepian czarny w dobrym stanie do sprzedania za rs. 150. Freta № 48, m. № 8. 15228

Fortepian wiedeński czarny 240 rs. Plac św. Aleksandra 14—6. 15219

Fortepiany Małeckiego, Kralla, Kerntopfa, Hofera, prawie nowe, z poręczeniem. Królewska 3, Tarnowski. 15350

Fortepian zagraniczny, krótki, mało używany, tanio sprzedam. Bielańska 5, Granke. 15392

Kupuję fortepiany, pianina używane, zamieniam, reparacje przyjmuję. Ulica Pańska № 10. 15353

Kupuję fortepiany, pianina. Królewska 3, Tarnowski. 15352

Kwiaty, szafy i wszelkie przybory do tychże wyprzedaję bardzo tanio. Elektoralna 35, m. 8, od 1 do 6-ej wieczorem. 15363

Klacz siwa jabłkowita, pięcioletnia, powozowa do sprzedania. Wiadomość u stróża, Elektoralna 45. 14890

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 15388

Meble tanio! Garnitury: czarny, orzechowy, fantazyjny i perski, lustra czarne z żardinierkami dużych rozmiarów, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, toaleta, otomana i inne. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 14657

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 14872

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 14948

Meble. Garnitur 50, garniturek 35, otomana 18. Szeslong 16 rs. Marszałkowska 91.— Biernacki. 14946

Majoliki Nieborowskiej fabryki. Wyłączna sprzedaż w Magazynie Perskim Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 984r

Maszyna Wilsona fabryki Pollaka-Schmidta w dobrym stanie rs. 20. Leszno 27, mieszkania 1. 15402

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania, niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 15382

Mleko wiejskie gwarantowanej dobroci, dostawa od 20 do 30 garncy. Poszukuje się odbiorcy od 1-go lipca r. b. częściowo lub w całości. Wiadomość: Włodzimierska № 2, mieszkania 4, od 3 do 6-ej. 15370

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 do 100.— Dzika 20, mieszkania 34, w składzie maszyn Tagszejna. 12615

Ogiery dwa półkrwi arabskiej, trzylatki, do sprzedania w hotelu Niemieckim. Wiadomość u stróża. 15213

Ocet winny najlepszy A. Stalińskiego. Fabryka Hoża 46.—Skład Hoża 8. 1234r

Otomanę z krzesłami urzędowej roboty sprzedam tanio, Marszałkowska 115, m. 10, parter. 15027

Płaszcz dobry dla akademika lub oficera tanio sprzedam. Miodowa 15, sklep Łapińskiego. 15291

Pianino piękne. Elektoralna 51, m. 3, od 9 do 2-ej. 15387

Rower do sprzedania za przystępną cenę.— Wiadomość: Krochmalna 46, stróż wskaże. 15258

Ryby żywe: szczupaki i karpie zwyczajne i węgierskie codziennie sprzedaje się przy ul. Smoczej № 37, m. 1. Zamówienia na sprzedaż ryb funtami przyjmuje Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 14643

Rower angielski pneumatyczny rs. 180, bicykl rs. 45 sprzedam. Nowogrodzka 1, mieszkania 5. 14834

Stolik rzeźbiony „renaissance" do sprzedania. Królewska 7, m. 1. 14189

Siodla damskie i męzkie, oraz wszelkiego rodzaju uprzęże na konie, wyrabiają się najtaniej w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego w Warzzawie, Królewska № 6, (róg Saskiego placu). 1385r

Stołowy pokój skompletowany dębowy, z rzeźbą, zagranicznej roboty, portjery i inne sprzęty pokojowe do sprzedania. Marszałkowska № 136, m. 8, od godz. 10—1-ej po południu. 14843

Sprzedam maszynę pończoszniczą dobrą.— Krucza № 18, m. 9. 15371

Sprzedam suknię jedwabną lila, przybraną aksamitem. Hoża № 6, m. 3. 15319

Sprzedam tanio brek. Podwale № 19. 15300

Sprzedaję prześliczną szafę do książek.— Wspólna 40, m. 15. 15247

Szeslong do sprzedania tanio. Chłodna 12, m. 8. 15232

Tokarnia żelazna amatorska do sprzedania tanio. Wspólna № 35, m. 3. 15316

Wózki i welocypedy dziecinne, eleganckie, tanie, sprzedaje „Warszawska fabryka welocypedów i wózków dziecinnych", Krakowskie-Przedmieście 2. 1411r

Wypadkowo jest do sprzedania fotel dla słabej osoby na gumowych kółkach, sprowadzony z Wiednia, a wcale nie używany.— Ulica Piękna № 3, m. 3. 15304

Wózek dziecinny do sprzedania. Żórawia 24, m. 1. 15275

Wyprzedaż różnych mebli w zakładzie stolarskim, Nowy-Świat № 32. 15255

Wyżeł ceter młody, lecz dobrze ułożony i wytresowany, potrzebny. Królewska 25, skład broni. 15244

Wyjeżdżając sprzedaję kwiaty zdatne na balkony, garnitur mebli tanio. Krucza 24, m. 28. 15236

„Zacherlin" tępi pluskwy, robactwo domowe. Cena 20 i 30 kop. „Dezynfekcja", Warszawa, Królewska 39, wprost giełdy. 14779

Z powodu spóźnionego sezonu, polecamy wielki wybór parasolek po cenach nader niskich. „Przemysł krajowy", Marszałkowska № 105. 15347

Z przyczyny zmiany umeblowania sprzedam lustro duże w złoconych ramach z konsolą i blatem marmurowym. Cena 90 rs. Ulica Chmielna 23, u właściciela domu. 15344

Zupełnie nowa, modna pelerynka, palto, koronki czarne do sprzedania. Chmielna 8, mieszkania 6. 15274

2 szafy sklepowe czarne, duże, oszklone, z szufladami, tanio do sprzedania. Królewska 25, skład broni. 15243

Interesa handl. i majątk.

A. Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6.— Majątki ziemskie, kolonje, wille ma do sprzedaży, zamiany i wydzierżawienia. 14644

Apteka do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość u aptekarza w Pajęcznie, przez Brzeźnicę, gub. piotrkowska. 13346

Alhambra, to jest domek z ogrodem, werendami i teatrem letnim, do wynajęcia. Wiadomość: Miodowa 15, w domu bankierskim Stanisława Lesser. 1402r

B. Korzystny interes, dający przyzwoite utrzymanie, z powodu nagłej zmiany zaraz odstąpię za b. niską cenę. Szpitalna 4, sklep z konfiturami. 15237

Chcę kupić magle w miejscu suchem, widnem i ciepłem. Adresy w Kurjerze pod „Magle." 15272

Całkowite urządzenie sklepu z towarem i fabrykacją dającą 50 procent zysku, do sprzedania kobiecie za 1,200 rubli. Złota № 6, mieszkania 15. 15326

Do interesu handlowego wyrobionego potrzebny wspólnik z kapitałem 3 do 6 tysięcy rubli, bez ryzyka. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Korzystne 6." 15035

Dom nowy na 8½ netto sprzedam. Nowy-Świat 27, m. 8, do 12-ej, od 3 do 6-ej. 15313

Do współki z czynnym współudziałem do interesu pewnego mogę dać do 2,000 rs.— Adresy w Kurjerze pod „Kotwica." 15271

Do sprzedania w Warszawie dom murowany (pałacyk) z ogrodami (przestrzeni 14,000 łokci □), z wyborną wodą, w zdrowotnej części miasta, na słonecznej stronie, zdatny na pańską siedzibę lub zakład przemysłowy. Reszta pożyczki Tow. Kr. 3,000, długów prywatnych niema. Cena przystępna. Warunki jaknajdogodniejsze. Wiadomość u właściciela tej nieruchomości, mieszkającego: Marszałkowska 129, m. 4. 15252

Dzierżawa donacyjna długoletnia, z inwentarzem i zasiewami, do odstąpienia za 4,000 rs. Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Donacyjna." 15286

Do składu apteeznego poszukuje się wspólnika. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Skład." 15378

Dzierżawa łódek, strzelnicy, kręgielni, huśtawek i 2-ch bud na sodową wodę, pierniki, cukierki i t. p. zaraz. „Promenada." 1422r

Do sprzedania lub zamiany na dom wieś 29 włók, w ziemi dobrej, bez serwitutów, blisko Warszawy, w dobrem zamożnem gospodarstwie, z gorzelnią czynną, bez długów. Bliższa wiadomość: Freta № 1, m. 11, od 6 do 9-ej. Wyłącza się pośrednictwo. 11095

Dla kucharza jest do wzięcia kuchnia w restauracji. Erywańska № 14. 14819

Kolonja z domem do sprzedania, łokci kwadr. 16,800. Wieś Wola, gmina Czyste, Droga kościelna № 285. Wiadomość w szynku, Hermanowski. 15281

Kawiarnię bezwarunkowo najlepszą w mieście, przy pryncypalnej ulicy, sprzedam.— Wiadomość: Włodzimierska 2, w sklepie spożywczym. 15245

Kupię plac do 4,000 ł. □ w okolicy ul. Pięknej. Oferty z oznaczeniem ceny etc. przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod literami K. P. 15180

Magazyn kapeluszy damskich, towaru na 1,000 rubli, czysty zysk roczny przeszło 3,500, do sprzedania z firmą zaraz. Wiadomość Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 14528

Magle do sprzedania. Żórawia 28, m. 7, od 10—1-ej. 15273

Na dobrą hypotekę potrzeba 12,000 rubli.— Bliższa wiadomość: Hotel Paryski № 41, od 8—10-ej zrana, 8% z góry. 1421r

Otwock. Plac z lasem 480 prętów, oparkaniony, przy stacji, front od trzech ulic, sprzedam. Marszałkowska 34, m. 3, lub w Otwocku stróż Wojciech Gozliński. 13325

Posiadacz 700 rs. przystąpić może do przedsiębiorstwa bez specjalności, przynoszącego w zysku rocznym tyleż procentu, i to na trzy lata. Wiadomość: Nowy-Świat № 57, w składzie wódek, od godz. 10 do 2-ej lub od 5 do 10 wieczór. 15253

Poszukuję wspólnika z kapitałem 300 do 500 rs. dla rozszerzenia bardzo korzystnego interesu. Solec 54, m. 31. 15238

Poszukuję sklepu do samodzielnego prowadzenia za złożeniem kaucji. Nowy-Świat № 34, m. 15. 15097

Pralnia do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 71, w pralni. 15379

Potrzebny do interesu towarowego pomocnik do kantoru, z dobremi świadectwami. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, ulica Wierzbowa 8. 15361

Potrzebne są trzy sumy hypoteczne 40, 25 i 15,000 rs. po Tow. Kred. na pierwszorzędne domy w środku miasta, na procent niski. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego „3 sumy." 15397

Potrzeba rs. 1,000 na pierwszy numer hypoteki warszawskiej. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 13—10. 15395

Potrzebna jest pożyczka rs. 12,000 na nieruchomość w mieście Łodzi, na pierwszy numer hypoteki, na 8 procent. Dochód roczny rs. 3,000. Wiadomość u Fryderyka Maas, Łódź, Ogrodowa 26, lub u właściciela Fryderyka Sellin w Łodzi, ulica Konstantynowska № 320. 1396r

Potrzeba natychmiast 2,000 na dobrą hypotekę, o parę godzin koleją od Warszawy.— Procent 10 i letnie mieszkanie. Oferty „Zaraz" Kurjer Warsz. 15393

Rs. 12,000 potrzeba na I-szy numer hypoteki po Towarzystwie Kredytowem na 8%, na majątek ziemski dobrze zagospodarowany, w glebie pszennej. Wiadomość: Długa 20, II-ie piętro № 4, pomiędzy 5 a 7-ą po poł. 1420r

Rs. 10,000 potrzeba na hypotekę domu. Pośrednictwo wyłączone. Oferty w Kurjerze pod „Kapitał." 15181

Sklep z oknem wystawowem, mieszkaniem komorne rs. 365, do odstąpienia od 8-go lipca z urządzeniem. Wiadomość Nowy-Świat 10, w fabryce parasoli. 14728

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Piękna № 62. 14976

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu samotności. Chmielna № 68. 15018

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Freta № 8. 14601

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Złota № 26. 14587

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Targ roczny 10,000 rs. Nowy-Świat № 54. 15067

Sklepik do sprzedania z powodu zmiany interesu, zaraz. Ul. Pokorna № 5. 15320

Sklep tabaczny i piśmienny do sprzedania z powodu zmiany interesów. Miodowa 8. 15292

Sklep kolonjalno-dystrybucyjny z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Krucza 46, m. 2. 1423r

Sklep kolonjalno-dystrybucyjny jest do odstąpienia zaraz na dogodnych warunkach z powodu zmiany interesów familijnych oraz jest do wynajęcia sklep na handel mączny lub łokciowy od 1-go lipca. Wiadomość: Praga, Szmulowizna, ulica Radzymińska № 25, u właściciela domu. 1416r

Sklep do sprzedania zaraz, interes wyrobiony i pewny. Wiadomość w kiosku przy kościele, ulica Chłodna. 15366

Sklep rzeźniczy z urządzeniem, dobrze procentujący, do sprzedania. Róg Wilczej i Kruczej 13. 15365

Sklep spożywczy do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 31. 15341

Sprzedam tanio sklep norymbersko-dystrybucyjny. Chmielna № 12. 15340

Wspólnik lub wspólniczka (inteligentni) z niewielkim kapitałem, potrzebni do założenia korzystnego interesu. Oferty: kantor Kurjera „A. A. A." 15251

Wydzierżawię kuchnię, kręgielnię, strzelnicę. Tamże pofatyguje się ktoby miał pągent restauracyjny zaraz. Długa 26. 15179

Wspólnik czynny z kapitałem rs. 450 do interesu dającego 35° 0 bez ryzyka z wyrobioną kijentelą i z prawem wyłącznej sprzedaży. Zapiecek № 1, m. 16, od godz. 12 do 2 po południu. 14825

Z powodu słabości sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny, komorne tanie, lokal wygodny. Hoża 23. 15016

Za 140 rs. sklep spożywczy do sprzedania.— Pańska № 57. 15276

Z powodu wyjazdu sprzedam mydlarnię z dystrybucją. Marszałkowska 46. 15240

Z powodu wyjazdu na wieś odstępuję skład węgla na Starem-Mieście pod № 26. 15234

Lokale.

A. Wròblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowauia, przewóz mebli. 13976

A. Pokòj z osobnem wejściem, samowarem, usługą, 1-sze piętro. Bracka 4—17. 15333

Dwa pokoje, alkowa, kuchnia i przedpokój, do wynajęcia w każdej porze, za 20 rubli do lipca. Hoża 38, m. 27. 15114

Do wynajęcia pokój dla jednej osoby. Chmielna 35, m. 2. 14992

Do wynajęcia tanio pokój z kuchnią. Nowowielka 21, m. 10. 15230

Do wynajęcia przy dworcu wiedeńskim 1 lub 2 frontowe pokoje z meblami, usługą lub bez. Marszałkowska 105—8. 15303

Do wynajęcia 6 z komfortem urządzonych pokojów, również 3, 2 pokoje, dom za Nowozielną, Zielna 41. 15368

Dwa sklepy ze sobą połączone, lub każdy oddzielnie, do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość: Miodowa 15, w domu bankierskim Stanisława Lessera. 1418r

Grzybowska 15. Domek z ogrodem, 6 pokojów, werenda, passaż, alkowa, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, góra oddzielna, 750 rs. rocznie. Lokal łatwo podzielny. 15331

Hoża 8. Lokale oficynowe 3, 2-pokojowe, przedpokoje, balkony, kuchnie, śpiżarki, kredensy, wygódki, dwa wejścia. Wymiary: 2 pokoje po 60 łokci każdy, jeden 104 łokcie, kuchnia 75 łokci kwadratowych. 13199

Mieszkanie ładnie umeblowane o 4 lub 5 pokojach z balkonem, kuchnią, dwoma wej ściami jest do odnajęcia od 1-go czerwca do 1-go września. Tamże garderoba damska, świeża lub bardzo mało używana do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 87, m. 7, od godz. 11 do 4 po południu. 14838

Od św. Jana do wynajęcia eleganckie lokale 6, 4 i 3 pokoje z wygodami. Widok № 23. 12843

Oficyna parterowa składy, stajnia, wozownia od 1-go lipca. Chłodna 20. 15330

Pokój ładny, duży, umeblowany, usługa; natychmiast wynająć można. Zielna 17, mieszkania 16. 15367

Potrzebny lokal na biuro techniczne, 2—4 pokojów, pomieszczenie na warsztat ślusarski, 2 szopy lub wozownie od 1-go lipca lub października r. b., albo od 1-go stycznia 1894 roku. Oferty: Kurjer Warsz. D. Stasz. 1206

Pokoje pojedyńcze na 1-em piętrze, front.— Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1147r

Potrzebne mieszkanie 6 pokojów z wszelkiemi wygodami. O warunkach zawiadomić do Hotelu Brühlowskiego № 36. 15287

Pokòj dwuokienny, może być kuchnia. Krakowskie-Przedm. 71—11. 15337

Poszukuję lokalu fabrycznego najmniej 500 łokci kwadr. od lipca. Oferty: Świętokrzyzka 22·—K. Kosiński. 14818

Sklep, cztery okna, do wynajęcia bardzo tanio. Leopoldyna № 21. 15015

Z powodu wyjazdu do wynajęcia od 20-go maja do 1-go lipca salon z balkonem 2 lub 3 pokoje, umeblowane, z fortepianem, usługą, 1-sze piętro, Nowy-Świat 41. Wiadomość u stróża. 15297

Letnie mieszkania.

Ciechocinek. Potrzebuję w Ciechocinku 3 pokoje na lato, w suchem miejscu. Marszałkowska 34, m. 3. 15323

Jest do wynajęcia letnie mieszkanie pod Warszawą, przy stacji kolei, z całodziennem utrzymaniem, pokoje pojedyncze lub familijne, w blizkości las i łazienki. Wiadomość: Włodzimierska № 6—10. 15294

Letnie mieszkania. Ruda Guzowska, st. dr. żel. Warsz.-Wied., wieś Piotrowica od stacji 1 wiorsta. Mieszkania rozmaite w lesie. Wiadomość u Piotra Sadowskiego na miejscu. 1409r

Letnie mieszkanie jest do wynajęcia na Saskiej Kępie, trzy pokoje i kuchnia. Wiadomość kolonja Ludwika Wolfram № 21. 15233

Letnio zimowej stancji, kuchni, ogródka, opału, obsługi, wiekowo słabowici poszukują przy ludziach przyzwoitych w miasteczku, osadzie, blizko kościoła, kolei, lasu, niedrogo, w okolicy Warszawy 60 wiorst (na powyższe za oddzielnym procentem pożyczymy 1,500 rs. na pierwszy numer hypoteki założonej w Warszawie, lub za powyższą sumę przyjmiemy dożywotnio umówiony procent). Szczegółowe warunki przesyłać: Warszawa-Praga, Radzymińska 21, mieszkania 10, „Emerytowi". 15257

Letnie mieszkanie. Bardzo tanio pokój lub 2, umeblowane lub nie, z kuchnią, werendą lub bez. Można z utrzymaniem. Parkowa 19, m. 1 (za rogatką belwederską). 15310

Letnie mieszkania w Służewie, 5 wiorst od rogatek mokotowskich. Wiadomość w sklepie spożywczym na miejscu. 15339

Letni pobyt dla osoby z muzyką. Muzyka wyższa za wynagrodzeniem. Hotel Saski № 4. 15283

Letnie mieszkania w Jordanowicach pod Grodziskiem do wynajęcia w parku i pod lasem z możliwemi dogodnościami. 10928

Na wakacje na wieś, profesor szkoły W. Górskiego przyjmie kilku uczniów. Wiadomość w kancelarji szkoły, ulica Hortensja № 2. 15242

Otwock. Letnie mieszkania w willach Sierkowskiego do wynajęcia tanio. Krucza 40, mieszk. 3, lub u zawiadowcy stacji. 14300

W Otwocku nad Świdrem, blizko przystanku kolejowego do wynajęcia domek z 5-iu niewielkich pokojów umeblowanych, z łóżkami, siennikami, obszerną werendą i kuchnią. Wiadomość: Nowy-Świat 41, m. 4. 15322

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami, Leszno 22. 11390

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w krytycznych okolicznościach, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, m. 17. 15343

A. J. Wiśniakowski, Królewska 3, poleca: Odgadywanie myśli 40, Domino geograficzne 30, Wycinanie deseni 30, Szachy i warcaby 60 kop. Zabawki. Gry. 15302

A) Massażystka Marja Kowalska, zatwierdzona przez urząd lekarski, massuje specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście 17, mieszkania 6. 1415r

Dnia 9-go b. m., przechodząc ulicami: Rymarską, Lesznem, Karmelicką, Nowolipkami do Przejazd, zgubiono szpilkę złotą z topazem. Łaskawy znalazca raczy oddać do magazynu bielizny, Senatorska 26, za wynagrodzeniem. PP. Jubilerów upraszа się o zwrócenie uwagi. 15412

Do Kneippa na kurację jadącą osobę inteligentną, mówiącą po niemiecku, proszę o wspólną podróż, przyjmę połowę kosztów drogi w jedną stronę. Sienna 25—4, od 4—5. 15165

Daleszyńska. Magazyn mód. Marszałkowska 129. Fason sukni 15—18 rs. 394

Damskie okrycia ogólnych fasonów wykonywa kostjumy, peleryny elegancko, wykończenie artystyczne. Ukształca defigurujące figury, krawiec męzki, krój europejsko-amerykański, Marszałkowska 104, mieszkania 19. 14881

Fortepian wynajmuję godzinami, miesięcznie, strojenia, reparacje, tanio. Jerozolimska 84. Strzelecki. 12109

Gazowe żelazka do prasowania udoskonalonych systemów, bez porównania praktyczniejsze od zwyczajnych; dla szwalni, pralni i domowego użytku. Do obejrzenia i nabycia w sklepie zakładòw gazowych. Senatorska 8. 11333

Kwiaty. Kapelusiki z kwiatów poleca po cenach przystępnych pracownia kwiatów, Elektoralna 47, parter. Pawłowska. 13759

Kapelusze ubieram, słomkowe, przerabiam, farbuję od 30 kop. Nauka strojów 5 rs. Długa 3—13. 15364

Kapelusze słomkowe piorę, farbuję, przerabiam na najnowsze fasony wiosenne; także elegancko ubieram. Przy pracowni szkoła strojow. Nowy-Świat 24. 15390

Mamki! Duży wybór, zdrowych, wiejskich mamek, poleca biuro zekomendacyj. Hoża № 11. 12565

Masażysta F. Kosiarski, upoważniony przez Radę lekarską. Zastać można od godziny 11—1. Marszałkowska 94—27. 15069

Nr. 1. Krakowskie-Przedmieście „Jersey-Bazar", C. Leski. poleca nowości:

Nr. 1. Bluzek jedwabnych, wełnianych, batystowych, satynkowych, zefirowych, najnowsze fasony.

Nr. 1. Matynek trykotowych, flanelowych, batystowych, wybór wielki.

Nr. 1. Staniki trykotowe, oraz żakieciki i bluzy, ceny umiarkowane.

Nr. 1. Smokingi eleganckie, oraz kamizelek jedwabnych, batystowych, znaczny zapas.

Nr. 1. Woalki siatkowe, Chantilly w różnych kolorach, wielki wybòr.

Nr. 1. Karbowanie, plisowanie koronek, sukien, wolantów bez wyświecenia.

Nr. 1. Wycinanie ząbków w falbanach, pelerynach.—C. Leski. 153 6

Nagrody rs. 3. 8-go maja w popołudniowych godzinach w środkowych ulicach miasta lub na majowem nabożeństwie u św. Krzyża zgubioną została złota bransoletka, rodzaj paska, kulkami złotemi najeżonego, Łaskawy znalazca oddać raczy Królewska 9, u dra Rosencweiga, na dole. 15321

Obiady po 20 kop. wydaję i przygotowywam zdrowo i obficie. Ulica Elektoralna № 33. 14709

Przyjmuje wszelkie zamówienia i reperacje, jak: portmouetki, portfele, teki, portcygary, nesesery, torebki, tornistry, paski damskie i uczniowskie, oraz gotowe towary po cenie fabrycznej.—K. Czerewski, Elektoralna 13. 14931

Pies wyżeł, biały, uszy żółto-płowe na boku i przy ogonie, z łatami tegoż koloru, obroża na szyi ozdobna znaczkiem „4480", na nodze ranka, obwinięta płótnem, zaginął w Alei Ujazdowskiej przed Belwederem. Kto go odprowadzî Krucza 48, m. 22, otrzyma odpowiednią nagrodę. 15241

Tapicer Konstanty Sekita, Ogrodowa 23. Wykonywa meble, rolety, poduszki, markizy, materace, najtaniej, sumienne. 12364

Tanio elegancko robię suknie, okrycia, peleryny, fasony najmodniejsze. „Wanda", Bracka 4—17. 15380

Zaginął list zastawny bez kuponów na rs. 1,000 Towarzystwa kredytowego m. Łodzi, serji III-ej, № 016270. Kroki właściwe są poczynione. Kto o nim ma wiadomość zechce udać się do p. P. Sachsa, przy ulicy Pawiej № 36, gdzie zostanie wynagrodzonym. 14298

Zostawiono w alei Owocowej dwie książki do nabożeństwa. Osoba poszkodowana prosi o odniesienie na ulicę Świętojańską № 17, w podwórzu na 1-m piętrze. 15290

Zginął piesek, rasy pinczer, szpakowatej szerści, suczka bardzo mała, z obciętym ogonem i uszkami. Znalazca otrzyma nagrodę. Nowogrodzka № 25, m. 12. 15317

Zginął mops w chomontku, wabi się „Toky". Instytutowa № 10, za dobrą nagrodą. 15318

Zakład stolarski i tapicerski, A. Tarnowskiego, starszego, przyjmuje wszelkie obstalunki, oraz i powierzone roboty z największą akuratnością wykonywa, posiadam gotowe roboty z jaknajwiększą akuratnością wykonywa, posiadam gotowe roboty na składzie własnego wyrobu. Ceny umiarkowane; trzyletnia gwarancja. Krakowskie-Przedm. 44. 15239

99 Marszałkowska, nie drogo sprzedaję garderobę męzką, przyjmuję obstalunki, wykończa starannie krawiec Chmurczyński. 14600

●●) **Gustaw** Arnold, ulica Kotzebue № 2, wprost Trębackiej.

●●) **Zamòwienia** i żądania prób na prowincję uskuteczniamy natychmiast.

●●) **Wszystkim**, tracącym czas na szukaniu tanich towarów po znanych odleglejszych dzielnicach, radzimy oszczędzić sobie drogę daleką i trudy, gdyż kupujący w naszym składzie nie dozna zawodu.

●●) **Ambrasy** metalowe po kop. 50 i 75.

●●) **Angielskie** wełniane korty Knikerbok sławnej fabryki „Mayera", cena fabryczna, poprzednio rs. 1 kop. 80, obecnie tylko 80 kop. (Nie ustępują oryginalnym).

●●) **Angielskie** szewioty na garnitury męzkie (dokładna kopja oryginalnych) St.-Petetersburskiej fabryki „Tornton", materjał na ubrania trwały i gustowny. Na garnitur rs. 5, na spodnie tylko rs. 2.

●●) **Chustki** szewiotowe od rs. 2 do rs. 5.

●●) **Chustki** angielskie, oryginalne wzory, ciepłe i lekkie, po rs. 6.50.

●●) **Chustki** Himalaya, lekkie, puszyste po rs. 5.50.

●●) **Chustki** angielskie, szkockie, gładkie i pasy najmodniejsze z czystej wełny od rs. 2.50 do rs. 3. Nadzwyczajna trwałość tych chustek „Torntona" zaleca się wszystkim praktycznym Paniom!

●●) **Dery** białostockie, wełniane, trwałe i puszyste, rs. 1.85.

●●) **Dery** sportowe, białostockie, trwałe i piękne po rs. 2.50 do rs. 3.

●●) **Firanki** najtrwalsze od kop. 12.

●●) **Firanki** kremowe od kop. 15.

●●) **Firanki** kremowe, bardzo szerokie, najlepszej fabryki, bardzo gustowne, kop. 45.

●●) **Firanki** odpasowane, szerokie, lamowane okno rs. 2.50.

●●) **Firanki** odpasowane, storowe, okno rs. 3.75 za dwie story.

●●) **Korty** czysto wełniane, 2½ szerokie, gustowne i trwałe, modne i niezleżałe, tylko 85 kop.

●●) **Korty** fantazyjne na peleryny, płaszcze, kostjumy, w modnych wzorach, 2½ szerokie, z czystej wełny, po niebywałych cenach, po kop. 80.

●●) **Korty** garniturowe i na spodnie męzkie, gustowne, trwałe i modne, k. 90, czyli na garnitur rs. 4.50, zaś na spodnie rs. 1.80. (Znacznie zniżona cena tych kortów, daje sposobnośc nabycia i zaopatrzenia się w świeży i modny kort za bezcen).

●●) **Kołdry** białostockie, duże, gustowne, lekkie i puszyste, po rs. 2.50 do rs. 6. Prawdziwe pluszowe lśniące do rs. 9.

●●) **Pledy** garniturowe szewiotowe, służące jako specjalność na garnitury i płaszcze męzkie, trwałe, gustowne i tanie, gdyż tylko po rs. 8 za sztukę.

●●) **Torntona** słynnej fabryki korty na płaszcze, garnitury, peleryny, męzkie i damskie z pięknej, czystej wełny, cena zniżona do ostateczności, tylko 90 kop. (szerokość 2½ łokcia).

●●) **Wełny** kostjumowe, szerokie, łokieć po kop. 50.

●●) **Towary** powyższe są trwałe, gustowne, niezleżałe i tanie, rękojmią wyżej wymienieni pierwszorzędni fabrykanci.

●●) **Wysyłamy** próby odwrotną pocztą.

●●) **Kotzebue** № 2, wprost Trębackiej. Zwracamy uwagę sz. publiczności, że szyldy nasze z powodu rozwiązania spółki, zdjęte zostały.—Gustaw Arnold. 14494

✱✱) **Bluzki** wełniane, jedwabne, „Manufaktura krajowa", Niecała 12.

✱✱) **Smokingi** z kamizelkami, „Manufaktura krajowa", A. Brochocki, Niecała 12.

✱✱) **Wstążki**, Aksamitki różne, „Manufaktura krajowa", Niecała 12.

✱✱) **Woalki** od 15 kop. zacząwszy, wybór wielki „Manufaktura krajowa", Niecała 12. 15381

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 29 Апрѣля (11 Мая) 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).